05815

ŻYCIE WARSZAWY

ROK XIV. Nr 86 (4195) CZWARTEK, 11 KWIETNIA 1957 ROKU Nakład 208.500 CENA 50 GR

WZROST wydajności pracy w górnictwie

10 bm. odbyła się w min. Górnictwa i Energetyki w Katowicach konferencja prasowa zorganizowana z inicjatywy Stow. Dziennikarzy Polskich, na której wiceministrowie mgr inż. E. Grabowski i mgr inż. K. Fabris poinformowali dziennikarzy o wynikach przemysłu węglowego w I kwartale br.

Plan I kwartału został wykonany z nadwyżką 433.163 ton. Zaznaczył się wzrost wydajności pracy. Przeciętne wydobycie w dzień powszedni jest obecnie wyższe o ok. 10 tys. ton od wydobycia w tym samym okresie w 1956 r. W br. przemysł węglowy zwiększył liczbę niedziel wolnych od pracy.

Niedobory wynikłe ze zmniejszenia liczby niedziel roboczych górnictwo węglowe stara się w pewnej mierze nadrobić wzrostem wydobycia w dnie powszednie oraz wzrostem wydajności pracy. Przeszkadza w tym w pewnym stopniu absencja. By utrzymać wydobycie na odpowiednim poziomie, wyłoniła się konieczność zastosowania w kopalniach ostrych sankcji wobec ludzi opuszczających pracą bez uzasadnionych przyczyn.

Wyniki budowlanych w I kwartale br.:
111 proc. planu—19.600 izb mieszkalnych
Wstrzymanie 6 eksperymentów gospodarczych na budowach

(Obsługa własna)

Resort Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych zrealizował zadania I kwartału br. w 111 proc., wykonując ponad 19.600 izb mieszkalnych. W analogicznym okresie r. ub. budowlani oddali do użytku 5.020 izb. Realizacja planu w br. najsprawniej przebiegała w zarządach terenowych Warszawa i Poznań, słabiej w rejonie zarządu rzeszowskiego, krakowskiego i szczecińskiego.

Jak się dowiadujemy z Min. Budownictwa podjęta została decyzja o wstrzymaniu 6 eksperymentów gospodarczych przeprowadzanych od ub. roku przez przedsiębiorstwa budowlane. Wobec szczególnie niekorzystnych wyników prawo do eksperymentowania zostało cofnięte trzem przedsiębiorstwom: **Warszawskiemu Przemysłowemu Zjednoczeniu Budowlanemu nr 2** oraz **Zjednoczeniom Budownictwa Miejskiego w Bielsku i w Szczecinie.** Trzy dalsze przedsiębiorstwa: inicjator gospodarczych doświadczeń — **Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego „Północ" w Warszawie, Warszawskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego i Zjednoczenie Robót Instalacyjnych w Krakowie** mają zaniechać dotychczas opracowanych systemów, a przedstawić ewentualnie nowe słuszne pod względem ekonomicznym projekty eksperymentów.

Żadne z eksperymentalnych przedsiębiorstw nie wywiązało się z przyjętych zadań ekonomicznych. Niektóre nie tylko nie wykonały planowanej akumulacji dodatniej, lecz opłaciły doświadczenia poważnymi stratami.

Jeśli zestawić wkalkulowaną akumulację z rzeczywiście osiągniętymi wynikami ekonomicznymi okaże się, że warszawska „Północ" zamknęła bilans roczny mankiem wynoszącym 27,3 mln. zł, PBM z Warszawy stracił 10,5 mln. zł. ZBM w Bielsku nie doliczyło się 12,6 mln. zł, zjednoczeniu szczecińskiemu zabrakło 10,3 mln. zł do wykonania planu i wreszcie krakowskiemu Zjednoczeniu Robót Instalacyjnych „rozpłynęło się" 4 mln. złotych.

Te ujemne roczne bilanse nie są czymś nadzwyczajnym nawet wśród przedsiębiorstw nie korzystających z prawa do eksperymentowania. I nie o końcowe straty chodzi nam w tej chwili. Można przecież i nie bez kozery przyjąć, że ustalane odgórnie plany akumulacji były zbyt wysokie, a więc i nierealne.

Nie da się jednak pominąć jednoznacznej wymowy dalszych cyfr. Okazuje się, że wszystkie te przedsiębiorstwa ekonomiczniej pracowały przed podjęciem eksperymentu, niż po jego wprowadzeniu.

Weźmy „Północ". Do 30 września zjednoczenie z planowanych 20 prawie mln. zł zysku, wygospodarowało niecałe pół miliona. W ostatnim kwartale nie tylko nie poprawiło tego wyniku, lecz utraciło osiągnięte już zyski i w ciągu trzech zaledwie miesięcy dorobiło się 7.543 tys. zł deficytu. PBM — z 13,5 mln. zysku we wrześniu zjechało na koniec roku na 10 mln zł, ZBM w Bielsku przez czwarty kwartał straciło okrągłe 5 mln zł, krakowskie ZRI — postradało jedną czwartą osiągniętych już we wrześniu zysków itd. (jes)

Nowy eksperyment organizacyjny na budowie fabryki

(Obsługa własna)

Min. Budownictwa przygotowuje projekt eksperymentu w dziedzinie nie objętej dotąd gospodarczymi badaniami, a mianowicie w organizowaniu nowych inwestycji przemysłowych. Projekt zmierza do skoncentrowania wszystkich funkcji: inwestora, nadzoru autorskiego, głównego wykonawcy i przyszłego gospodarza zakładu — w jednym ręku, w jednej dyrekcji budowy obiektu. Nowy projekt ma być wprowadzony w życie przy budowie **Fabryki Rur Cementowych i Azbestowych w Szczucinie** (woj. krakowskie). **(jes)**

7 dalszych osiedli powstaje w Warszawie

W tegorocznym sezonie budowlanym wznosić się będzie w **Warszawie** 7 nowych osiedli mieszkaniowych, w których zamieszka ok. 50 tys. osób.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Polska delegacja rządowa odwiedziła Tientsin

TIENTSIN (PAP). W środę rano polska delegacja rządowa przybyła z Pekinu do Tientsinu. Premierowi Cyrankiewiczowi towarzyszy premier Czou En-lai. Powitanie delegacji w Tientsinie było niezwykle serdeczne. Młodzież studencka i robotnicza wypełniła dworzec i pobliskie ulice. Gdy pociąg stanął, zebrani na dworcu powitali premiera Cyrankiewicza i członków delegacji pieśnią „Sto lat".

Gdy premier Cyrankiewicz wraz z premierem Czou En-laiem zbliżyli się do oczekującego samochodu, młodzież przerwała kordony, aby uścisnąć dłoń gościa.

Delegacja polska z premierem J. Cyrankiewiczem na czele w towarzystwie premiera Czou En-laia zwiedziła następnie miasteczko uniwersyteckie w Tientsinie.

Na placu miasteczka uniwersyteckiego odbyło się spotkanie polskiej delegacji rządowej z dziesięciotysięczną rzeszą studentów ze wszystkich uczelni Tientsinu.

Do studentów przemówił premier Cyrankiewicz. Wśród oklasków zebranych przekazał on studentom chińskim serdeczne pozdrowienia od młodzieży polskiej. Premier Cyrankiewicz zwrócił się do studentów z apelem, aby — tak jak młodzież polska — uczyli się pilnie i dzięki temu wnieśli wkład do dzieła budowy socjalizmu.

Premier podkreślił, że Polska nie mogłaby budować socjalizmu, gdyby miała to czynić sama, bez pomocy wielkiej rodziny krajów socjalistycznych.

Za 10, 20 lat — powiedział na zakończenie premier — Chiny będą takie, jakimi wy będziecie. Jesteście przyszłością narodu chińskiego. Wolne Chiny obudziły się do nowego życia i weszły na drogę wykutą przez partię. Życzymy wam jak najlepszych sukcesów w budowie socjalizmu.

Po przemówieniu J. Cyrankiewicza zabrał głos premier Czou En-lai. Oświadczył on, że chce pokrótce omówić doświadczenia polskie.

Polska — powiedział Czou En-lai — podobnie jak Chiny była wyzyskiwana przez imperialistów. Po drugiej wojnie światowej Polska wyzwoliła się wcześniej niż Chiny, dlatego też wyprzedziła Chiny w rozwoju. W latach po wyzwoleniu Polska przekształciła się w państwo socjalistyczne, państwo uprzemysłowione. Z tych osiągnięć naród chiński cieszy się tak samo jak naród polski. W okresie tym popełniono również w Polsce pewne błędy. Ale obecnie partia i rząd błędy te naprawiły. Po VIII Plenum naród polski poparł w wyborach partię i rząd oraz budowę socjalizmu. Jest to wielkie zwycięstwo — podkreślił premier Czou En-lai.

Chiny mogą się uczyć od Polaków. Również Polacy cieszą się ze zwycięstwa Chin. Byli oni razem z narodem chińskim, gdy walczył on o wolność, i kroczą ramię w ramię z nim, gdy zwyciężył. Po wyzwoleniu Chin — stwierdził Czou En-lai — Polska udzieliła im wielkiej pomocy w dziedzinie żeglugi, przemysłu i techniki.

Premier Czou En-lai korzysta z okazji, aby za pomoc tę podziękować.

Następnie delegacja polska była przedmiotem owacji ze strony studentów, którzy zatarasowali drogę i nie przepuścili samochodów, dopóki nie uścisnęli dłoni premiera Cyrankiewicza i towarzyszących mu osób. Młodzież utworzyła szpaler na trasie długości 2 km wyrażając oklaskami przyjaźń dla narodu polskiego.

Po zwiedzeniu uniwersytetu tientsińskiego polska delegacja rządowa z premierem Cyrankiewiczem na czele w towarzystwie premiera Czou En-laia odwiedziła siedzibę chińsko-polskiego towarzystwa maklerów okrętowych. Obaj premierzy rozmawiali z polskimi i chińskimi pracownikami towarzystwa.

Po powrocie delegacji polskiej do jej siedziby odbył się bankiet. Delegacja polska opuściła 10 bm. wieczorem Tientsin i udała się pociągiem do Pekinu.

Na str. 3
nowe wypowiedzi w ankiecie »Życia«
»Szukamy rezerw zatrudnienia«
▪ Praca dla 2 tysięcy kobiet
▪ Wystarczyłoby trochę energii
Czekamy na dalsze listy

Dobra wola i wzajemne zrozumienie potrzeb
Min. Trąmpczyński o umowie handlowej z ZSRR

10 bm. powrócili z Moskwy do Warszawy członkowie polskiej rządowej delegacji handlowej, która w wyniku przeprowadzonych w ciągu 6 tygodni rokowań podpisała 9 bm. protokół o polsko-radzieckiej wymianie towarowej na 1957 r.

Przewodniczący delegacji, min. Handlu Zagranicznego W. Trąmpczyński w rozmowie z dziennikarzami na Okęciu podkreślił — jako moment bardzo istotny — że podpisany protokół przewiduje dostawy do Polski wielu radzieckich surowców nieodzownych dla naszego przemysłu ciężkiego i lekkiego. Import tych surowców będzie, we wszystkich bez mała wypadkach, większy niż w r. ub. W naszym eksporcie do ZSRR, zgodnie z postanowieniami protokółu, nastąpi zwiększenie dostaw maszyn i urządzeń przemysłowych.

Zapytany o przebieg rokowań min Trąmpczyński stwierdził, iż toczyły się one w bardzo przyjaznej atmosferze i nacechowane były dobrą wolą i zrozumieniem potrzeb obu stron. Rokowania tegoroczne były bardzo poważne i rozwiązano podczas nich szereg nowych problemów, m. in. sprawę cen, które określono na nowych zasadach w oparciu o ceny światowe.

Podpisana umowa przewiduje wzrost obrotów towarowych między Polską a ZSRR o ok. 23 proc., co wynika głównie ze zwiększonego importu radzieckich surowców i zbóż. Równocześnie ograniczamy wywóz do ZSRR szeregu tradycyjnych w wymianie z tym krajem naszych towarów eksportowych, jak węgiel, koks, cukier i cement. Dostawy więc między obu krajami nie zostały zbilansowane. Wyjaśniając tę sprawę min Trąmpczyński stwierdził, że różnicę powstałą między wartością eksportu i importu pokryje w pewnej mierze udzielony w roku ub. kredyt na dostawę 1.400 tys. ton radzieckiego zboża.

Polsko-norweska umowa-handlowa

9 bm. podpisany został w Oslo protokół handlowy regulujący wymianę towarową między Polską a Norwegią w okresie od 1 maja 1957 r. do 30 kwietnia 1958 r.

Import z Norwegii do Polski będzie obejmował m. in. następujące towary: rudę żelazną, piryty, śledzie, trany i mączkę rybną.

Eksport z Polski do Norwegii obejmować będzie: węgiel, tekstylia, artykuły skórzane, samochody osobowe i ciężarowe oraz inne towary.

Reorganizacja Min. Przem. Spożywczego i Skupu

Min. Przemysłu Spożywczego i Skupu pracuje już według nowego statutu, zatwierdzonego przez Radę Ministrów. Zasadnicza reorganizacja samego Ministerstwa, w związku z połączeniem resortów przemysłu spożywczego i skupu, została zakończona.

Nowe ministerstwo obejmuje obecnie wszystkie sprawy związane z kontraktacją, skupem i przetwórstwem zboża, mięsa, mleka, ziemniaków, buraków cukrowych, warzyw i owoców, tytoniu itp.

Połączenie obu ministerstw pozwoliło na zmniejszenie aparatu kierowniczego i zlikwidowanie zbędnych jednostek administracyjnych. Liczba departamentów z 32 w obu ministerstwach zmniejszyła się do 19.

Obydwa resorty przed połączeniem liczyły łącznie 1.607 etatów administracyjnych, obecnie liczba ich będzie o połowę zmniejszona.

Dotychczasowa reorganizacja Ministerstwa przyniesie w ciągu roku oszczędność ok. 10 mln zł.

Obecnie prowadzone są prace nad zmianą struktury organizacyjnej centralnych zarządów, których łączna ilość wynosi 21.

Po 6 miesiącach blokady
Pierwszy polski statek przepłynął Kanał Sueski

10 bm. — po 6 miesiącach przerwy, spowodowanej działaniami wojennymi na bliskim Wschodzie — przez Kanał Sueski przepłynął pierwszy statek bandery polskiej „Dembowski", wiozący z Rotterdamu do Chin ponad 8 tys. ton drobnicy.

Drugim polskim statkiem, który przepłynie przez Suez przypuszczalnie 15 bm., będzie „Pokój", znajdujący się obecnie w Zatoce Biskajskiej w drodze na Daleki Wschód.

Statkiem, który pierwszy przepłynie przez Kanał Sueski w drodze z Chin do kraju będzie „Małgorzata Fornalska" — jednostka spodziewana w Port Saidzie 21 bm.

Dwa statki „Słowacki" i „Pułaski" płyną jeszcze o 10 dni dłuższą drogą dookoła Afryki.

Pierwszy statek pasażerski na Kanale

KAIR (PAP). — Do Port Saidu przybył włoski statek pasażerski „Oceania" wioząc na pokładzie przeszło 800 pasażerów. 10 bm. udał się on w dalszą drogę przez Kanał Sueski.

„Oceania" będzie pierwszym statkiem pasażerskim, który przepłynie kanał od czasu działań wojennych w Egipcie.

Francja nie uznaje nacjonalizacji Kanału Sueskiego

PARYŻ (PAP). Francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło 10 bm. większością 410 głosów przeciw 149 projekt ustawy stwierdzający, że Francja nie uznaje nacjonalizacji Kanału Sueskiego przez rząd egipski i że akt ten jest w obliczu prawa francuskiego nieważny.

Należy zaprzestać doświadczeń z bronią jądrową
Opinia światowa popiera apel St. RN Warszawy
do Rady Miejskiej Hiroszimy

RZYM (PAP). W związku z apelem Prezydium Stoł. R. N. w Warszawie do Rady Miejskiej Hiroszimy, korespondent PAP w Rzymie przeprowadził szereg rozmów z osobistościami ze świata politycznego Włoch poruszając z nimi problem zaprzestania prób z bronią termojądrową. Kilka z uzyskanych wypowiedzi podajemy poniżej.

Giulia Nenni, córka Pietro Nenniego, deputowana z ramienia WPS i sekretarz Związku Kobiet Włoskich oświadczyła m. in.:

„Nie tylko osobiście, ale także jako przewodnicząca kobiecej organizacji, przyłączam się do wspólnego apelu przeciwko stosowaniu broni termojądrowej.

Sądzę, że podjęte przez narody pokojowe zobowiązanie powinno nie tylko być skierowane przeciwko ewentualnemu użyciu broni termojądrowej, ale także powinno dążyć do kontrolowanego rozbrojenia, które stanowiłoby silną rękojmię pokoju."

R. Lombardi deputowany z ramienia WPS i członek ŚRP:

„Przyłączam się z całego serca do tej inicjatywy — oświadczył Lombardi. — Nadeszła chwila, kiedy trzeba sobie zdać sprawę z ogromnej odpowiedzialności, jaką przyjmujemy na siebie w związku z doświadczeniami z bronią termojądrową, zwłaszcza jeżeli chodzi o tych, którzy nie mogą się bronić, to znaczy o pokolenia przyszłe".

Deputowany **U. Bartesagni**, postępowy katolik oświadczył m. in.:

„W chwili, kiedy coraz bardziej usuwane są zapory na drodze do powszechnego wprowadzania broni atomowej i kiedy rządy państw wespół ze sztabami wojskowymi w coraz większym stopniu uważają za konieczne przygotowywanie się do popierania i prowadzenia totalnej wojny atomowej, apel St. R. N. w Warszawie odpowiada naglącym i dramatycznym apelom ludzi na całym świecie, potrzebie odczuwanej w sposób tragiczny, a mianowicie ochrony i ratunku przed tak katastrofalnym niebezpieczeństwem.

Wypowiedź dr S. Kiczlu

DELHI (PAP). „Serdecznie witam inicjatywę Warszawy. Każda taka inicjatywa, głos każdego człowieka, miasta i narodu mają doniosłe znaczenie dla usunięcia groźby, jaką stanowi dla ludzkości istnienie broni masowej zagłady — oświadczył korespondentowi PAP **dr S. Kiczlu**, przewodniczący Ogólnoindyjskiej Rady Pokoju. Dalsze doświadczenia z bombami atomowymi i wodorowymi narażają ludzkość na wielkie niebezpieczeństwo. Potwierdzają to opinie uczonych wielu krajów. Wielkie mocarstwa odpowiedzialne są przed całym światem za położenie kresu tym doświadczeniom. Żądają tego wszystkie narody.

Produkcja i gromadzenie bomb atomowych i wodorowych wpływają hamująco na twórczą pracę wielu narodów. Z tego też względu, a przede wszystkim ze względu na wielkie niebezpieczeństwo, jakim grozi ludzkości broń masowej zagłady, musi ona być zakazana, a doświadczeniom z tą bronią należy położyć kres."

Anglia nie zrezygnuje z prób bomby wodorowej

LONDYN (PAP). Premier Macmillan wręczył specjalnemu wysłannikowi rządu japońskiego Matsusziła oficjalną odpowiedź rządu brytyjskiego na orędzie premiera Japonii Kiszi, domagające się zaniechania przez W. Brytanię prób z bronią termojądrową na Wyspie Bożego Narodzenia.

Rząd brytyjski jeszcze raz podkreślił, że nie może zrezygnować z zamierzonych prób.

Oświadczenie wiceprezydenta Indii

DELHI (PAP). Wiceprezydent Indii dr Radhakrisznan wezwał 9 bm. mocarstwa dysponujące bronią termojądrową do bezzwłocznego zaprzestania doświadczeń z tą bronią.

Przyszłość ludzkości — powiedział Radhakrisznan — wymaga zaniechania wszelkich prób z bronią termojądrową.

Dyrektor z konkursu zdaje egzamin

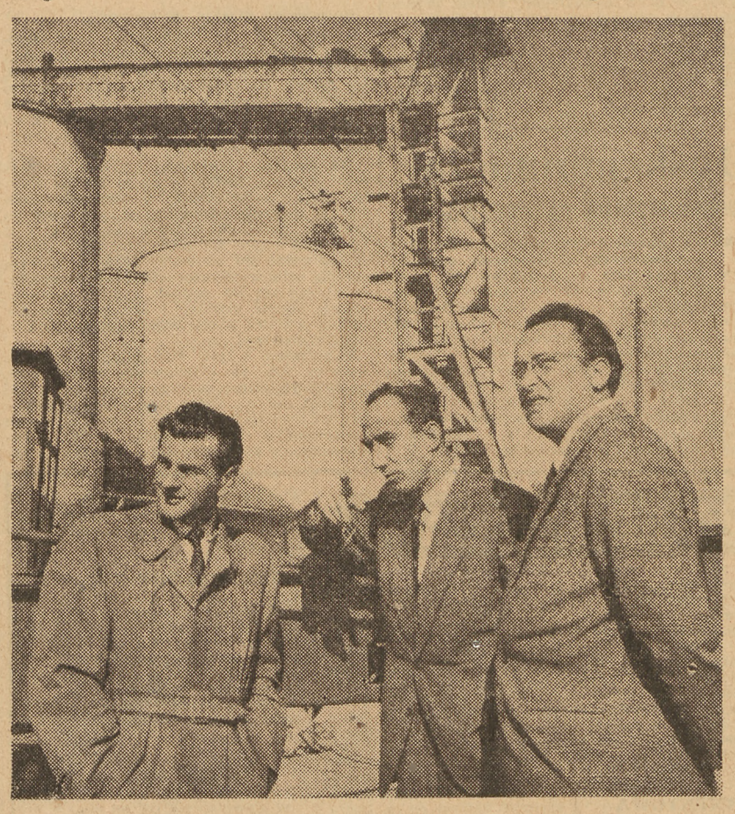

Rada Robotnicza Zakładów Prefabrykatów na Żeraniu dokonała niedawno oceny pracy swego dyrektora inż. Nowakowskiego, udzielając mu jednomyślnie wotum zaufania. Jak wiadomo inż. Nowakowski objął stanowisko w wyniku konkursu. Na zdjęciu: (od lewej) inż. Janusz Skiba, nacz. dyr. inż. Kazimierz Nowakowski i nacz. inż. Wiesław Procarini.

CAF — fot. Mottl

850 dzieci węgierskich w Polsce

W wyniku umowy zawartej między PCK a kierownictwem węgierskich zw. zaw., przybyło ostatnio na wypoczynek do Polski ponad 450 dzieci węgierskich.

Dzieci ze stacji granicznej — Zebrzydowice udały się m. in. do Iwonicza, Karpacza, Podgórza i Wesołej, gdzie przebywać będą przez okres dwóch miesięcy.

Jeszcze w bm. spodziewany jest przyjazd do Polski dalszych 400 dzieci węgierskich.

Obrady Plenum NK ZSL
Dyskusja nad referatem Cz. Wycecha

10 bm., w drugim dniu obrad VI Plenum Naczelnego Komitetu ZSL, toczyła się nadal dyskusja nad referatem wiceprezesa NK — C. Wycecha.

Dyskusja — podobnie jak referat — koncentrowała się na sprawach ideologiczno-programowych oraz organizacyjnych Stronnictwa. Poruszano jednak również wiele aktualnych spraw, związanych z obecną sytuacją ekonomiczną wsi oraz realizacją nowej polityki rolnej.

W dyskusji przemawiali: Cz. Studziński, J. Aniol, Z. Strzemiecki, L. Poniedziałek, J. Dąb-Kocioł, L. Maj, K. Wyszomirski, M. Wysocki, J. Kadlof, J. Ziemski, H. Dębska, St. Żmijko, W. Prandota, P. Zielnik, St. Lejwoda i A. Kaczocha.

Nie ma już odłogów w woj. szczecińskim

W woj. szczecińskim jednym z poważniejszych problemów wiosennych w ubiegłych latach było zagospodarowanie odłogów. Przełom nastąpił w br. Pracownicy urządzeń rolnych stwierdzają że... zabrakło odłogów.

We wszystkich prawie powiatach każdy wolny skrawek ziemi znalazł już użytkownika, a prezydia PRN mają kłopoty z rozpatrywaniem dziesiątków podań gospodarzy, chcących rozszerzyć gospodarstwo o kilka dalszych hektarów. Np. w pow. Gryfice ubiega się o dodatkowe przydziały ziemi ok. 300 rolników.

Wielu rolników zagospodarowuje dawniejsze odłogi, znikają także tzw. „odłogi utajone" — czyli nie zagospodarowane pola należące do byłych spółdzielni produkcyjnych, PGR, Lasów Państwowych lub innych instytucji.

Zawieszenie sprzedaży samochodów radetatowych

Wiceprezes Rady Ministrów P. Jaroszewicz podpisał 10 bm. zarządzenie, anulujące wszelkie obowiązujące dotąd przepisy w sprawie sprzedaży zbędnych samochodów przez instytucje, organizacje i przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze. Decyzja ta została spowodowana tym, że jak wykazała praktyka, dotychczasowy system sprzedaży stwarzał możliwości nadużyć i w samym swym założeniu nie był obiektywny.

Od 11 bm. tracą moc przepisy, dotyczące trybu przekazywania i sposobu wyceny nadmiernych remanentów samochodów i motocykli, trybu postępowania przy ich sprzedaży itd.: wszelka sprzedaż pojazdów mechanicznych przez instytucje zostaje wstrzymana.

Jak się dowiaduje sprawozdawca PAP, zostaną wkrótce wydane nowe przepisy, opierające sposób sprzedaży zbędnych samochodów na zasadach wyłącznie przetargowych — z licytacji.

Co 59 minut pożar na wsi
17 milionów zł strat miesięcznie w ub. r.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni zanotowano w kraju 72 wielkie pożary, zaś straty powstałe na skutek ich wynoszą ponad 28 mln zł. Można śmiało powiedzieć, że ogromna ta suma została zmarnowana przez społeczeństwo, bowiem ok. 80 proc. wszystkich pożarów spowodowanych jest lekkomyślnością, niedbalstwem — nieprzestrzeganiem przepisów przeciwpożarowych.

Zastępca Komendanta Głównego Straży Pożarnych ppłk. K. Smolarkiewicz, przedstawił przedstawicielowi PAP bilans naszej lekkomyślności w tej dziedzinie.

— Mimo prowadzonych bez przerwy od wielu lat — mówił ppłk. Smolarkiewicz — akcji propagandowych, kontrolnych, zapobiegawczych, mimo ogromnych wysiłków straży — stan bezpieczeństwa przeciwpożarowego nie ulega zmianie na lepsze. A oto parę cyfr: na terenie wsi powstaje przeciętnie jeden pożar co 59 minut. W 1956 r. przeciętnie co godzinę ulegał spaleniu — znów tylko na wsi — majątek wartości ponad 23 tys. zł., co przyniosło w efekcie miesięcznym sumę ponad 17 mln. zł.

Szczególnie groźne były pożary: w Wielodrożu, pow. Przasnysz, gdzie spłonęły dwa domy mieszkalne i budynek gospodarczy oraz w PGR Babice pow. Pruszków, gdzie ogień strawił stodołę i inne zabudowania gospodarcze wraz ze znajdującą się w nich trzoda chlewną.

Straty spowodowane tymi pożarami przekraczają 200 tys. zł.

8 pożarów w woj. warszawskim

W ciągu wczorajszej nocy w woj. warszawskim zanotowano 8 pożarów.

Za rok pierwszy odcinek kanału Żerań — Zegrze

10 bm. — po 3-miesięcznej przerwie — rozpoczęła pracę przy dalszej budowie kanału Żerań — Zegrze pogłębiarka „Smok-III" na odcinku, który zakończony zostanie w miejscowości Nieporęt.

Z początkiem sezonu żeglugowego w roku przyszłym oddany zostanie do eksploatacji pierwszy 3-kilometrowy odcinek kanału — od Elektrociepłowni do Zakładów Produkcji Elementów Budowlanych

1.100 tys. ton zboża z dostaw, 1.350 tys. ton ze skupu wolnorynkowego

65 proc. gospodarstw skorzysta ze zwolnień i obniżki norm

Nowe zasady skupu zboża w br.

Jak informuje Biuro Prasowe Sejmu, na posiedzeniu Sejmowej Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego 9 bm., wicemin. Przemysłu Spożywczego i Skupu — S. Lindberg przedstawił posłom projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie zasad skupu zboża i ziemniaków ze zbiorów 1957 r.

Projekt przewiduje, że zgodnie z „Wytycznymi KC PZPR i NK ZSL w sprawie polityki rolnej", wysokość obowiązkowych dostaw zbóż ze zbiorów 1957 r. zostanie obniżona o ok 630 tys. ton. Mieszczą się w tym projektowane zmniejszenia wymiaru z tytułu: zwolnienia gospodarstw rolnych o obszarze do 2 ha przeliczeniowych gruntów rolnych, złagodzenia progresji i obniżenia norm, przeklasyfikowania gruntów, rozszerzenia ulg i zwolnień dla osiedleńców i gospodarstw przejmujących grunty PFZ na własność bądź do zagospodarowania, a także z tytułu ulg dla gospodarstw nie posiadających naturalnych łąk i pastwisk.

Największą pozycję stanowią zmniejszenia wymiaru z tytułu obniżenia norm i progresji oraz przeklasyfikowania gruntów, przy czym obniżenia te w znacznie większym stopniu dotyczyć będą gospodarstw rolnych na Ziemiach Zachodnich niż w województwach pozostałych.

Na ogólną ilość 2.630 tys. gospodarstw indywidualnych zobowiązanych do dostaw w 1956 r. zwolnionych zostanie od obowiązku dostawy zboża w br. 736 tys. o obszarze 1—2 ha przeliczeniowych, a ok. 1 mln. gospodarstw objętych będzie obniżką norm. Tak więc ze zwolnienia od obowiązkowych dostaw i z obniżenia norm skorzysta ok. 65 proc. ogólnej liczby gospodarstw w kraju.

Projektuje się, że grunty PFZ nadane indywidualnym gospodarstwom rolnym na własność po 1 stycznia br., jak również grunty przydzielone spółdzielniom produkcyjnym do stałego użytkowania (również przed 1 stycznia br.) będą zwolnione z obowiązkowych dostaw całkowicie.

Spółdzielniom produkcyjnym projektuje się obniżyć dotychczas obowiązujące normy powiatowe wzgl. rejonowe w tym samym stopniu, co gospodarstwom indywidualnym w danym powiecie.

Część gospodarstw uzyska pewne obniżenie wysokości obowiązkowych dostaw zbóż również dzięki temu, że ujednolicono sposób przeliczania obszaru gruntów ornych na hektary przeliczeniowe przyjmując mnożniki najniższe, które będą obowiązywać we wszystkich rejonach.

W związku z planowanym podwyższeniem o ok. 100 proc. ceny zboża, dostarczanego na obowiązkową dostawę projektuje się znieść wymiar pszenicy.

Gospodarstwom rolnym, nie posiadającym naturalnych łąk i pastwisk, udzielane będą ulgi w wysokości do 10 proc. wymiaru obowiązkowych dostaw zbóż.

Okres realizacji obowiązkowych dostaw zbóż ze zbiorów 1957 r. ustalony został tak samo jak w r. ub., tzn. od 5 sierpnia do 15 grudnia. Taki sam jak w r. ub. będzie również tryb ustalania terminarza dostaw i uzgadniania terminów z rolnikami.

Podwyższenie cen obowiązkowych dostaw zbóż ze zbiorów 1957 r. nie będzie dotyczyć dostaw zbóż z tytułu zaległości z 1956 r. i lat ubiegłych. Likwidacja tych zaległości będzie się odbywać na warunkach i zasadach obowiązujących dotychczas.

Wicemin. Lindberg podał, że wymiar obowiązkowych dostaw zbóż ze zbiorów 1957 r. wyniesie ok. 1.450 tys. ton. Ogólna suma ulg, odliczeń, dostaw zamiennikami itd. wyniesie ok. 350 tys. ton. Toteż z obowiązkowych dostaw planuje się skupić ok. 1.100 tys. ton.

W związku z tym musi być poważnie zwiększony skup wolnorynkowy. Planuje się uzyskać z niego co najmniej 1.350 tys. ton zboża. Dlatego też skup nadwyżek projektuje się prowadzić równolegle ze skupem zbóż z dostaw obowiązkowych.

W szerszym niż dotychczas zakresie rozwijany będzie skup nadwyżek zbożowych na podstawie umów. Ponadto proponuje się premiowanie gospodarstw indywidualnych za terminową dostawę, co przyczyni się do lepszej realizacji zawieranych umów.

W związku z podniesieniem ceny na niektóre artykuły przemysłowe i niedoborem tych artykułów na rynku, projektuje się zlikwidować tzw. wiązany rynkowy skup zboża. Skup nadwyżek będzie dokonywany wyłącznie za zapłatą pieniężną, bez przywileju nabywania atrakcyjnych artykułów przemysłowych.

Obowiązkowe dostawy i skup rynkowy ziemniaków

Projekt uchwały — jak stwierdził wicemin. Lindberg — zakłada utrzymanie ogólnych zasad systemu oraz wysokości norm obowiązkowych dostaw ziemniaków ze zbiorów 1957 r., przy wprowadzeniu pewnych zmian. Tak samo, jak w obowiązkowych dostawach zbóż, zostaną zwolnione z obowiązkowych dostaw ziemniaków gospodarstwa indywidualne o obszarze do 2 ha przeliczeniowych gruntów ornych.

Zniesiony zostanie obowiązek dostawy ziemniaków z działek przyzagrodowych członków spółdzielni produkcyjnych, a obszar działek zostanie objęty wymiarem zespołowym. Użytkownicy gruntów PFZ i innych gruntów przydzielonych do zagospodarowania będą korzystać z rozszerzonych ulg i zwolnień, podobnie jak w obowiązkowych dostawach zbóż.

W związku z projektowanymi zmianami w systemie obciążeń i ulg oraz w związku z przeklasyfikowaniem gruntów szacuje się, że ogólny wymiar dostaw ziemniaków wynoszący w 1956 r. — 3.010 tys. ton ulegnie zmniejszeniu o ok. 410 tys. ton.

Wymiar dostaw ziemniaków na 1957 r. wyniesie zatem 2.600 tys. ton. Jeśli odliczy się dostawy z upraw zakontraktowanych oraz ulgi, to — jak podał wicemin. Lindberg — skup ziemniaków z obowiązkowych dostaw wyniesie 2.100 tys. ton.

Zakładając, że realne możliwości skupu ziemniaków ze zbiorów 1957 r. zamykają się w granicach 3.000 tys. ton, na skup rynkowy przypada 900 tys. ton.

W dyskusji nad przedłożonym przez wicemin. Lindberga projektem uchwały posłowie wnieśli wiele poprawek i uzupełnień dotyczących skupu zboża i ziemniaków w br.

Wicemin. Lindberg zapewnił Komisję, że propozycje wysunięte w toku dyskusji zostaną łącznie z wnioskiem dotyczącym zasad skupu zbóż na 1957 r. zreferowane na posiedzeniu Rady Ministrów. Propozycje obniżenia dostaw zbóż będą jeszcze przedyskutowane z wojewódzkimi radami narodowymi.

W związku z propozycjami zwiększenia ulg dla rodzin wielodzietnych w dostawach zboża wicemin. Lindberg oświadczył, że projekt uchwały zostanie uzupełniony wnioskiem o stosowanie większych ulg dla rodzin posiadających więcej niż 3 dzieci.

W toku dalszej dyskusji posłowie zgłosili szereg wniosków, które Komisja postanowiła przekazać Min. Przemysłu Spożywczego i Skupu wyrażając przeświadczenie, że będą one wzięte pod uwagę przy ostatecznym ustalaniu zasad dostaw obowiązkowych na 1957 r.

Dalsze osiedla w stolicy

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Budowę niektórych z nich — osiedli przy Szosie Krakowskiej (14 tys. izb), przy ul. Kasprzaka (1.750 tys. izb) i na Saskiej Kępie (5,5 tys. izb) rozpoczęto w drugiej połowie ub. r.

W II kwartale br. budowlani mają przystąpić do prac przy nowych osiedlach mieszkaniowych — Muranowa Północnego dla 9 tys. mieszkańców, przy ul. Marszałkowskiej, Kruczej, Hożej i Wilczej dla 3.200 mieszkańców i na Starym Mieście, gdzie rozpocznie się budowa 7 nowych domów.

Rady robotnicze i rady zakładowe w budownictwie

10 bm. w Warszawie odbyło się kolejne Plenum Zarz. Gł. Zw. Zaw. Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. W obradach wziął udział przewodniczący CRZZ I. Loga-Sowiński oraz wicemin. Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — S. Farjaszewski.

Zasadniczą sprawą, wokół której toczyła się dyskusja, było zagadnienie wzajemnego stosunku między radami zakładowymi a radami robotniczymi w przedsiębiorstwach budowlanych. Zarówno w referacie, jak i w wypowiedziach dyskutantów podkreślono, że rady robotnicze w budownictwie przeżywają obecnie pewien kryzys, u podstaw którego leżą m. in. zbyt mała aktywność rad robotniczych w pełnym wykorzystywaniu swych uprawnień, istnienie wielu jeszcze starych przepisów administracyjnych, utrudniających działalność samorządu robotniczego oraz brak wyraźnej perspektywy rozwoju rad robotniczych.

Dla przezwyciężenia tego trudnego okresu organizacji i pierwszego etapu działalności rad robotniczych w przedsiębiorstwach budowlanych potrzebna jest pomoc ze strony organizacji związkowej. Rady zakładowe — wskazywano w dyskusji — nie tylko powinny stać się inicjatorami organizowania rad robotniczych, ale wspólnie z nimi czuwać nad prawidłową organizacją produkcji, ekonomiką przedsiębiorstwa i warunkami pracy robotników.

W dyskusji zabrał głos przewodniczący CRZZ — I. Loga-Sowiński, który jako jedno z najważniejszych zadań dla rad robotniczych wymienił potrzebę większego niż dotychczas zainteresowania załóg wynikami ekonomicznymi przedsiębiorstwa.

Dwa bicze na spekulantów

(Obsługa własna)

Nowe ceny importowanych aparatów fotograficznych „Exacta-Varex" — 11.700 zł (dotychczas 6 tysięcy zł), „Practica" 4.900 zł itd. mają — jak wynika z komunikatu Komisji Cen zapobiec spekulacji oraz ich wykupowi z półek sklepów. Jednak środek powyższy, tj. sama podwyżka cen, zapobiegłaby tylko połowicznie spekulacji, gdyby równocześnie nie zastosowano drugiego bicza na spekulantów — zwiększenia importu aparatów. Centrala Precyzyjno-Optyczna w Łodzi jest gotowa sprowadzić 4-krotnie więcej aparatów importowanych w sezonie bieżącym.

W związku z tym stoi teraz problem gwarancji na aparaty wysokiej klasy. W chwili obecnej aparaty, które mają wady ukryte, wysyła się za granicę za pośrednictwem Varimexu. Chodziłoby zatem o zorganizowanie na miejscu zakładów naprawczych z udziałem zagranicznych fachowców.

Handel sprzętem fotograficznym wykazuje w ostatnich latach dużą dynamikę rozwoju. W 1953 roku Centrala Precyzyjno-Optyczna sprzedała ok. 8 tys. aparatów, w 1955 — ponad 20 tys., w ub. roku — 97 tys. (w tym ok. 30 tys. 200-złotowych, młodzieżowych). Plan na rok bież. przewiduje sprzedaż 140 tys. aparatów krajowej produkcji oraz importowanych. Wzrośnie ponadto zapotrzebowanie rynku w części wymienne do aparatów. Poza tym — w chemikalia, papiery fotograficzne, błony itp. dodatki. (~)

XI losowanie obligacji NPRSP

10 bm. wylosowano następujące premie NPRSP.

Zł. 10.000 — Nr 75617.

Zł. 5.000 — Nr 75611 248876.

Zł. 1.000 — Nr 123939 280329 299039 386157 409251 525762 562545 856468 625832 698216 733646 782926 847441 849215 850080.

Zł. 500 — Nr. 2715 14263 21473 53055 64132 83934 100859 168031 168033 188036 184345 202249 235359 243860 248372 253117 293553 293556 304545 343921 368446 385867 419333 450704 452251 462252 462257 471424 483809 492391 525766 562548 586470 583733 621678 625634 640631 651714 655255 655260 671499 705318 725036 733644 733649 762885 771558 790979 799034 843966 850077 850078 871791.

Ponadto wylosowano 84 premie po zł 250 oraz 925 premii po zł 150.

Sprawy egipskie, handel z ChRL

Konferencja prasowa Eisenhowera

WASZYNGTON (PAP). W środę odbyła się cotygodniowa konferencja prasowa, na której prezydent Eisenhower omówił m. in. sprawę rokowań amerykańsko-egipskich, sprawę zredukowania przez W. Brytanię wydatków na cele wojskowe oraz zagadnienie stosunków handlowych W. Brytanii i Japonii z Chinami Ludowymi.

Prezydent Eisenhower stwierdził, że — jego zdaniem — toczące się obecnie w Kairze rokowania amerykańsko-egipskie powinny się zakończyć pomyślnie. Dodał on, że St. Zjednoczone nie zamierzają przedstawić sprawy Suezu Radzie Bezpieczeństwa.

Nawiązując do zmniejszenia przez W. Brytanię wydatków na cele wojskowe, prezydent wyraził pogląd, że rząd brytyjski „dostosowuje swój program militarny do nowoczesnych wymogów obronnych" uwzględniając jednocześnie aspekt finansowy zagadnienia.

Odpowiadając na pytanie jednego z dziennikarzy Eisenhower dał do zrozumienia, że niektóre państwa, a w szczególności Japonia i W. Brytania, powinny korzystać z większej swobody w swych stosunkach handlowych z Chinami Ludowymi.

Wreszcie prezydent wyraził ubolewanie z powodu tragicznej śmierci ambasadora Kanady w Kairze, H. Normana. Wyraził on także nadzieję, że przyjazne stosunki między Kanadą a USA wrócą wkrótce do normy.

Atak przeciw KPF we Francji

PARYŻ (PAP). Dzienniki „Liberation" i „Humanite" występują przeciw zamieszczonemu przez „Populaire de Paris" artykułowi domagającemu się od władz zakazu działalności Francuskiej Partii Komunistycznej.

Oba dzienniki stwierdzają, że artykuł ten był inspirowany przez przywódców partii socjalistycznej (SFIO), a zwłaszcza Guy Molleta. „Liberation" wyraża przekonanie, iż atak wymierzony przeciw FPK spowodowany jest zdecydowanie negatywnym stanowiskiem, jakie komuniści francuscy zajmują wobec polityki rządu w Algerze, oraz tym, że „partia komunistyczna stanowi główną przeszkodę do realizacji wszelkich poczynań rządu, zmierzających do sojuszu z prawicą".

„Humanite" wzywa ludzi pracy do jedności działania dla przeciwstawienia się antydemokratycznym posunięciom prawicy SFIO.

Niedźwiedź w cyrku poranił chłopca

W Bydgoszczy podczas jednego z ostatnich przedstawień cyrku „Warszawa" niedźwiedź uderzył łapą 11-letniego M. Piotrowskiego, znajdującego się w loży, obok areny.

Chłopca ze złamaną ręką i kilkoma ranami szarpanymi przewieziono do szpitala.

WFM nie wyprodukuje w br. 1000 skuterów

Dyrektor naczelny WFM — W. Laskowski, oświadczył przedstawicielowi PAP, że trudności jakie w tej chwili napotyka WFM, prawdopodobnie uniemożliwią w br. wypuszczenie na rynek pierwszej partii 1.000 skuterów.

Jak wiadomo, termin ten wielokrotnie był podawany w różnych informacjach, zresztą na podstawie założeń planu 5-letniego zakładu. Niestety, ostatnia fabryka znalazła się w tak poważnym impasie, że wyklucza on realność tych założeń.

Perspektywy gospodarcze Polski

Artykuł gazety „Politika"

BELGRAD (PAP). **„Politika"** z 10 bm. zamieszcza korespondencję własną z Warszawy pióra B. Dikicia, zatytułowaną „Otwieranie perspektyw".

Sytuacji gospodarczej w Polsce nie można oceniać według wskaźnika stopy życiowej, jak to czynią statystycy jednostronni, ani według zainwestowanych milionów złotych, jak to czyniono w dawnych latach — pisze m. in. autor. Obecną miarą przejściową, ale jedynie realną, są gruntowne zmiany, które dokonują się i które mają przynieść dopiero owoce. Wobec tego, że proces popaździernikowy przyniósł zmiany, które na razie nieznacznie tylko wyrażają się w sposób konkretny, tj. we wzroście stopy życiowej, pewni ludzie próbują analizować sytuację gospodarczą Polski jako sytuację polityczną, a trudności i niedociągnięcia gospodarcze — jako problem polityczny. Oceny takie odpowiadają schematom i dogmatom, które w obliczu pełnych dynamiki wydarzeń w Polsce raz jeszcze wykazały swą słabość.

Dziś zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami, tylko ludzie złej woli i sceptycy dochodzą do tej krańcowości przypisując nowej polityce, tj. polskiej drodze, winę za istniejące trudności gospodarcze. W żadnym razie nie można pominąć faktu, że w październiku — miesiącu przełomu — Polska odziedziczyła złą sytuację gospodarczą i chaotyczne stosunki społeczno-gospodarcze, stworzone w toku dawnego centralistyczno-biurokratycznego systemu zarządzania.

W dalszym ciągu Dikić wylicza trudności gospodarcze Polski, odziedziczone po minionym okresie, stwierdzając, że nie da się ich od razu usunąć.

Projekt zaniechania nowych emisji

wewnętrznych pożyczek państwowych w ZSRR i odroczenia spłat dawnych pożyczek i premii

MOSKWA (PAP). — Jak podaje agencja TASS, KC KPZR i rząd radziecki uznały za możliwe zaproponowanie ludziom pracy wstrzymanie — poczynając od 1958 r. — emisji wewnętrznych pożyczek państwowych, prócz pożyczki trzyprocentowej, która dopuszczona będzie do swobodnego obrotu. Mówił o tym N. S. Chruszczow 8 bm. w mieście Gorki na naradzie pracowników rolnictwa szeregu obwodów i republik autonomicznych Federacji Rosyjskiej. Chruszczow oświadczył m. in.:

„Nie podjęliśmy jeszcze decyzji, chcemy naradzić się z robotnikami, kołchoźnikami, urzędnikami i inteligencją. Jeżeli poprą oni nasze kroki, to można będzie podjąć odpowiednią decyzję".

Zaniechanie emisji pożyczek — jak wskazał Chruszczow — możliwe będzie jedynie w tym wypadku, jeżeli równocześnie odroczone zostaną spłaty dawnych pożyczek i wylosowanych premii. Proponuje się, aby spłaty pożyczek odroczyć na 20—25 lat. „Jeżeli uważacie to za słuszne — oświadczył Chruszczow — wzywam was do poparcia tej propozycji".

Chruszczow podał następnie, że ogólna suma emisji pożyczek państwowych w ZSRR sięga 260 mld rubli. Spłacenie tej sumy od razu jest niemożliwe, dlatego też proponuje się dokonywanie spłat ratami, na przykład po 13 mld rubli rocznie.

Chruszczow podkreślił, że Komitet Centralny partii i rząd uważają za konieczne skierować środki otrzymane przez państwo dzięki odroczeniu spłat — pożyczek na zaspokojenie potrzeb narodu, zwiększenie sum na budownictwo mieszkaniowe, na budowę szkół, szpitali, izb porodowych, tj. na to, co związane jest z poprawą warunków życia — ludzi radzieckich.

Chruszczow oświadczył, że ostatnia pożyczka państwowa emitowana będzie w 1957 r. nie na sumę 26 mld, jak zamierzano poprzednio, lecz na sumę 12 mld rubli.

5 tys. gości zagranicznych na MTP

Nadeszły pierwsze eksponaty

Już 5 tys. zgłoszeń, z czego 2/3 z krajów zachodnich, otrzymał „Orbis" od gości zagranicznych, którzy chcą przyjechać na Targi Poznańskie. Jak się przewiduje, liczba ta wzrośnie jeszcze przynajmniej o tysiąc.

W porównaniu z ub. r. frekwencja turystów zagranicznych wzrosła o 100 proc.

★

Do Poznania nadeszły pierwsze cztery wagony z eksponatami zagranicznymi na Targi.

Dwa wagony przybyły z obudową stoiska węgierskiego. Na następnym znajduje się 20-tonowy traktor-spychacz, produkcji angielskiej firmy „Vickers", a w czwartym eksponaty marokańskie.

13 b.m. przekazanie ołtarza Wita Stwosza

13 bm. ma odbyć się na Wawelu uroczystość przekazania władzom kościelnym ołtarza Wita Stwosza.

Uroczystość poprzedzi 12 bm. posiedzenie komisji konserwatorskiej, złożonej z najwybitniejszych konserwatorów, historyków sztuki, naukowców-specjalistów, którzy pod przewodnictwem prof. B. Marconiego przedyskutują dotychczasowe metody konserwacji ołtarza Wita Stwosza oraz wskażą sposoby dalszej konserwacji zabytku.

Montaż ołtarza będzie można rozpocząć dopiero w miesiącach letnich br. ze względu na bardziej odpowiednie w tym okresie warunki atmosferyczne.

Niemieckie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne w Koszalinie

Uczestnicy pierwszego wojewódzkiego zjazdu ludności niemieckiej Ziemi Koszalińskiej, który obradował w Słupsku, postanowili powołać w Koszalinie Niemieckie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne. Wyłoniony na zjeździe komitet organizacyjny opracował i złożył do zatwierdzenia w Prezydium Woj. RN w Koszalinie statut Towarzystwa.

Głównym celem Towarzystwa — jak oświadczył przedstawicielowi PAP przewodniczący Tymczasowego Woj. Zarządu NTSK — G. Schwertfeger, będzie przede wszystkim zorganizowanie życia kulturalnego wśród 18 tys. Niemców, zamieszkałych w woj. koszalińskim.

Aby umożliwić wszystkim dzieciom niemieckim naukę w ich ojczystym języku, uzupełniona zostanie w województwie sieć szkół z niemieckim językiem nauczania.

Dyskryminacja wobec statków radzieckich

NOWY JORK. 8 bm. ambasada ZSRR w St. Zjednoczonych wystosowała notę do Dep. Stanu. Nota stwierdza m. in., że na początku stycznia br. w porcie Balboa, znajdującym się u ujścia Kanału Panamskiego, amerykańscy urzędnicy celni zastosowali szereg bezprawnych, dyskryminacyjnych środków wobec trzech statków radzieckich „N. Ostrowski", „I. Babuszkin" oraz „Admirał Senjawin". Posunięcia te — głosi nota — są brutalnym naruszeniem zasady korzystania na równych prawach przez wszystkie kraje z kanałów o międzynarodowym znaczeniu.

Dymisja premiera Jordanii

AMMAN. Premier Jordanii Suleiman Nabulsi podał się do dymisji. Król Hussein przyjął rezygnację. Nabulsi był zwolennikiem ścisłego związania Jordanii z Egiptem i Syrią i przeciwnikiem doktryny Eisenhowera. W ub. tygodniu rząd Nabulsiego postanowił nawiązać stosunki dyplomatyczne z ZSRR. Natomiast Hussein reprezentuje — jak pisze agencja United Press — „orientację zdecydowanie prozachodnią".

Życie Warszawy

KALENDARZOWE ZAKUSY

Minister Szkolnictwa Wyższego ustalił początek przerwy świątecznej na wyższych uczelniach na czwartek 18 kwietnia, a nie środę 17 kwietnia — jak mylnie poinformowało Czytelników onegdaj duże „Życie", próbując wprowadzić nowy sposób liczenia czasu („Przerwa trwać będzie od czwartku — 17 kwietnia..." — Tak „stało" w ramce).

CORAZ WIĘCEJ

Aż pasażerowie, panie Redaktorze, zwrócili uwagę na obsługę autobusu „117" (Nr boczny 436), tak przyjemnie, z taktem i uprzejmie odnosili się do wszystkich korzystających z ich środka lokomocji. Np. kiedy spostrzegli kogoś spieszącego do przystanku, nie uciekali sprzed nosa, ale czekali cierpliwie, póki nie wsiądzie. Dlatego też będę chyba wyrazicielem życzeń wszystkich pasażerów, gdy poproszę małe „Życie" o pochwalenie konduktora Nr 62 i kierowcy Nr 5708 (niestety, nazwisk nie ustaliłem). Czynię to również dlatego, że tych faktów uprzejmości ze strony obsługi autobusów jest coraz więcej. B. Ł.

REMANENTOWA KONIECZNOŚĆ

Do naszej Redakcji zgłosił się przedstawiciel Miejskiego Handlu Detalicznego „Użytek Kulturalny" i prosił, aby przeprosić wszystkich klientów, którzy chcieli w środę zrobić zakupy w sklepach z papierem i nie mogli tego uczynić z powodu remanentu. Konieczność zmusiła przedsiębiorstwo do przeprowadzenia błyskawicznego remanentu jednocześnie we wszystkich sklepach — i to bez uprzedzenia zarówno klientów jak i obsługi. Czyniąc zadość MHD „Użytek Kulturalny" kierujemy prośbę pod adresem tejże firmy, czy aby nie udałoby się troszeczkę zmienić nazwę, bo ta, którą przedsiębiorstwo nosi, jest raczej zbyt wyszukana.

PSIA DOLA

Ruda suczka, irlandzki seter, przygarnięta została przez wydział Łączności Międzynarodowej GKKF, Aleja Róż 7, tel. 865-00. Mimo dobrego apetytu — bardzo tęskni za swym panem lub panią.

PRZYDAŁOBY SIĘ

„Kierowco, przestrzegaj przepisy drogowe!" — głosi tablica umieszczona na rogu Kruczej i Al. Jerozolimskich. Myślę, że przydałoby się również przestrzeganie zasad pisowni polskiej przez Wydział Drogowy.

Wit

ZARAŹLIWE

W sławetnym CDT od niepamiętnych czasów schody ruchome stężały nieruchomo. Można powiedzieć: pech.

Ale dlaczego część wind stoi także unieruchomiona, to nie rozumiem. Czyżby działał zaraźliwie przykład schodów? (M. J.)

Na świata

Japonia przeciw „wspólnemu rynkowi"

TOKIO. Rząd japoński wystosował noty protestacyjne do rządów krajów Europy zachodniej objętych „wspólnym rynkiem" — Francji, Niemiec zach., Włoch, Belgii, Holandii i Luksemburga. Japonia protestuje przeciwko taryfom celnym i dyskryminacji w dziedzinie handlu przez wymienione kraje. Jest to pierwszy wyraz stanowiska Japonii wobec „wspólnego rynku" europejskiego.

45 tys. ofiar pożaru

RANGUN. W wyniku olbrzymiego pożaru w Rangunie 45 tys. mieszkańców miasta znalazło się bez dachu nad głową. Liczba ofiar nie została jeszcze ustalona. Przyczyną pożaru było podpalenie; zbrodniarz, którego złapano na gorącym uczynku, został zlinczowany przez tłum, zanim policja zdążyła interweniować.

Pomoc USA dla Izraela

TEL AVIV. St. Zjednoczone wznowią w najbliższym czasie dostawę nadwyżek rolniczych dla Izraela oraz udzielą mu pomocy finansowej w wysokości 20 mln dolarów rocznie.

Kara za niedyskrecję

LONDYN. Brytyjski marszałek lotnictwa Earl of Bandon, który 13 marca po raz pierwszy ujawnił fakt magazynowania bomb atomowych w Niemczech zach., został odwołany ze swego stanowiska w Muenchen-Gladbach i przeniesiony na Daleki Wschód.

Delegacja Hamburga odwiedzi ZSRR

BONN. Delegacja Senatu Hamburga z nadburmistrzem Sievekingiem na czele odwiedzi w czerwcu Leningrad.

Nowy rząd przejął władzę w Indonezji

DJAKARTA. 10 bm. na pierwszym posiedzeniu nowy indonezyjski gabinet ekspertów premiera Djuanda przejął formalnie władzę z rąk prezydenta Sukarno.

Wieczór przyjaźni w Moskwie

MOSKWA. W sali Centralnego Domu Architekta w Moskwie odbył się 9 bm. wieczór przyjaźni polsko-radzieckiej, zorganizowany przez komitet Komsomołu dzielnicy „Sowietskaja". Komsomolcy tej dzielnicy objęli patronat nad delegacją polską, która przybędzie na festiwal.

NRF przygotowuje produkcję broni wodorowej

BONN. W Niemczech zach. prowadzi się naukowe prace przygotowawcze do produkcji broni atomowej i wodorowej. Rozważane są również projekty wspólnej produkcji broni atomowej przez Francję i Niemcy zach.

Trzęsienie ziemi we Włoszech

RZYM. Kilkanaście wstrząsów podziemnych zarejestrowano 10 bm. w okolicy Forli. W wyniku osunięcia się gruntu rzeka Ronco zmieniła bieg. Duże przestrzenie znalazły się pod wodą. Powódź grozi także na skutek długotrwałych deszczów w delcie Padu.

Ze sportu

Faworyt — na dwunastym miejscu

Chwiendacz zwycięzcą pierwszej eliminacji

(Telefonem od naszego specjalnego wysłannika)

Ząbkowice Śląskie, 10 kwietnia.

Ogólny faworyt wyścigów eliminacyjnych, błyszczący ostatnio doskonałą formą — Kowalski musi dołożyć wszystkich sił, by znaleźć się w reprezentacyjnej szóstce. Zadanie to niełatwe, jeśli zważymy, że gdańszczanin ukończył pierwszy wyścig na 12 miejscu z różnicą około 4 min. do zwycięzcy — Chwiendacza.

Na początku Kowalski trzymał się cały czas czołowej grupy, a na 40 km od startu zaryzykował wraz z Chwiendaczem śmiałą ucieczkę. Dwójka uciekinierów na krętych, płaskich szosach uzyskała nad czołówką około 1,5 min. przewagi. Ponad 40 km trwał ten szaleńczy zryw, w którym główną siłę napędową stanowił Kowalski. Przeliczył się on jednak z siłami. Gwałtownie zaczął słabnąć i doszła go grupa pościgowa. Na placu boju pozostał samotnie Chwiendacz.

Tymczasem z tyłu Paradowski zorientowawszy się, że Chwiendacz został sam, mobilizuje grupę pościgową. W skład jej wchodzi oprócz niego Więckowski, Bugalski, Komuniewski i Podobas, a więc trzech obozowiczów i dwóch spoza kadry, przygotowującej się do wyścigu. Piątka ta łapie Chwiendacza 15 km przed metą. Od tej pory Chwiendacz nie wysila się, jedzie na końcu grupy, rezerwując siły na finisz.

Na 10 km przed metą łapie gumę Podobas i odpada z walki. Na mecie (na szosie 2 km przed Ząbkowicami) najszybszy jest Chwiendacz, który wyprzedza Komuniewskiego, Bugalskiego i Więckowskiego. O kilkanaście metrów za nimi kończy Paradowski. Półtorej minuty później przyjeżdża Głowaty, Stabiński i Osiak, po upływie dalszych 1,5 min. Podobas, Grabowski i Pruski. A wreszcie samotny Kowalski. Z kadrowiczów Jankowski, Bedyński i Czarnecki przyjechali w grupie o 13 sek. za Kowalskim, przy czym Bedyński zmieniał na trasie gumę. Zupełnie niewidoczny był Hadasik, Ulik, Wiśniewski, Wójcik. Przyjechali oni daleko za czołówką.

Dystans 120 km pierwsi kolarze przejechali w 3:12,21, co daje przeciętną około 37 km/godz.

Jakie wnioski nasuwają się już po pierwszej eliminacji? Po pierwsze — nie ma pewniaków, po drugie — przewaga kadry nad pozostałymi nie jest zbyt duża. W pierwszej dziesiątce znalazło się pięciu niekadrowiczów, w szóstce natomiast dwóch — Komuniewski i Głowaty.

W. SZKIELA

BOKSERZY GDAŃSKA ZWYCIĘŻAJĄ JUGOSŁOWIAN

W Gdańsku rozegrany został międzynarodowy mecz bokserski pomiędzy radnickim klubem bokserskim (Jugosławia) i reprezentacją Gdańska.

Zwyciężyła drużyna Gdańska 12:8.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu Gdańszczanie): Justka pokonał Mustavica, Broniś zremisował z Palicem, Łuczyński pokonał 2:1 Lalovica, Kinowski przegrał z Macurą, Wojciechowskiemu II poddał się w 3 starciu Sarovic, Zieliński pokonał Trifunaca, Sulżycki zwyciężył Seediuana, Borejsza przegrał z Veselinovicem, Michalak zremisował z Beslicem i Gros przegrał z Sojicovem.

ZWYCIĘSTWO KOSZYKARZY LECHA W CSR

10 bm. koszykarze poznańskiego Lecha spotkali się z drużyną Spartaka Žižkov (4 miejsce w tabeli ligowej). Polacy mieli przez cały czas spotkania przewagę i zwyciężyli 83:64 (50:29). Najlepszymi zawodnikami w drużynie polskiej byli Młynarczyk — 28 pkt. oraz Feglerski — 15 pkt.

Ostrożnie z uogólnianiem

SŁUSZNA UCHWAŁA I NIESŁUSZNY KOMENTARZ

DYREKTORZY fabryk od dawna dopominali się o zmianę systemu wynagradzania pracowników umysłowych w przemyśle. Dowodzili, że dotychczasowy system jest hamulcem możliwości wzrostu produkcji.

Sprawa wałkowała się parę lat. Przeżyła Państwową Komisję Planowania Gospodarczego, która przyduszona drobiazgami aż do końca swego istnienia nie znalazła tyle czasu, by ją rozstrzygnąć. Aż dopiero ostatnio stosowana uchwała Rządu, dotycząca na razie pracowników umysłowych w przemyśle maszynowym MPC, zmieniła krytykowany system płac. System, który — podkreślamy raz jeszcze — był hamulcem zarówno wtedy, kiedy dyrektorzy przedsiębiorstw mieli związane ręce jeśli chodzi o ustalenie planów produkcyjnych, jak i obecnie, kiedy głośna uchwała 704 o rozszerzeniu samodzielności przedsiębiorstw rozsupłała parę węzłów, upoważniając m. in. przedsiębiorstwa do ustalania planów miesięcznych w ramach rocznego planu produkcji.

Bezsprzecznie — logicznie rzecz biorąc — zwiększenie swobody przedsiębiorstw w ustalaniu planów miesięcznych w pewnej mierze uwypukliło także hamującą rolę tego systemu. Niewątpliwie więc podziałało jak katalizator, przyspieszając tempo prac nad zmianą systemu wynagradzania.

Wedle obliczeń Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego w styczniu br. fundusz płac w przemyśle maszynowym został przekroczony o 60 mln. zł, w lutym o 50, z marca brak jeszcze danych. Jest to zjawisko wysoce niekorzystne. Tworzy ono bowiem w miarę jego trwania i objęcia swoim zasięgiem również innych resortów — groźbę inflacji, niebezpiecznej przede wszystkim dla ludzi pracy. Jakkolwiek — o czym już wyżej była mowa — istnieją myślowe przesłanki po temu by się dopatrzeć logicznych skojarzeń między przekroczeniem funduszu płac a swobodą przedsiębiorstw w ustalaniu planów miesięcznych — to jednak jednostronne obciążanie przedsiębiorstw winą za wykazane przekroczenia jest niesłuszne. Ścisłość bowiem wyliczeń, a tym samym ciężar dowodu kwestionuje choćby taki fakt, że wobec zmiany przepisów bankowych premie, obciążające w ub. roku miesiąc, którego dotyczyły — w tym roku obciążają miesiąc następny. W ten sposób premie za grudzień 1956 — przeważnie wyższe, niż przeciętne miesięczne (koniec roku) — obciążyły styczeń, zniekształcając wskutek tego cyfrowy dowód przekroczeń, przekazany przez MPC.

Nie są to sumy bagatelne. Wskutek takiej manipulacji np. Zakłady Mechaniczne „Nowotki", wykazują przekroczenie kwartalnego funduszu płac w wysokości miliona sześciuset tysięcy złotych, gdy w istocie wedle orientacyjnych danych nie tylko nie miałyby przekroczeń, ale nawet przeciwnie — oszczędności w skali kilkudziesięciu tys. zł.

Są zakłady, którym centralne zarządy przyznały niedostateczny fundusz płac na rok 1957 i wskutek tego mają trudności już w pierwszych miesiącach roku.

Są oczywiście również zakłady, które nadużyły swych uprawnień, aby podnieść zarobki swoich pracowników.

ALE BRAK dostatecznego rozeznania przyczyn przekroczeń i powierzchowna obserwacja są nader niebezpieczne, a mogą stać się mimo woli krzywdzące, gdy połączone są ze skłonnością do uogólnień. Dlatego nie zgadzam się z wieloma uwagami Mieczysława Lesza, zawartymi w jego artykule pt. *„Na razie więcej zrobić nie można"* („Polityka" Nr 6 z dn. 3 bm.).

Uzasadniając uchwałę Rządu w sprawie nowych zasad wynagradzania sugeruje on, że wprowadzenie jej stało się konieczne, bo — nie owijając w bawełnę — personel inżynieryjno - techniczny przedsiębiorstw maszynowych chciał wykiwać Rząd i podwyższyć sobie zarobki.

„...W warunkach kontroli robotniczej — cytujemy — nie można nielegalnie podnosić sobie płac, nie robiąc tego samego w pewnym stopniu przynajmniej w stosunku do robotników. Metody takich nielegalnych podwyżek są znane: przesadnie wysokie zaszeregowania, obniżka norm, fikcyjne godziny nadliczbowe itd..."

(Zwróćmy po drodze uwagę na pewne sugerowane przez autora a trącące demagogią antagonizmy w rodzaju: pracownicy umysłowi contra robotnicy... i cytujmy dalej).

„...Ale jak znaleźć na to pokrycie? Skąd wziąć dodatkowy fundusz płac? Zadanie rozwiązano w sposób bardzo prosty — poprzez nadużycie uchwały o samodzielności przedsiębiorstw. Uchwała ta daje prawo do samodzielnego ustalania w zakładach pracy w ramach rocznego funduszu płac — funduszu płac na każdy miesiąc.

Poważna część zakładów ustaliła sobie fundusz płac na I kwartał wyżej, niżby to wynikało z proporcjonalnego podziału funduszu rocznego..."

I dalej autor operuje porównaniami planu produkcji **stycznia** z planem funduszu płac z tego miesiąca, co — jak się wyżej stwierdziło — nie jest dowodem przekonywającym. Otóż trudno się zgodzić z tego rodzaju poglądami, które generalizując zjawisko przynajmniej do „poważnej części zakładów", prowadzą wręcz do zasady zbiorowej odpowiedzialności i wyrządzają krzywdę wielu uczciwym, troskliwym i gospodarnym pracownikom przemysłu maszynowego.

Można by sądzić, że to lapsus, niezręczność w ukształtowaniu myśli. Ale żelazna konsekwencja, z jaką ta myśl jest rozwijana dowodzi świadomości zamierzeń autora.

Oto np. M. Lesz stwierdza, że:

„...Zakłady pracy, które otrzymały upoważnienie rozdziału rocznego planu produkcji i rocznego funduszu płac, dokonały tego przeważnie niesłusznie (...) w większości przemysłów plany I kwartału zostały poważnie zaniżone w stosunku do i tak niskich planów rocznych..."

Tu autor dowodzi, że np. w przemyśle maszynowym plan na styczeń, który winien wynieść ok. 8 proc. planu rocznego (100 proc. dzielone przez 12 miesięcy) został ustalony 7,55 itd.

Znów poważne oskarżenie pod adresem przedsiębiorstw, podczas gdy po pierwsze: zazwyczaj co roku w pierwszych miesiącach plany produkcyjne były nieco niższe, niżby to wynikało z mechanicznego podzielenia stu przez dwanaście, po drugie: znakomita większość zakładów pracy nie znała ani w styczniu, ani w lutym swych rocznych zadań produkcyjnych, bo je dostała dopiero pod koniec marca.

Cytowane tu fragmenty, charakterystyczne zresztą dla całości artykułu, stwarzają atmosferę, wobec której trzeba stanowczo zaoponować: że — mianowicie — przedsiębiorstwa generalnie nadużywają swych „szerokich" uprawnień. Jest to stwierdzenie niebezpieczne. Ludzie, dla których samodzielność przedsiębiorstwa nawet w takim zakresie jak obecnie jest solą w oku, mogą stąd wyciągnąć wniosek, o który nie posądzamy autora...

A okazję do tego mogłaby im dać np. inna uchwała Rządu, która upoważniła ministrów do spowodowania korekty miesięcznych planów produkcji i planów płac zakładów, jeżeli nie odpowiadają one planom rocznym.

MIĘDZY interesami załóg reprezentowanych przez rady robotnicze a potrzebami ogólnospołecznymi, na straży których musi stać państwo, zachodzić będą doraźne sprzeczności. Wychowanie rad w rozumieniu i uwzględnianiu w swojej działalności potrzeb całej gospodarki narodowej i całego społeczeństwa jest na pewno konieczne. Dlatego nie zamierzamy kwestionować uprawnień centralnych władz do dokonywania kontroli planów przedsiębiorstw i ingerowania tam, gdzie zachodzą udokumentowane wypadki nadużycia uprawnień. Ale tylko tam i nie uciekając się wyłącznie do środków administracyjnych. W przeciwnym razie grozi niebezpieczeństwo rychłego powrotu do skompromitowanych mitów biurokratycznego zarządzania przedsiębiorstwami i przekreślenia z niemałym trudem nabytych uprawnień przedsiębiorstw do ograniczonej samorządności.

Boję się, że tego rodzaju uogólniające oskarżenia przedsiębiorstw o nadużywaniu uprawnień, jakie M. Lesz zawarł w swym artykule, mogłyby dla skwapliwych stanowić dobrą pożywkę i tęgi bodziec do rozwinięcia „radosnej twórczości".

Pisze w innym miejscu M. Lesz:

„...Trzeba jak najszybciej z globalnego funduszu płac wydzielić fundusz płac pracowników umysłowych, aby uniemożliwić taki wzrost płac tych pracowników, jaki miał miejsce w przemyśle maszynowym lub chemicznym..."

Jak wiadomo uchwała w sprawie zmian zasad wynagradzania wydzieliła taki fundusz. Zgadzamy się z potrzebą tego wydzielenia, ale — znowu gwoli obrony praw już nabytych przez przedsiębiorstwa — chcielibyśmy widzieć konieczność takiego wyodrębnienia i utworzenia w rezultacie dwu osobnych funduszów płac w jednym przedsiębiorstwie — tylko w okresie przejściowym, gdy nowe zasady płac nie „dotrą się" jeszcze dostatecznie. Bezspornym faktem jest, że rozbicie tego funduszu i niemożność dokonywania różnych virement między płacami pracowników umysłowych i fizycznych jest ograniczeniem uprawnień przedsiębiorstw i jako takie powinno obowiązywać tylko w okresie bezwzględnej potrzeby.

*

NOWE zasady wynagradzania pracowników umysłowych są słuszne i celowe. Są postępowe z punktu widzenia interesów gospodarki narodowej, bo usuwają antagonizm między interesem społecznym (jak najwyższy plan) a interesem osobistym pracowników (jak najniższy plan). Usuwają poza tym tendencje do wykonywania planów produkcji za wszelką cenę lub do wykonywania ich kosztem szkodliwych gospodarczo posunięć asortymentowych.

To są sprawy oczywiste. Oczywiste nie od dziś zresztą i nie od czasu wyposażenia przedsiębiorstw w uprawnienia do pewnej samodzielności. Nie ma więc powodu do wpadania w panikę. Codzienna, praktyczna działalność większości rad robotniczych wykazuje, że czynią one dobry użytek z przyznanych im uprawnień. Rada Ministrów podejmując swoje uchwały nie miała na celu likwidowania lub ograniczania przyznanych przez nią przedsiębiorstwom samodzielności. Nie wylewajmy więc dziecka razem z kąpielą.

L. KOŁODZIEJCZYK

»Encyclopaedia Britannica« informuje o Polsce

(Obsł. wł.) Almanach roczny „Britannica Book of the Year 1957", ukazujący się nakładem znanego wydawnictwa „Encyclopaedia Britannica" i będący jakby corocznym uzupełnieniem i aktualizacją tej słynnej encyklopedii, poświęca w tym roku wiele miejsca na informacje o Polsce. Prócz stosunkowo obszernego artykułu, zawierającego sporo wiadomości na temat wydarzeń ubiegłego roku w Polsce, almanach zawiera komentarz na tematy polskie pióra K. M. Smogorzewskiego, znanego przedwojennego publicysty, który po wojnie pozostał na emigracji, a na jesieni 1956 r. bawił w kraju. (j)

Notatnik ekonomiki światowej

Produkcja stali w roku 1956

Według oficjalnych danych ogłoszonych przez Europejską Komisję Gospodarczą Narodów Zjednoczonych, produkcja stali surowej w Europie osiągnęła 149 mln ton w porównaniu z 139 mln ton w r. 1955, wzrosła więc o 7 proc.

W rozbiciu na poszczególne kraje produkcja stali przedstawiała się w latach 1955 i 1956 następująco (w tysiącach ton):

Kraj	1955	1956	1956 wzrost + lub spadek — w stosunku do 1955 r. w %)
ZSRR	45.263	48.600	+7
NRF	21.336	23.188	9
W. Brytania	20.108	20.990	4
Francja	12.592	13.390	6
Belgia	5.892	6.364	8
Włochy	5.395	5.910	10
Polska	4.426	5.000	13
Czechosłowacja	4.474	4.900	10
Luxemburg	3.225	3.455	7
Saara	3.165	3.375	7
NRD	2.508	2.750	10
Szwecja	2.149	2.420	13
Austria	1.828	2.050	12
Węgry	1.629	1.400	—14
Hiszpania	1.212	1.240	2
Holandia	973	1.049	8
Jugosławia	806	900	12
Rumunia	765	800	5
Inne kraje (produkujące mniej niż 500 tys. ton rocznie)	1.013	1.155	14

Produkcja stali surowej w ub. r. wzrosła we wszystkich krajach europejskich z wyjątkiem Węgier. Najszybszy wzrost produkcji obok Polski wykazała Szwecja. NRF nadal wyprzedzała Anglię, będąc największym producentem stali w Europie (kapitalistycznej).

Biorąc łącznie, produkcja stali w krajach obozu socjalistycznego wyniosła w r. 1956 — 63.450 tys. ton, zaś w krajach należących do Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali — 56.731 tys. ton.

Jeśli chodzi o produkcję stali w USA, to w r. 1956 wyniosła ona 104,5 mln t., nie osiągnęła więc poziomu z roku 1955 (106,2 mln t.) na skutek strajku (lipcowego) w przemyśle stalowym, który spowodował stratę w produkcji równą ok. 10 mln ton.

(t.d.)

i samochodów

Światowa produkcja samochodów obniżyła się w r. 1956 o 15 proc. osiągając 11.500.000 sztuk.

Spadek ten wywołany był wyłącznie obniżeniem produkcji samochodów w Stanach Zjednoczonych (o 25 proc. do poziomu 6,9 mln szt) i w W. Brytanii (o 19 proc. do ok. 1 mln szt).

Największymi producentami samochodów w Europie są obecnie Niemcy zach., które zdystansowały W. Brytanię.

Łączna produkcja innych krajów, a mianowicie: ZSRR, Kanady, Szwecji, Czechosłowacji, NRD, Japonii, Australii i Polski wyniosła w r. 1956 ogółem 1,4 mln szt. samochodów, czyli o 10 proc. więcej niż w r. 1955. (t.d.)

„Żenminżipao" i „Romania Libera" w „Życiu"

Jak polska opinia publiczna ocenia znaczenie obecnej wizyty premiera Józefa Cyrankiewicza w Pekinie i... co słychać w ogóle w Warszawie? — oto pytania z jakimi zwrócił się do „Życia" specjalny korespondent największego dziennika chińskiego „Żenminżipao" redaktor **Hy-sy-sen**, który odwiedził wczoraj naszą redakcję.

Nie od dziś dziennikarze zagraniczni przychodzą do naszej gazety, aby spotkać się z polskimi kolegami po piórze, podyskutować, bądź też uzyskać pomoc przy zbieraniu tego czy innego materiału. Nie ma prawie dnia bez tego rodzaju wizyty, jako iż zainteresowanie Polską na świecie nie słabnie, a ilość korespondentów jest nadal bardzo pokaźna. I tak np. red. Hy-sy-sen przyszedł do „Życia" w towarzystwie korespondenta pisma rumuńskiego „Romania Libera" i Agencji „Agerpress" — redaktora **Ioan Grigorescu**, który przebywa w Polsce już od października ub roku.

Obaj nasi goście interesowali się również żywo problemami i sytuacją prasy polskiej.

Na marginesie tego bardzo miłego spotkania pozwalamy sobie przypomnieć, że już od wielu tygodni mówi się w Warszawie o potrzebie stworzenia jakiegoś stałego ośrodka bądź klubu dla dziennikarzy zagranicznych akredytowanych w Polsce. W tej chwili bowiem pomoc, jaką otrzymują korespondenci od Dep. Prasy Ministerstwa Spraw Zagranicznych czy też Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich jest bardzo nikła. Nie organizuje się dla prasy zagranicznej żadnych konferencji, na których mogliby się zapoznać z oficjalnym stanowiskiem w najważniejszych sprawach. Dziennikarze skazani są więc praktycznie na źródła typu „jedna pani drugiej pani". Zaniknął zupełnie — stosowany powszechnie zwyczaj zapraszania korespondentów zagranicznych na wszystkie ważniejsze premiery teatralne czy filmowe, bądź też otwarcie wystaw artystycznych. „Partyzantka" jaką uprawiają poszczególne redakcje stołeczne idąc z pomocą koleżeńską dziennikarzom zagranicznym stanowczo nie wystarcza. A przecież ułatwienie w zbieraniu rzetelnego materiału na temat życia i wydarzeń w Polsce powinno jak najbardziej leżeć w naszym interesie.

A. W. Wys.

Ankieta „Życia": Szukamy rezerw zatrudnienia

Praca dla 2 tys. kobiet

— Centralny Dom Towarowy może dać pracę 2 tysiącom kobiet-chałupniczek — oświadczył w rozmowie z nami dyrektor CDT, ob. Kostrzewski.

CDT wprowadził już tytułem próby system nakładczy. 50 kobiet bierze do domu skrojony w CDT materiał oraz dodatki: guziki, tasiemki itp. — i szyje sukienki, spódnice, bluzki. Robią to znakomicie, skoro np. bluzki trafiają na plac Szembeka jako „zagraniczne". Chałupniczki zarabiają od 600 do 1000 zł miesięcznie.

Ale 50 chałupniczek dla takiej instytucji handlowej jak CDT, to akurat tyle co nic. Jeżeli robić, to robić dużo. A więc właśnie zatrudnić 30 — 40 krojczych i 2 tys. kobiet.

Korzyści z tego byłyby oczywiste. Po pierwsze wzrosłaby masa towarowa — i to o produkty, poszukiwane przez klientki, a nie o niechodliwe buble. Przy pracy chałupniczej możliwe jest wypuszczanie krótkich serii, nie powtarzających się w nieskończoność, jak to się dzieje w przemyśle. Oczywiście można też pokusić się o bardziej finezyjne, przemyślniejsze wykończenie niż przy produkcji taśmowej. Czy stanowiłoby to konkurencję dla przemysłu? Niewątpliwie mogłoby nakłonić przemysł do większej obrotności, do większego liczenia się z gustem klienta — a o to właśnie chodzi. W zasadzie jednak chałupnictwo nie zdoła konkurować z przemysłem i może go tylko uzupełniać.

Po drugie — zwiększona sprzedaż przynosi korzyści Centralnemu Domowi Towarowemu — i państwu. Jasne, że CDT nie chce bawić się w filantropię, lecz w rozwoju chałupnictwa widzi zyski i dla siebie.

Po trzecie — co jest najważniejsze — zatrudnienie 2 tysięcy kobiet i zapewnienie im — jak się planuje — miesięcznego zarobku w wysokości 800 — 1200 zł, jest sprawą godną poparcia. Zwłaszcza, że wśród poszukujących pracy przeważają kobiety.

Wobec tego, wydawałoby się, nic prostszego, niż rozpocząć szeroką produkcję chałupniczą. Życie i tu nie jest jednak tak proste.

Aby zrealizować swe plany CDT musi mieć lokal — duży, widny, w którym można by urządzić pracownię dla krojczych. No i przydziały surowców — normalnych, takich jak dla przemysłu.

Sprawa uruchomienia przez CDT dużej produkcji chałupniczej była szeroko omawiana w początkach br. na konferencji z udziałem przedstawicieli Komisji Handlu St.R.N., Ligi Kobiet a nawet Urzędu Rady Ministrów. Wszystkim się plany CDT podobały, wszyscy przyklasnęli — i konkretnych wyników po dziś dzień nie widać.

CDT nie otrzymał więc dotychczas lokalu na pracownię. Wskazywał co prawda pomieszczenie przy ul. Żurawiej, lecz urządzono w nim sklep Argedu. Z kolei Min. Leśnictwa zamierzało przekazać CDT-owi lokal przy Nowym Świecie 37, zajmowany dotychczas przez jeden z centralnych zarządów, obecnie likwidowany — pod warunkiem zatrudnienia zwalnianych pracowników tego zarządu. Ale i z tej sprawy nic nie wyszło.

Jeśli tak dalej pójdzie, to cenna inicjatywa zatrudnienia 2 tys. kobiet może nie doczekać się realizacji. A do tego nie wolno dopuścić. Oddajemy tu głos gospodarzowi miasta — Stołecznej Radzie Narodowej, która ma tu chyba coś do powiedzenia.

Z. K.

Wystarczyłoby trochę energii

Ogłoszona w „Życiu" ankieta „Szukamy rezerw zatrudnienia" obejmuje różnorodne i trudne problemy. Niemniej jednak chciałbym wziąć udział w ankiecie i podzielić się pewnymi przykładami, ilustrującymi szerokie zagadnienie aktywizacji zaniedbanych terenów.

Trzeba być wyjątkowym szczęściarzem, aby w okresie przedświątecznym „upolować" w jakimś sklepie warszawskim kilka zwykłych szklanych kieliszków do wódki. Tymczasem huta „Dąbrówka" koło Łukowa w woj. lubelskim mogłaby w pełni zaspokoić nasze „kieliszkowe" potrzeby. Surowce są na miejscu, fachowcy też. Są tam również obiekty, które stosunkowo niewielkim nakładem środków pieniężnych można by zagospodarować. Wkłady finansowe zwróciłyby się szybko, a w zakładzie znalazłoby pracę ok. 400 osób. Niestety inicjatywa załogi „Dąbrówki" rozbija się o mur obojętności władz wojewódzkich, które posiadają przecież fundusz interwencyjny dla aktywizacji terenów gospodarczo zaniedbanych.

W Lidzbarku Warmińskim woj. olsztyńskie, stoi nie wykorzystany od lat budynek po browarze. Rada Narodowa zamierza wykorzystać go na zakład przetworów owocowych i runa leśnego. W zakładzie tym znalazłoby pracę 120 osób. Na przeszkodzie stoi jednakże... spór o piwnice. W piwnicach tego browaru, które dla projektowanego zakładu są niezbędne, Zarząd Mleczarski uruchomił dojrzewalnię serów i nie ma żadnej siły, która mogłaby zmusić mleczarnię do ustąpienia piwnic.

Huta „Dąbrówka" czy browar w Lidzbarku nie są przykładami odosobnionymi. Wiele jest rozsianych na terenie całego kraju małych lub średnich zakładów przemysłowych, których uruchomienie wymaga jedynie większej inicjatywy rad narodowych. Kryją one duże rezerwy dodatkowej produkcji poszukiwanych na rynku towarów i zatrudnienia ludzi poszukujących pracy. **H. C.**

Przed Wyścigiem Pokoju

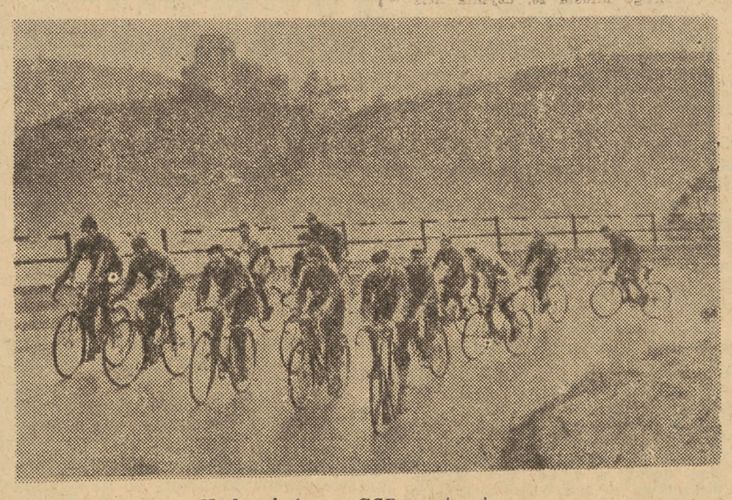

Kadra kolarzy CSR na treningu

Foto — CAF

2 — 9 maja »Dni Wrocławia«

„Wszem wobec i każdemu z osobna wieść podajemy, że dnia drugiego miesiąca maja rozpoczną się pierwsze w stolicy Dolnego Śląska Dni Wrocławia..."

Program Dni Wrocławia, które trwać będą od 2 do 9 maja, zapowiada wiele atrakcyjnych imprez. Między innymi 7 maja w teatrze „Rozmaitości" odbędzie się inauguracja Roku Wyspiańskiego. Wystawiona zostanie „Warszawianka" i fragmenty „Nocy Listopadowej". Ciekawe będą zapewne także widowiska pt. „Kamienie mówią nocą" pióra W. Gluzińskiego, które odbywać się będą wieczorami na wrocławskim rynku.

Poza tym w programie Dni Wrocławia: Dolnośląski Sejmik Kultury, wręczenie nagród artystycznych m. Wrocławia, otwarcie Uniwersytetu Powszechnego, Wystawa Kościuszkowska, zlot dolnośląskich harcerzy, międzymiastowe i międzypaństwowe spotkania sportowców, uroczysta promocja mistrzów i czeladników rzemieślniczych, karnawał żakowski, turniej jazzowy itp. (dar).

CZEKOLADKI NA ŚNIADANIE

Reklama, jaką zrobiono w St. Zjednoczonych Pameli Moore, autorce „Czekoladek na śniadanie", postawiła ją w jednym rzędzie z Franciszką Sagan, aczkolwiek jak dotychczas ta ostatnia dzierży palmę pierwszeństwa, zarówno jeśli chodzi o popularność wśród czytelników, jak i samą klasę pisarstwa. „Saganka" zdobyła sobie sztormem świat, zarówno czytelników wśród młodzieży zblazowanej, jak i wśród młodzieży szukającej głębszych ideałów. Wylano litry atramentu nad „zjawiskiem saganizmu", szukając przyczyn popularności małej książeczki, gdy oto zjawia się w Ameryce książka w pewnym sensie „konkurencyjna", Pameli Moore, rówieśnicy Franciszki.

Courtney, bohaterka „Czekoladek", jest podobno równie popularna w Stanach, jak Cecylka z „Witaj smutku" we Francji.

Courtney Farrel ma lat 15 i wychowuje się w szkole-internacie. Rodzice Courtney są rozwiedzeni, matka, drugorzędna aktorka filmowa, mieszka w Hollywood, gdzie walczy o zachowanie swojej pozycji, ojciec pracuje w New-Yorku. Courtney, zdolna i ambitna, marząca o zawodzie literackim, jest nieszczęśliwa. Jest samotna, nie umie nawiązać kontaktu z rówieśnikami.

O wiele lepiej czuje się w Hollywood, gdzie na dorastającą, przystojną dziewczynę zwracają uwagę przyjaciele matki. Courtney jest jednak jeszcze w tym okresie, w którym dojrzewające dziewczęta chętnie adorują niewiele starsze od siebie nauczycielki. Przyjaźń, jaką darzy Courtney swą nauczycielkę Miss Rosen, jest dwuznacznie komentowana w szkole przez jej przyjaciółkę — Janet. Janet pochodzi z rodziny bogatej finansjery amerykańskiej, (ojciec, dyrektor banku, czas wolny poświęca na pijaństwo, matka cierpi na rozstrój nerwowy). Janet, równie nieszczęśliwa jak Courtney, szuka zapomnienia w łatwych flirtach. Mimo 16 lat jest już dojrzałą kobietą. Pije, ma kochanków. Jest pozostawiona sama sobie, ma pieniądze, jest młoda i piękna. I nie wie co z tym wszystkim zrobić. A właściwie wie, że jedyną ucieczką od samotności jest picie i przygoda miłosna. Obie, Janet i Courtney, wyjeżdżają z internatu na wakacje. Courtney wyjeżdża do Hollywood, Janet do New Yorku. W Hollywood Courtney poznaje aktora filmowego o złej reputacji, Barry Cabot. Początkowa Barry wnika jej, zarówno ze względu na jej młody wiek, jak i ze względu na to, że nie interesuje się... dziewczętami. Ale dla Courtney, która nie może sobie znaleźć miejsca w fantastycznej dekoracji jaką jest Hollywood, ani w domu z matką, ani wśród rówieśników, od których jest dojrzalsza uczuciowo, Barry wydaje się jedynym zbawicielem. Courtney zostaje jego kochanką. Matka niczego się nie domyśla. Courtney czuje się szczęśliwa, ale kiedy dowiaduje się o przeszłości Barry'ego, załamuje się nerwowo.

Rodzice Courtney postanawiają, że przeniosą się po jej wyjściu z sanatorium do New Yorku, gdzie dziewczyna zmieni otoczenie, i gdzie matka jej łatwiej znajdzie pracę w telewizji. W New Yorku Courtney spotyka się znów z Janet, która wprowadza ją w towarzystwo „złotej" młodzieży zapijającej się na umór, rozbijającej się autami z jednego baru do drugiego, szastającej pieniędzmi rodziców — towarzystwo studentów wyrzuconych z college'ów i dziewcząt, które, jak Janet, zmieniają kochanków równie często, jak coctailowe suknie. Courtney, która nauczyła się palić, pić coctaile i miała już kochanka, zostaje „pasowana" przez Janet na osobę dorosłą i wprowadzona w świat złotej młodzieży. Courtney poznaje Antoniego, 26-letniego milionera, ex-kochanka Janet, Antoni jest znudzony światem, łatwą miłością, udaje bardziej zblazowanego, niż nim jest w istocie. Szuka on sensu życia, sam bojąc się do tego przyznać. Courtney interesuje go, staje się jego kochanką, oboje lękają się jednak, aby ich uczucie nie zmieniło się w miłość. Courtney ma wciąż wrażenie, że wszystko co robi jest złe, że nie tak powinno się żyć, ale nie wie jak żyć należy. Antoni, poczatkujący pisarz, próbował już w życiu wszelkiego rodzaju emocji, ale wa tość ma dla niego jedynie estetyczna strona przeżycia. Wobec tego, że obawia się, iż Courtney może się stać jakimś silniejszym przeżyciem, każe jej przyrzec, że nie będą o siebie nigdy zazdrośni, że będą żyli w nierealnym świecie „zamków na lodzie", który sobie zbudowali, tak długo aż się one rozprysną.

Courtney prowadzi podwójne życie. Oszukuje matkę, że bawi się na „coctail party", podczas gdy chodzi do Antoniego. Tymczasem Janet, rozgoryczona na ojca, który przejął list od jej kochanka, ucieka z domu i ch oni się u Courtney. Janet czuje coraz bardziej narastającą w niej pustkę, nie pomagają na to często zmieniani kochankowie, ani noce spędzane na piciu. Kiedy dowiaduje się, że ostatni jej kochanek, za którego chciała wyjść za mąż, postanowił się ożenić z inną dziewczyną, popełnia samobójstwo.

Samobójstwo Janet staje się przestrogą dla Courtney. Zdaje sobie sprawę, że życie, jakie prowadzi, może się zakończyć taką samą katastrofą. Zrywa z Antonim i postanawia spotykać się z Charles, młodym, zrównoważonym prawnikiem, który sam kiedyś należał do „złotej" młodzieży. „Jestem wściekły, za każdym razem jak się z nimi spotykam — mówi Charles do Courtney — są w niezgodzie ze światem, bo stracili wiarę i litują się sami nad sobą. Krytykują swoich rodziców, potępiają ich za to, że się upijają i że idą do łóżka z kimkolwiek, ale pozwalają mimo to, by ich utrzymywali".

Tak, jak dla Cecylki z „Witaj smutku" trzeba było śmierci Anny, tak i dla Courtney trzeba było samobójstwa Janet, aby zrozumiała, że tego rodzaju życie, jakie prowadziła, ma niewiele sensu. Courtney ma od początku niejasne przeczucie, że to nie tak powinno być, ale zgubiona w środowisku filmowym i rozdarta między nieszczęśliwymi rodzicami, nie umie sobie sama dać rady. Gdyby nie spotkała Charlesa, poszłaby tą samą drogą co Janet.

Pamela Moore odsłoniła pewne środowisko młodzieży hollywoodzkiej i nowojorskiej, schwyciła na „gorąco" dialog jaki ta młodzież toczy z otaczającym ją światem i starała się opisać robaka „pustki", który tę młodzież toczy, zabrakło jej jednak drapieżności i odwagi w odsłonięciu prawdy do końca. Przez cały czas czytania książki, napisanej na pewno z dużym zacięciem, ma się wrażenie, że Pamela Moore sama się boi tego o czym pisze, i co poznała, że temat ją przerasta. Wie, że życie, które rozpoczyna się od „czekoladek na śniadanie", jest złe. Mimo woli moralizuje, co w pewnej mierze odbiera książce część świeżości.

W Stanach Zjednoczonych Pamela Moore, u nas Monika Kotowska i Magda Leja, we Francji Franciszka Sagan. Coraz więcej młodych, utalentowanych piór kobiecych, które ostro i wnikliwie odsłaniają problemy młodzieży naszych czasów, tu i tam. W jednym i drugim ustroju młodzież szamoce się ze sobą, mimo że rośnie w całkowicie różnych warunkach i różne ją nurtują problemy. Jedno uczucie jest jej wspólne — tragicznie wspólne uczucie samotności na świecie, „zwiędłe liście" — jak je nazywa Courtney — z których nie może się otrząsnąć.

MARIA STEN

Polski ośrodek techniczny w Indiach

W Bombaju powstanie polski ośrodek automatyzacji, utworzony z inicjatywy Bydgoskiej F-ki Automatów Tokarskich. Fabryka ta produkuje m. in. nowoczesne automaty do obróbki metali, konstrukcji inż. inż. Podgórskiego i Borkowskiego, które wzbudziły swego czasu wielkie zainteresowanie na Wystawie w Paryżu. Obecnie inż. Podgórski wraz z ekipą specjalistów wyjedzie do Indii, aby w ośrodku automatyzacji pomóc inżynierom hinduskim w przystosowywaniu automatów do obróbki innych metali. (akł)

Przyznanie nagrody Klubu Turystycznego SDP

Zarząd Klubu Turystycznego SDP przyznał dr M. Orłowiczowi nagrodę za działalność na polu piśmiennictwa turystycznego.

Nagroda przyznawana będzie corocznie w formie bezpłatnego 2-tygodniowego pobytu we Francji — w tym wypadku w Księstwie Monaco. Jest ona odpowiednikiem nagrody przyznawanej corocznie przez francuskich dziennikarzy i pisarzy turystów.

Laureaci obu nagród spędzać będą co roku 2 tygodnie w Polsce i Francji. W br. do Polski przyjeżdża laureat nagrody francuskiej — p. G. Ollivier — sekretarz generalny Turystyki Księstwa Monaco.

Błyskawiczna ankieta Sejmowa „Życia” 1)

Posłowie o Ziemiach Zachodnich

Już za kilka dni rozpocznie działalność powołana na ostatniej Sesji Komisja Sejmowa do spraw rozwoju Ziem Zachodnich. Z działalnością tej Komisji wiążemy poważne nadzieje.

Przedstawiciel Redakcji zwrócił się do szeregu posłów województw zachodnich w celu poinformowania naszych Czytelników o podstawowych problemach Ziem Zachodnich — o sposobach przezwyciężenia obecnych trudności a także o roli Sejmu w aktywizacji gospodarczej i rzeczywistej odnowie życia społecznego nad Odrą, Nysą i Łyną.

(Następne głosy umieścimy w najbliższych dniach).

STEFAN KISIELEWSKI, poseł miasta Wrocławia, publicysta katolicki.

Aby wygrać bitwę o rozwój Wrocławia, a także wszystkich miast na Ziemiach Zachodnich, potrzeba trzech rzeczy:

Po pierwsze: cegły, po drugie: cegły, po trzecie: cegły. No i oczywiście — więcej kredytów na odbudowę tych terenów. Pożyczką zagraniczną także chyba nie pogardzimy...

Prof. dr STANISŁAW KULCZYŃSKI — poseł wrocławski, zastępca przewodniczącego Rady Państwa, przewodniczący CKW Stronnictwa Demokratycznego: — Pierwsza sprawa dla prawidłowej oceny sytuacji — to zachowanie proporcji pomiędzy naszą niecierpliwością do naprawy wszystkiego a realnymi środkami, którymi dysponujemy. Te natomiast są dość skromne w stosunku do potrzeb. Zapomina się również — i to powszechnie, że Niemcy zostawili nam w spadku nie tylko zniszczenia wojenne, ale i „remanenty“ w swojej gospodarce. Tych „remanentów“ początkowo nie zauważyliśmy a dziś niesłusznie obciążamy siebie odpowiedzialnością za błędy nie popełnione.

Myślę o budownictwie. Mówi się o dewastacji domów i mieszkań na Śląsku, ale zapomina się, że niemieckie budownictwo mieszkaniowe było mniej solidne niż u nas. Nie dlatego, aby Niemcy nie umieli solidniej budować, lecz przeciwnie, świadomie budowali w ostatnim okresie domy przeznaczone na 25 — 40 lat. Uważali, że po 25 latach domy są już przestarzałe i woleli budować nowe. Budulec, jakiego używali, a więc drewniane stropy oraz tzw. mur pruski jest materiałem nietrwałym i sprzyjającym tworzeniu się grzyba. Grzyb jest plagą Śląska, a jego rozpowszechnienie jest rezultatem powszechnego zamknięcia budynków na wsi i w miastach uszkodzonych w czasie działań wojennych. Nic dziwnego, że w tej chwili stan budownictwa jest tak opłakany. Przy podobnych założeniach budowlanych wiele domów zakończyłoby swój żywot niezależnie od skutków wojny i naszej rodzimej dewastacji w minionym 12-leciu. O tym należy pamiętać.

Nie oznacza to, rzecz jasna, abyśmy byli wolni od ciężkich błędów w minionych latach. Zwłaszcza w polityce społecznej na ziemiach zachodnich a także w rolnictwie i rzemiośle. Wspominam o przeszłości, aby mówić o przyszłości a przyszłość tych ziem zmusza nas do poważnych inwestycji. Trzeba szukać źródeł tych inwestycji nie tylko w kredytach, ale głównie we wzroście produkcji. A zatem więcej maszyn, więcej surowców i więcej towarów na rynku zarówno na potrzeby wsi jak miast.

...Trzeba głębiej sięgnąć do bogactw naturalnych nad Odrą i Nysą a zwłaszcza do złóż kamienia i węgla brunatnego. Zawarliśmy ostatnio korzystną umowę z NRD, która umożliwiła nam rozbudowę kopalnictwa węgla brunatnego. Wydobycie i przeróbka węgla brunatnego da nam plastik. Jak będziemy mieli plastik, to przestaniemy niszczyć lasy na cele budowlane. A plastik — to przemysł chemiczny, który musimy za wszelką cenę rozbudować.

...Stosunek Komisji Sejmowej do Rządowej? — Taki jak innych Komisji Sejmowych do właściwych resortów: współpraca, kontrola i inspiracja.

Polityka społeczna? — Sprawy Nr. 1 — to pomoc i opieka nad repatriantami z ZSRR oraz pomoc i opieka nad miejscową ludnością polską. Sprawa Nr 2 — to popieranie małych miast a głównie rzemiosła. Sprawa Nr 3 — to docenienie społecznej roli inteligencji na Ziemiach Zachodnich.

Pragnę jak najmocniej podkreślić, że przyszłość Polski Zachodniej jest w ogromnej mierze uzależniona nie tylko od prawidłowego funkcjonowania państwa, ale od inicjatywy i troski całego narodu. Powstanie ruchu społecznego w rodzaju Związku czy Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich powinno bardzo skutecznie dopomóc Państwu w rozwiązywaniu tych trudnych i tak ważnych problemów.

JAN RYCHEL — poseł ze Strzelec Opolskich — bankowiec.

Podnieść kredyty rolne. W 1956 r. województwo nasze otrzymało 70 mln. zł. w tym 30 na gospodarstwa indywidualne i 40 na spółdzielnie produkcyjne. W 1957 r. otrzymaliśmy 35 mln zł, dla chłopów indywidualnych przewidziano tyle co w roku ub. tj. 30 mln. ale dla spółdzielni już tylko 5 mln. Jednocześnie ceny materiałów budowlanych wzrosły o 100 proc. Efektywnie zatem wieś śląska otrzymała w tym roku 4 razy mniej niż przed rokiem. A szkoda. Bo ślązacy umieją gospodarować, ale muszą mieć czym i za co...

BOHDAN WILAMOWSKI — poseł mazurski, prof. Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie.

Komisja Sejmowa stoi wobec masy skomplikowanych, często bolesnych problemów. Sądzę, że główną treścią pracy Komisji Sejmowej winny stać się bieżące zadania Komisji Rządowej a także realizacja tych zagadnień, które zostały przedstawione władzom centralnym w memoriałach działaczy Ziem Zachodnich... Wydaje mi się, że udział działaczy centralnych w składzie Komisji Sejmowej jest nieco za skromny. Specjalny charakter naszej Komisji będzie niewątpliwie rzutował na jej styl pracy. Powinna to być Komisja dużo pracująca w terenie. Myślimy już dzisiaj o zorganizowaniu we wszystkich województwach odzyskanych sesji terenowych z udziałem Komisji Rządowej i oczywiście — przedstawicieli miejscowego społeczeństwa.

Komisja będzie musiała rozważyć celowość ewentualnego powołania specjalnej komórki we władzach centralnych, która zajmie się realizacją programu wypracowanego przez Komisję Rządową oraz postulatów Komisji Sejmowej. Bardzo potrzebna jest sprężysta egzekutywa uchwał. Dotychczas bowiem uchwał i obietnicy było dużo, nawet za dużo. Gorzej natomiast jest z realizacją tych szczególnie uchwał, które są nie tylko słuszne, ale w naszych trudnych warunkach zupełnie możliwe i często... nic nie kosztują...

Musimy uczynić wszystko, aby na Ziemie Zachodnie poszli najlepsi, najuczciwsi działacze. Dotychczas przeniesienie służbowe na te tereny było rozumiane jako kara czy pokuta. W ten sposób powstał typ „suwerennego niedołęgi“ we władzach terenowych na Ziemiach Zachodnich. Należy z tym skończyć. Należy również skończyć z przenoszeniem zdolniejszych jednostek z Ziem Zachodnich do województw centralnych.

Sądzę, że w większym niż dotąd zakresie zostaną dopuszczeni do udziału we władzy czołowi działacze polskiej ludności rodzimej. Myślę oczywiście nie o figurantach, lecz o ludziach obdarzonych pełnym zaufaniem swojej społeczności. Należy wykorzystać bogate doświadczenia Mazurów, Warmiaków czy Ślązaków, którzy uparcie walczyli o polskość tych ziem w warunkach o ile trudniejszych. Wierzę, że proces odnowy, tak bujny na innych terenach, ogarnia także Mazury i Warmię — ziemie, na których siły hamujące są stosunkowo najmocniejsze. Bardzo liczymy na pomoc Komisji...

...Sprawy kultury? — Ja osobiście zajmę się powołaniem do życia Liceum Warmińsko-Mazurskiego — kontynuacją dawnego Liceum Tadeusza Czackiego w Krzemieńcu. Powstanie na tych terenach wzorcowej szkoły humanistycznej o tradycjach Krzemieńca będzie aktem o dużej wymowie politycznej...

Rozmawiał i opracował

JERZY MIKKE

Wydatek spory ale konieczny

Widmo awarii przed naszą drukarnią

Przysłowie mówi, że szewc często bez butów chodzi. Jest w tym sporo racji, którą życie wielokrotnie potwierdziło nie tylko w dziedzinach rzemiosła. Weźmy np. prasę i jej bazę, bez której nie można istnieć — poligrafia.

Sprawa, o której mam zamiar pisać, dotyczy setek tysięcy naszych czytelników. Chodzi o to, że zarówno oni jak i przede wszystkim władze kierujące polityką inwestycyjną staną przed niespodzianką. Otóż pewnego niedzielnego ranka może się zdarzyć, że „Życie Warszawy“ ukaże się w sprzedaży bez niedzielnego dodatku ilustrowanego, że nie ukażą się w ogóle czasopisma — „Przyjaciółka“, „Stolica“, „Sportowiec“, „Film“, „Motor“, „Radio i Świat“, „Turysta“, „Za wolność i lud“, „Zdrowie“. Dlaczego? Bardzo proste. Otóż zakłady drukarskie i wklęsłodrukowe RSW „Prasa“ przy ul. Marszałkowskiej 3/5, drukujące wszystkie wymienione pisma posiadają jedyną maszynę rotograwiurową, która już dawno zasłużyła sobie na emeryturę.

Obecny stan tej maszyny jest bardziej niż katastrofalny. Pracuje ona już 30 lat na trzy zmiany. Ponieważ jest czynna bez przerwy w niedzielę i święta, przepracowała więc równe... sto lat. Jest to niebywały rekord biorąc pod uwagę, że żywot tego typu maszyn za granicą oblicza się na lat 10. Dodajmy do tego, że maszyna w wyniku działań wojennych uległa trzykrotnym pożarom i że obecne przeciążenie jej wyklucza przeprowadzenie jakichkolwiek remontów.

W Polsce ogółem jest 8 maszyn rotograwiurowych, z czego 5 typu przestarzałego. Dla przykładu warto dodać, że tylko w jednych zakładach drukarskich „Svoboda“ w Czechosłowacji znajduje się 6 maszyn rotograwiurowych, choć zakłady te drukują mniej niż nasza „Marszałkowska“. Wszystkie posiadane przez nas maszyny przeciążone są obecnie pracą.

Kierownik rotacji Czesław Kowaliszewski i maszynista Władysław Wanat, którym m. in. należy zawdzięczać to, że maszyna jeszcze w ogóle działa, zgodnie stwierdzają:

— Pracujemy ponad ludzkie siły. Ale w tych warunkach jakość produkcji jest zła. To nas martwi i zawstydza. Potrafimy drukować piękne wielobarwne wydawnictwa nie gorzej niż za granicą, ale dajcie nam odpowiednie warunki techniczne. Dajcie nowoczesną rotograwiurę.

Dla udowodnienia, iż 30-osobowa załoga rotacji istotnie pracuje ponad ludzkie siły wystarczy kilka cyfr.

W normalnych warunkach każdy członek załogi winien przepracować 175 godzin miesięcznie. Obecnie każdy z nich pracuje po 240 godzin bez wolnych dni i świąt. Nie jest to zgodne z ustawodawstwem pracy.

Innego jednak wyjścia w obecnych warunkach nie ma, bo maszyna dochodzi już do kresu jej możliwości, mimo iż mechanicy i elektrycy ani na krok od niej nie odstępują.

Istnieje jednak możliwość wybrnięcia z tej sytuacji. Drukarnia przy ul. Marszałkowskiej musi otrzymać nowoczesną maszynę rotograwiurową. Trzeba ją kupić za dewizy za granicą, mimo iż wydatek nie jest mały — sięga ponad 1,2 mln. rubli.

RSW „Prasa“ otrzymuje dla swoich 8 zakładów drukarskich roczny przydział dewiz w granicach 600 — 800 tys. rubli na inwestycje. Z tej sumy 300 — 400 tys. rubli pochłania zakup niezbędnych matryc linotypowych i części zamiennych. Za resztę kupuje się również niezbędne maszyny i urządzenia. Nie można więc marzyć, aby z tych skromnych stosunkowo funduszów nabyć nowoczesną maszynę rotograwiurową. Na ten cel powinny zlaleźć się dewizy z innej puli.

TADEUSZ POJMAŃSKI

Po zjeździe kompozytorów ZSRR

Wielka dyskusja—a nie dyrygowanie

— Co słychać w Moskwie?

— Szostakowicz pisze XI Symfonię, na którą wszyscy czekają z wielkim zainteresowaniem i niecierpliwością. Trudno mi zacząć od czegoś innego — mówi Piotr Perkowski, który razem z Tadeuszem Szeligowskim reprezentowali Związek Kompozytorów Polskich na odbywającym się ostatnio w Moskwie Zjeździe Kompozytorów Radzieckich — ale w tej chwili nazwisko Szostakowicza i jego twórczość najsilniej odbija się na życiu muzycznym krajów Zw. Radzieckiego.

Doznaliśmy w czasie zjazdu niesłychanie serdecznego i ciepłego przyjęcia. Łatwo nam było znaleźć wspólny język. Przeżywamy przecież podobne trudności i problemy co nasi radzieccy koledzy. Ale wydaje mi się, że chyba słusznie w naszych wystąpieniach znalazła się wypowiedź tej mniej więcej treści:

— I wy i my popełniliśmy w ostatnim okresie wiele błędów, ale nasi koledzy radzieccy powinni się ich specjalnie wystrzegać, ponieważ wasze błędy liczą się podwójnie, ze względu na wielką siłę oddziaływania nowych kierunków w muzyce radzieckiej na twórczość muzyczną krajów demokracji ludowej.

Zjazd kompozytorów radzieckich był wielkim wydarzeniem w życiu ZSRR i znalazł odbicie w całostronicowych sprawozdaniach na łamach najpoważniejszych pism codziennych i fachowych. Liczne wypowiedzi nie zawężały się jedynie do problematyki muzycznej. Wiele miejsca poświęcono dyskusji na temat rozumienia sztuki i jej zadań oraz błędów popełnianych w ostatnim okresie.

Największe zainteresowanie wzbudziło przemówienie Dymitra Szostakowicza, który zdecydowanie wypowiedział się przeciwko biurokratycznemu dyrygowaniu sztuką.

„Bardzo smutny był fakt—stwierdził Szostakowicz — że wśród ludzi, którym powierzono kierownictwo spraw muzycznych można było często dostrzec oschłych dogmatyków, którzy kiepsko orientowali się w muzyce i nie dość ją lubili, chociaż posiadali wykształcenie muzyczne. Tacy ludzie przeszkadzali i przeszkadzają naszej sprawie, rozwojowi żywej twórczej myśli“.

Poświęcając część swego przemówienia niewłaściwej postawie niektórych krytyków — dogmatyków Szostakowicz stwierdza, że bardzo często niechęć z ich strony do szukania nowych form wyrazu muzycznego sprowadzała się do wręcz brutalnego nacisku na młodych twórców dla utrzymania raz obranego i przez krytyków usankcjonowanego kierunku. Prowadziło to „mniej pryncypialnych i nie dość wiernych swemu powołaniu przedstawicieli młodzieży na drogę łatwych sukcesów, podsuwanych przez koniunkturę.“

Którędy prowadzi droga naprawy popełnionych błędów i jakie zadania stają aktualnie przed muzyką radziecką? — Pełna swoboda twórcza, bezustanne poszukiwanie nowych środków wyrazu, stałe zaznajamianie się muzyków z tym co się dzieje na świecie w dziedzinie twórczości muzycznej.

Zabierający głos na zjeździe dawali wyraz wierze, że poznawanie i dyskusje wokół nowych kierunków nie muszą sprowadzić twórców radzieckich z drogi służenia własnemu narodowi i socjalizmowi. Ważne jest jednak aby dokładnie znać to wszystko co rodzi się nowego na świecie w dziedzinie muzyki.

W czasie zjazdu moskiewskiego kompozytorzy polscy nawiązali szereg kontaktów z przedstawicielami krajów demokracji ludowej i omówili z nimi możliwości wymiany. (s)

notatnik KULTURALNY

Czwarte na świecie

Osobista interwencja premiera Cyrankiewicza, zrozumienie okazane przez Urząd Rady Ministrów, wreszcie energia dyrekcji doprowadziły do tego, iż po półtorarocznej prowizorycznej działalności Centralne Archiwum Filmowe uzyskało wreszcie salę kinową przy Al. I Armii Wojska Polskiego.

W ten sposób powstaje czwarte na świecie (po Londynie, Nowym Jorku i Paryżu) Muzeum Filmowe z prawdziwego zdarzenia, w którym wyświetlane będą w sposób przemyślany i w odpowiednich warunkach największe arcydzieła kinematografii. Niemal każdej imprezie filmowej w nowym lokalu Centralnego Archiwum Filmowego towarzyszyć będzie wystawa. Centralne Archiwum Filmowe zawarło już w związku z tym szereg umów z archiwami zagranicznymi, w wyniku których w najbliższym sezonie publiczność warszawska będzie miała możność obejrzeć szereg arcydzieł filmowych nigdy w Polsce nie wyświetlanych. Jeszcze w kwietniu, dzięki współpracy z Duńskim Muzeum Filmowym odbędzie się przegląd filmów jednego z największych reżyserów europejskich, Karla Theodora Dreyera, obejmujący 9 filmów z lat 1920—1955.

W czerwcu odbędzie się z kolei przegląd historyczny filmu włoskiego. W cyklu tym widzowie zapoznają się m. in. z filmami, które stały się zalążkiem kierunku neo-realistycznego, takimi jak „Opętanie“ Visconticgo czy „Dzieci patrzą na nas“ de Siki. Odbędzie się również przegląd amerykańskich filmów eksperymentalnych, przegląd filmów znakomitego reżysera francuskiego Beckera, przegląd nieznanych filmów radzieckich lat 30-tych (z udziałem prawdopodobnie Sergiusza Jutkiewicza) i in.

Współpracujące z naszym Archiwum archiwa zagraniczne przywiązują wielką wagę do nowej działalności C.A.F. i czynią wielkie wysiłki organizacyjne i finansowe (jak np. archiwum mediolańskie) w związku z przeglądem filmów wioskich, by zapewnić nowemu kinu odpowiedni program i odpowiednie warunki projekcji.

Taszyści w Jugosławii

Otwarta ostatnio w Belgradzie wystawa nowoczesnych prac plastyków polskich jest pierwszą od czasu zakończenia wojny polską wystawą plastyczną w Jugosławii.

Wystawa miała za zadanie popularyzację polskiej sztuki współczesnej. Założeniem tematycznym wystawy — obejmującej przeszło osiemdziesiąt prac malarskich i rzeźbiarskich, dwudziestu paru autorów reprezentujących kilka pokoleń artystycznych, od najstarszego do najmłodszego — było ukazanie nurtu pokubistycznego w sztuce polskiej: abstrakcjonizmu, surrealizmu, taszyzmu itp.

Jak wynika z dotychczasowego jej przebiegu, wystawa cieszy się wielkim powodzeniem. Dzienna frekwencja zwiedzających wynosi do 1.500 osób. Dokonano z niej już szeregu zakupów prac i przyjęto wiele nowych propozycji kupna. Wystawa powróci do Polski dopiero w lipcu br.; oprócz Belgradu zorganizowana zostanie także w trzech innych miastach — Lublanie, Zagrzebiu i Skopije.

Warto podkreślić bardzo pozytywne oceny i przychylne recenzje zamieszczane w całej niemal prasie jugosłowiańskiej, w radio i filmie, jakie uzyskała wystawa i poszczególne prace naszych plastyków, a także nadzwyczaj serdeczną atmosferę i gościnność z jaką przyjmowani byli polscy artyści. (km)

Jedyny sprzymierzeniec?

W przeddzień swego wyjazdu w daleką podróż do Azji minister Kultury Karol Kuryluk spotkał się w Stowarzyszeniu Dziennikarzy z przedstawicielami prasy całego kraju. Dyskusja była co prawda krótka, utrzymana jednak w tonie obopólnego porozumienia, przeplatana obietnicami wzajemnej pomocy. Na wniosek dziennikarzy, min. Kuryluk przyrzekł wznowienie systematycznych konferencji prasowych, które swego czasu były organizowane przez ministerstwo systematycznie i sumiennie. Ustalono, że rozpoczną się one w czasie nieobecności ministra, określono nawet temat pierwszego spotkania. Pełnomocnikiem ministra w tej sprawie został dyrektor Plaza. Niestety, mimo wysiłków i starań dyrektora, odważny ten projekt upadł. Czyżby przestraszył kierownictwo resortu temat proponowanej konferencji — sprawy upowszechnienia kultury? A może w tej dość zasadniczej sprawie przedstawiciele resortu niewiele mają do powiedzenia? Nie należy chyba sądzić, że jedynym sprzymierzeńcem dziennikarzy w Ministerstwie Kultury jest sam minister Kultury. (k)

Rubinstein? Balet gwiazd

O Jehudi Menuhinie już pisaliśmy — zresztą za parę dni usłyszymy go w stolicy, ale nie na tym koniec. Czekają nas jeszcze inne ciekawe spotkania muzyczne z Monique Haas i Monique Bruchollerie, znanymi pianistkami, które po wojnie już koncertowały na polskich estradach.

W czerwcu zawita do Polski znakomity zespół symfoniczny z Cleveland.

Jeżeli zrealizowane zostaną pertraktacje prowadzone przez „Pagart“ z Witoldem Małcużyńskim i Arturem Rubinsteinem, możliwości przyjazdu ludowego zespołu hiszpańskiego oraz „Baletu gwiazd“ Janine Charrat z Paryża — nie będziemy mogli narzekać na brak ciekawych imprez kulturalnych.

Omawiana jest również możliwość wyjazdu orkiestry Filharmonii Narodowej do Londynu. (s)

Jeszcze w obronie Hłaski

Sprawa Hłaski ciągle jeszcze przewija się w „Zwischenrufach“ na łamach prasy czechosłowackiej. Ostatnio brneński miesięcznik literacki „Host do domu“ zamieścił nowelkę Hłaski „Najświętsze słowa naszego życia“ w przekładzie Lenki Teigowej. Miesięcznik zaopatrzył nowelę następującym komentarzem:

„Potworność! Jakie niemoralne! Nie powinno się pozwalać na coś takiego! — krzyczy oburzony komitet rodzicielski i zbiorowo wypowiada prenumeratę „Kvetna“ (miesięcznik, w którym ukazały się pierwsze przekłady Hłaski w Czechosłowacji — ibis), gdzie wyszły dwa opowiadania miłosne Hłaski. Zaś profesorowie praskiej uczelni artystycznej FAMU już cztery razy zmuszali młodego adepta reżyserii filmowej, żeby przerabiał — celem osiągnięcia bardziej moralnej treści i brzmienia — scenariusz, pisany według opublikowanego dziś opowiadania. Echo opowiadań Hłaski w Polsce było zupełnie inne — bez uprzedzeń moralizatorskich. Polscy czytelnicy nie brali pod uwagę jedynie sprośnych słów — jak wielu czytelników u nas, lecz docenili i pojęli to nowe, co przynosi twórczość tego młodego autora o hemingwayowskim charakterze: dążenie do moralnego odrodzenia dzisiejszych ludzi, przede wszystkim tych młodych, za pośrednictwem obrazów, które potrafią nimi wstrząsnąć do głębi duszy. Jest to więc jeden ze sposobów artystycznych a sądzimy, że dość skuteczny. Osądźcie zresztą sami“.

ibis

POŁ ŻARTEM POŁ SERIO

Okazja na... generała

Przyjemnie pomyśleć, że mogłem zostawić przyszłym pokoleniom swoją fotografię w upstrzonym orderami od ramion po pępek mundurze pułkownika a nawet generała.

Zgapiłem się.

A okazja była zupełnie wyjątkowa.

Przechodząc ulicą Czerwonej Armii w Ełku, zatrzymałem się przed zakurzoną witryną miejscowej spółdzielni fotografów. Zarzymałem się przed ową wystawą dlatego, że zdumiał mnie olbrzymi wybór fotografii wyższych wojskowych, których piersi obwieszone były orderami od wielkiej wstęgi Virtuti Militari począwszy na skromnym medalu Franciszka Józefa kończąc.

Jedna fotografia szczególnie mi się podobała. Przedstawiała bowiem pułkownika w galowym mundurze i góralskim kapelusiku na głowie, obejmującego się czule z niedźwiedziem.

Długo dumałem, gapiąc się na ową fotografię, później podniósłszy wzrok spojrzałem na zachęcający napis: „Okazja! Nasz zakład fotograficzny posiada do dyspozycji szanownych klientów stroje góralskie, mundury wojskowe oraz komplety odznaczeń“.

Przeczytałem to i — jak to czasem w życiu bywa — ominąłem wyjątkową okazję.

Gdy będę w Ełku następnym razem już tej okazji nie pominę.

Przyjemnie zostać generałem, a choćby pułkownikiem za jedne 20 zł.

(j. w.)

„Motozbyt” wyjaśnia...

Jedyne wyjście — zwiększyć produkcję

W „Trybunie czytelników“ z 2 lutego br. zamieściliśmy list pt. „Od detki do wentyla“ w sprawie kłopotów związanych z zakupem części do motocykla.

W odpowiedzi otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie C.Z. „Motozbyt“:

Warszawskie Biuro Zaopatrzenia Sprzętu Samochodowego „Motozbyt“ ma swoją siedzibę przy ul. Nowolipki 15, gdzie na miejscu posiada również podręczny magazyn części samochodowych do „Warszaw“ M-20, „Star-20“, oraz do motocykli WFM.

Sprzedaż detaliczną tych części i akcesoriów prowadzi się dla prywatnych odbiorców odręcznie na paragony bez żadnych ograniczeń.

Natomiast ogumienie wymaga większej przestrzeni magazynowej, odpowiedniego zabezpieczenia przeciwpożarowego. Specjalnie na ten cel w ramach planu inwestycyjnego staraniem CZZTS „Motozbyt“ został wybudowany magazyn przy ul. Włochowskiej 36.

Do magazynu tego można dojechać kolejką E. K. D. w ciągu 20 min. Ogumienie motocyklowe, dostarczane nam przez producenta i dostawcę „Stomil“ w Poznaniu, nie posiada środków do wentyli. Środki te wraz z czapeczkami, wszystkie jednostki „Motozbyt“ są obowiązane uzupełniać z własnych zapasów.

Warszawskie Biuro Zaopatrzenia Sprzętu Samochodowego „Motozbyt“ otrzymało od nas polecenie z dnia 4.IV.1957 r. w sprawie przesłania nieodpłatnie i na koszt Biura środków do wentyli wraz z czapeczkami ob. Edmundowi Kordowiczowi do Płocka.

Jeśli chodzi o długie czekanie na sprzedanie tego ogumienia wyjaśniamy, że dostawy zbyt szczupłe w stosunku do naszych zamówień, nie pozwalają nam na 100-procentowe pokrycie potrzeb prywatnych nabywców w żądanych terminach.

Jedynie maksymalne zwiększenie krajowej produkcji ogumienia może stan ten poprawić, CZZTS „Motozbyt“ sygnalizował to wielokrotnie właściwym w tym zakresie czynnikom.

Trudności związane z nabyciem na rynkach zagranicznych kauczuku i kordu potrzebnego do wyrobu ogumienia i ograniczone na ten cel dewizy, stwarzają jednak sytuację, w której producenci krajowi nie są w stanie wyprodukować i dostarczyć nam dostatecznych ilości ogumienia.

W roku bież. jednak stan ten uległ znacznej poprawie i w najbliższym czasie w kilku miastach wojewódzkich „Motozbyt“ otworzy własne sklepy detaliczne, w których oprócz części do najbardziej popularnych marek samochodowych i motocykli WFM — sprzedawać się będzie bez ograniczeń ogumienie motocyklowe.

PIELGRZYMI STU DEPARTAMENTÓW

(Z zebrania Stow. Wynalazców Polskich)

We wtorek wieczorem, w niedużej sali Urzędu Patentowego zebrało się blisko 150 ludzi, którym leży na sercu poprawa sytuacji gospodarczej kraju i rozwój jego zacofanej techniki. Niemal wszyscy zebrani (członkowie SWP i sympatycy), to ludzie, którzy — jak się ktoś wyraził o wynalazcach — reprezentują sobą miliardowe wartości.

Dużo, dużo trudnych spraw poruszano w dyskusji. Rozwinęła się ona po wyczerpującym, a gorącym i żarliwym apelu - referacie prezesa SWP inż. K. Leskiego. — Nic o nas bez nas! — powiedział on w imieniu 7 tys. wynalazców z całej Polski. I słusznie. Bo np. nowa ustawa o wynalazczości nie powinna przejść obok tych najcenniejszych sił i mózgów technicznych, polskich wynalazców — jak nie powinno ich zabraknąć w składzie Rady do spraw Techniki.

— Przeurzędolono u nas sprawy wynalazczości — stwierdził inż. Więch. — Państwo było mecenasem dla sportowców czy tancerzy, tylko nie dla wynalazców. Brakło nam zagranicznej literatury fachowej wyjazdów, kontaktów, pieniędzy na próby, surowców, prototypowni... Istniały wprawdzie ustawy i przepisy, istniał 65 art. Konstytucji PRL, ale w praktyce napotykaliśmy na „watę i mgłę“, która opłątywała nas i nie pozwalała ruszyć z miejsca.

Tak, nie było klimatu dla rozwoju postępu technicznego i wynalazczości. Brak tego klimatu spowodował niedorzeczną ustawą o wynalazczości, pracowniczej i zepchnięcie ludzkiej pomysłowości na margines życia gospodarczego. Zagranica proponowała kupno naszych patentów — własny kraj albo ich nie potrzebował, albo brał i... nie płacił. Wielu było dyskutantów, podających tutaj przykłady z osobistego życia: np. inż. Grudzieński — 10 patentów i ani grosza!

— Jesteśmy jedynym Stowarzyszeniem, którego członkowie nie weszli doń na gołasa! — powiedział on z humorem. — Mamy za sobą patenty, chcemy mieć przed sobą perspektywę swobodnej, owocnej pracy.

O co apelowali i jakie wnioski składali dyskutanci? Aby Stowarzyszenie zostało uznane oficjalnie za twórcze, ze wszystkimi przynależnymi mu prawami. Aby ochronę patentów rozciągnąć, w formie płatności, na 15 — 20 lat, a nie jak obecnie do 5 lat. Aby SWP otrzymywało pewien limit surowców, limit maszyn krajowych i importowanych dla własnych prototypowni oraz limit roboczogodzin w instytutach naukowo-badawczych. Aby w SWP przeprowadzić analizę techniczną i ekonomiczną posiadanych wynalazków, wyszukać rzeczy łatwe i pokupne i rzucić od razu na rynek, osiągając w ten sposób pewien fundusz. Była jeszcze mowa o własnej prototypowni, wydawaniu biuletynu i szeregu spraw ściśle organizacyjnych.

Wynalazcy mają wiele sił i entuzjazmu do pracy. Dlatego dziwnym i niezrozumiałym wydaje się fakt jakiejś obojętności czy spychania wciąż na dalszy plan najbardziej palących potrzeb Stowarzyszenia przez oficjalne czynniki. Od 4 miesięcy SWP walczy o własny lokal i do tej pory zarząd główny pracuje w prywatnych mieszkaniach lub... kawiarniach. Historia tej walki, poprzez Stoł. Radę Narodową, dyrekcję Pałacu KiN, Urząd Rady Ministrów — zakrawa już po prostu na groteskę. Nie ma również dotąd zatwierdzonego budżetu. 30 marca min. Lesz wystosował w obu sprawach usilnie popierające pismo do wicepremiera Z. Nowaka; jak dotąd, bez odpowiedzi. Jeszcze w lutym szły pisma od dyr. Dep. Kopińskiego z Kom. Planowania, również bez skutku. Aż gorzko pomyśleć, że gdyby to chodziło o jakiś klub sportowy czy nową knajpę, lokal znalazłby się „w try miga“. Forsa też. Naprawdę, członkowie SWP to dziś „pielgrzymi stu departamentów“, jak wyraził się jeden z dyskutantów.

I jeszcze garść informacji, co SWP dotąd zrobiło: posiada już 400 członków, nawiązało kontakty z PAN-em, instytutami, czterema zakładami przemysłowymi, które wstąpiły jako członkowie popierający; zaopiniowało ponad 40 próśb o ekspertyzę i pomoc techniczną, załatwiło szereg spraw organizacyjnych, weszło w kontakt z rzemiosłem i zrzeszeniami sektora prywatnego.

Na zakończenie zebrania zgłosiło się 24 członków do pracy w Komitecie Organizacyjnym Oddziału W-skiego SWP; najbliższe zebranie komitetu odbędzie się w poniedziałek 15 bm. o godz. 17 w Sali Konferencyjnej Urzędu Patentowego. Złożono również deklarację współpracy w różnych komisjach oraz zebrani wyrazili serdeczne podziękowanie Zarządowi Głównemu za dotychczasową, ofiarną i bezinteresowną pracę.

A. Kł.

TRYBUNA czytelników

Czy warto się uczyć?

W związku z artykułem „Czy warto się uczyć" („Życie Warszawy" z dnia 25. III. br.) otrzymaliśmy sporo listów. Kilka z nich drukujemy:

Zaraz po wojnie młodzież i dorośli rzucili się masowo do organizowanych różnego typu uczelni, celem wyrównania powstałych wskutek wojny braków i zdobycia tak potrzebnej w życiu wiedzy. Gnała ich do nauki świadomość, że zdobywając wiedzę, będą uczestniczyli w awansie społecznym.

Praktyka w ostatnim dziesięcioleciu wykazała co innego. Awans społeczny a z nim i płace nie zawsze szły w parze z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych i ogólnych. Wśród zwerbowanych przez zakłady pracy uczniów do szkół ogólnokształcących dla pracujących byli niejednokrotnie pracownicy umysłowi i robotnicy, którzy jako niekwalifikowani i niewykształceni otrzymywali większe zarobki niż ich koledzy posiadający wyższe wykształcenie. Oświadczali wręcz: „Przyszedłem, bo skierowała mnie Organizacja Zakładowa i POP. Nie wiem po co, bo i tak zarabiam 2.500 zł."

Zabrakło więc, moim zdaniem, bodźca materialnego i do pewnego stopnia została zdewaluowana pozycja człowieka wykształconego. Bodziec wypływający z samej świadomości zdobywania wiedzy dla wiedzy działa tylko u nielicznych jednostek.

Wydaje mi się, że podniesienie „rangi" człowieka wykształconego i powierzenie mu stanowiska odpowiadającego jego kwalifikacjom będzie różdżką czarodziejską oddziaływającą na uczącą się młodzież w szkołach oraz pobudzającą dorosłych pracujących do systematycznego podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych i ogólnych.

mgr. Wincenty Olchowik

Cudzym kosztem

Pisze te słowa człowiek, który przy wyższym wykształceniu i specjalnym przygotowaniu fachowym, właśnie w tej dziedzinie, w której pracuje już prawie 10 lat — nie tylko nie zajmuje stanowiska kierowniczego, ale jest zaszeregowany jednakowo z pracownikami o dużo niższych kwalifikacjach i systematycznie pomijany przy awansach.

Nie jeśtem wyjątkiem. W innym dziale, przy niedawnych awansach w Dniu Kobiet, spośród przeszeregowanych koleżanek przy równej jakości pracy — nie awansowała tylko jedna mająca wyższe wykształcenie. Młodzież może, patrząc na to, wysnuć wniosek, że nie warto się uczyć. A ci, którzy swego czasu byli tak naiwni, że „stracili" na studia sporo zdrowia i kilka lat życia, powiedzą sobie w końcu, że nie warto przejmować się pracą, którą uważali do niedawna za obrany przez siebie, umiłowany zawód. Cytuję słowa p. Horodeckiej „...w ocenie pracownika musi decydować jego przydatność zawodowa, osiągnięcia w pracy..." To prawda, musi — a co decyduje obecnie?

Zdolności i umiejętności tracą wartość, natomiast wysoko ceniona jest umiejętność „chodzenia koło swoich spraw".

Nierzadkie są zespoły, gdzie kierownik, nie posiadający nawet części kwalifikacji tego czy innego swego „podwładnego" — jemu właśnie zawdzięcza swoje głośno reklamowane sukcesy i osiągnięcia. Nie wiem, jak jest w innych resortach — w tym natomiast, gdzie pracuję (handel zagraniczny) sytuacja przedstawia się właśnie tak.

E. G.
(nazwisko znane redakcji)

Moje wykształcenie kosztowało 60 tys. rubli

Pragnę uzupełnić materiał dowodowy wykorzystany w artykule „Czy warto się uczyć", podając własną historię.

W 1951 r. ukończyłem szkołę średnią z dyplomem przodownika nauki i pracy społecznej, z niepokalaną ankietą personalną, z opinią cenionego działacza młodzieżowego i partyjnego i jako taki skierowany zostałem na studia do Związku Radzieckiego.

To był początek mej kariery życiowej, z powodu której narażony jestem na ogólne współczucie. Dziś pozostaje mi patrzeć z zawiścią na tych, dla których wówczas droga na studia była zamknięta i rozpamiętywać kim byłbym dziś, gdyby nie urzekły mnie wówczas frazesy o zapotrzebowaniu na wysokokwalifikowanych specjalistów. Gdybym był wówczas poszedł do budowy dróg (w czasie wakacji w szkole średniej pracowałem w tym charakterze i zarabiałem niegorzej niż obecnie), dziś byłbym niewątpliwie dobrym i cenionym kamieniarzem.

Po studiach natomiast skierowany zostałem wg. swej pośredniej specjalności, na stanowisko mechanika maszyn rolniczych w POM 157 w Gocieżycach.

Tu się zaczęła moja „droga przez mękę", gdyż musiałem się przyglądać całej niewłaściwej, nieudolnej i nieomal przestępczej działalności w POM, bez możliwości wpływania, bez możliwości wykazania błędów, gdyż traktowane to było jako ubieganie się o stanowisko. Ponieważ jednak nie zawsze można było milczeć, więc w związku z reorganizacją w POM zapowiedziano mi zwolnienie. Funkcję kierownika eksploatacji pełnić będzie agronom ze średnim wykształceniem.

Ja natomiast z dyplomem: magister inżynier ze specjalnością eksploatacji maszynowo-traktorowego parku POM będę pracował na czterohektarowym gospodarstwie ojca.

Początkowo próbowałem protestować, choćby ze względu na to, że moje wykształcenie kosztowało państwo kilka dziesiąt tysięcy rubli (ok. 60 tys. r.), ale ostatecznie pogodziłem się z losem.

Obecnie przechodzę intensywne przekwalifikowanie w ramach samokształcenia przy pomocy popularnego cyklu „Agronom w domu".

H. Dąbrowski
Ryki

Zaniżony język

W dobie panowania różnorakich „zgaduj-zgaduli" zgłaszam wniosek ogłoszenia jeszcze jednego konkursu - zgadywanki, tym razem z dziedziny języka.

Zwycięzcą będzie ten, co zgadnie, kto wymyślił słowo „zaniżony", tak często używane w sprawozdaniach komisji sejmowych różnych działów („zaniżone" są obecne taryfy kolejowe, również pocztowe, plany inwestycyjne itd.) i kto dowiedzie, że słowo „zaniżony" jest zręczniejsze, krótsze od określenia „zbyt niski" lub „za niski".

Maria Nalepińska

Kto był pierwszym dyrektorem?

W artykule ob. J. Jaruzelskiego pt. „Rady i rafy", który ukazał się w dniu 20. 3. br. w „Życiu Warszawy", zostało podane, że jednym z pierwszych dyrektorów Chorzowa po wojnie był ob. inż. Kowalski. Otóż pozwalam sobie podać kolejność dyrektorów:

Rok 1945 do września inż. Wasilewski, który był zarazem dyrektorem technicznym Centralnego Zarządu Przemysłu Chemicznego w Warszawie, tak że de facto mało był w zakładzie. W tym czasie zastępowałem go, pełniąc obowiązki dyrektora naczelnego, będąc zarazem dyrektorem technicznym.

Od września 1945 do listopada 1948 byłem w Chorzowie naczelnym dyrektorem i cały rozruch i rozwój produkcji nawozów, która wzrosła do prawie dwukrotnej wysokości produkcji przedwojennej, spoczywał na moich barkach.

Od 1948 — naczelnym dyrektorem był wysunięty robotnik ob. Wichary, po nim był dopiero inż. Kowalski.

Ob. inż. Radliński w czasie mojej kadencji był przez rok dyrektorem technicznym — 1946—1947, następnie funkcję tę objął inż. Kowalski.

mgr inż. Karol Palion
Warszawa

W reporterskim skrócie

DZIECI WYWOŁAŁY POŻAR

Dzieci, bawiąc się na podwórku przy ul. Wolskiej 82, podpaliły śmietnik. Płomienie przeniosły się na drewniany dom parterowy, w którym mieścił się zakład tapicerski Mariana Deszczyka i skład opałowy MHD. Mimo interwencji 3 sekcji IV oddziału Straży Pożarnej dom spłonął. Straty spowodowane pożarem sięgają 200.000 zł.

*

W nocy z wtorku na środę spłonęło gospodarstwo Tomasza Runkiewicza w Piasecznie pod Warszawą. Straty ustalono na 80 tys. zł.

*

Na Jelonkach, w środę nad ranem, zapaliło się duże wysypisko śmieci. Pożar ugasili strażacy z Oficerskiej Szkoły Pożarnictwa.

W jubileuszowym meczu

Bokserzy nie obawiają się „fińskiej łaźni"

19 lat temu w Helsinkach odbyło się pierwsze spotkanie międzypaństwowe reprezentacji bokserskich Polski i Finlandii. Za 3 dni na ringu w Warszawie rozegrany zostanie dziesiąty jubileuszowy mecz pomiędzy wspomnianymi drużynami.

Dotychczasowy bilans 9 spotkań (6 naszych zwycięstw i 3 porażki — tylko w Helsinkach) świadczy o przewadze polskich pięściarzy nad ich północnymi rywalami. Przewaga ta została szczególnie udokumentowana w ostatnim meczu w Helsinkach (4 grudnia 1955) wygranym przez Polaków 14:6. Porażek doznali — Kukier z Luukkonenem, Soczewiński z mistrzem olimpijskim Hamalainenem i Korolewicz z Koskim. Punkty dla nas zdobyli Stefaniuk, Niedźwiecki, Drogosz, Walasek, Pietrzykowski, Piórkowski i Grzelak.

Wprawdzie niedzielny skład Polski **(Kukier, Stefaniuk,** ew. Sielczak, **Rozpierski, Paździor, Milewski, Drogosz, Łukasiewicz, Pietrzykowski, Piórkowski, Jędrzejewski)** wydaje się słabszy, niż w 1955 r. w Helsinkach, to jednak również u Finów wiele się zmieniło.

Mają oni w tej chwili dziesiątkę bardzo bojową, ale i mniej doświadczoną. A na obcym ringu rutyna odgrywa wielką rolę. Pod tym względem Polacy przeważać będą nad gośćmi. W poprzednich latach również pod względem technicznym byliśmy lepsi od Finów. Mając bokserów szybkich, agresywnych, obdarzonych silnym ciosem (Hamalainen, Niinivuori, Rautiainen) nie mieli oni tak błyskotliwych techników jak Drogosz, Stefaniuk czy Grzelak.

Spośród niedzielnych aktorów znane nam są sylwetki „muchy" Luukkonena, „koguta" Limmonena i „średniaka" Backmana. Pierwszy wygrał w 1955 z Kukierem, a rok wcześniej uległ Stefaniukowi, Limmonen przegrał w 1954 r. z Kukierem, a Backman z Drogoszem.

Podobnie jak Polacy, również Finowie mecz warszawski traktują jako generalną próbę przed mistrzostwami Europy w Pradze. Wynika z tego, że po raz pierwszy od 8 lat rezygnują oni z wystawienia w turnieju europejskim bożyszcza fińskich kibiców Hamalainena. Jest charakterystyczne, że nikt z trójki olimpijczyków (Hamalainen, Niinivuori i Koski) nie znalazł się w składzie. Warto przypomnieć, że Hamalainen odpadł w Melbourne w półfinale z mistrzem Europy Nicholsem, Koski w pierwszej walce z Włochem Bozzano, a Niinivuori uległ Milewskiemu.

W naszym niedzielnym zespole debiutantami są Jędrzejewski i Łukasiewicz. Podczas gdy pierwszy był rewelacją (jedną z nielicznych) mistrzostw Polski w Gdańsku, to drugi nie jest „orłem". Zna on jednak nie źle swój fach i nie powinien zejść poniżej swego poziomu. Również nie mamy wielkiego nabożeństwa do Rozpierskiego i Paździora. Są mało błyskotliwi, ale za to bardzo... niewygodni.

Walki na dobrym poziomie powinni zademonstrować — Kukier, Sielczak (jakoś nie chce się nam wierzyć, by Stefaniuk stanął w niedzielę na ringu), Milewski, Drogosz, Pietrzykowski, Piórkowski i wyżej wspomniany „bombardier" Jędrzejewski. W sumie mecz powinien być zacięty, ale własny ring jest poważnym sprzymierzeńcem gospodarzy, którzy powinni co najmniej powtórzyć ostatni wynik z Helsinek.

A. Skot.

P. S. Warto zanotować, że szóstka naszych pięściarzy — Milewski, Drogosz, Żmijewski, Pietrzykowski, Grzelak i Brasnicki — wyjeżdża w przyszłym tygodniu do zachodniego Berlina, gdzie 19 bm. startować będzie w międzynarodowym mityngu. Nazwiska przeciwników nie są jeszcze znane.

A. S.

Sport zamiast biurokracji

Niewiele sławy przysporzyły sobie dotychczas Dzielnicowe Komitety Kultury Fizycznej w Warszawie. W większości, działalność ich ograniczała się do jałowej „organizacji" i „przenoszenia papierków". Z cenną więc inicjatywą wystąpiło prezydium StKKF, by DKKF-y przekształcić w ośrodki W.F. Będą one dysponować pewnymi małymi obiektami sportowymi (bądź też je wynajmować) i zatrudniać instruktorów. Dobry przykład dały ostatnio komitety na Żoliborzu, w Mokotowie i Śródmieściu, które podjęły praktyczną realizację działalności sportowej.

Sprawa organizacji ośrodków będzie w najbliższych dniach tematem narady z udziałem przedstawicieli St.R.N., władz sportowych i dzielnicowych Rad Narodowych. **Sk.**

W niedzielę — derby Warszawy

B. reprezentant Polski Tadeusz Waśko, trenujący obecnie warszawską Gwardię nie jest zadowolony z ostatniego występu swych podopiecznych, mimo że znajdują się oni na czele ligowej tabeli.

— Graliśmy z Górnikiem o 50 procent gorzej niż w Krakowie z Wisłą. Złożyło się na to wiele przyczyn, ale nie chcę przypominać tego co minęło. Myślami jesteśmy już wszyscy przy najbliższym spotkaniu z Legią. Szykujemy się do tego meczu ostro, chcąc zrehabilitować się w oczach warszawskich miłośników piłki nożnej za ostatni występ. W czwartek zagramy sparringowy mecz z liderem warszawskiej ligi wojewódzkiej Warszawianką.

— Może coś o wyniku? — wtrącamy. Zamiast odpowiedzi słyszymy śmiech, a później dopiero:

— W naszym zespole było trochę chorób. To samo jest z Legią — mówi dalej Waśko. Wypada też życzyć naszym przeciwnikom, aby do niedzieli wszyscy ich zawodnicy wyzdrowieli (swoim życzę także tego samego). Wtedy mecz może być bardzo ładny.

— To świetny żart, zwłaszcza przed derbami. W takich meczach zawsze padają najmniej spodziewane rezultaty.

(s)

Ś. † p.

Stanisław LESZCZYŃSKI

mjr rez. W.P., wykładowca Studium Wojskowego przy Politechnice Warszawskiej, odznaczony Krzyżem Virtuti Militari, Śląskim Krzyżem Powstańczym, dwukrotnie Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Medalem za Wolność i Demokrację, opatrzony św. sakr. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł 9 kwietnia 1957 r., przeżywszy lat 54.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Wincentego na Bródnie dnia 12 bm. (piątek) o godz. 11.50. Wyprowadzenie zwłok do grobu rodzinnego w tymże dniu o godz. 15.30, o czym zawiadamiają krewnych, kolegów i życzliwych pamięci zmarłego pogrążone w głębokim smutku:

żona, siostry i rodzina

List z Ameryki

Czekamy na Legię i... »Mazowsze«

Pogłoski o wyjeździe Legii do USA wywołały wielkie zainteresowanie występami polskich piłkarzy wśród amerykańskiej Polonii. Otrzymaliśmy list, w którym jeden z naszych czytelników z USA zwraca uwagę na wielkie odległości emigracyjne. Pan G. PIOTROWSKI przypomina, że Cleveland, Buffalo i Detroit to bardzo polskie miasta, mogące zapewnić pojedyńczo wyższy dochód, niż cały pobyt naszej ekipy w Kanadzie. Czytelnik ów przypomina o istnieniu „Polonii" w Cleveland i doradza nawiązanie z nią kontaktu.

„Kończąc ten list — pisze p. Piotrowski — wyrażam nadzieję, że latem ujrzymy w Cleveland „Legię", która da dobrą szkołę amerykańskim i czeskim klubom piłkarskim.

Pragnąłbym jeszcze zaznaczyć, iż spodziewamy się, że również „Mazowsze" przybędzie na dłuższe tournée po Stanach..."

FABRYKA SAMOCHODÓW OSOBOWYCH
w Warszawie (9) Al. Stalingradzka 13

Zgodnie z uchwałą Samorządu Robotniczego

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na jednorazową sprzedaż partii nowych samochodów osobowych „M-20 Warszawa" produkcji eksportowej.

Termin nadsyłania ofert pod adresem F.S.O. do dnia **6 maja 1957 r.** włącznie, listami poleconymi, z zaznaczeniem na kopercie wewnętrznej „Przetarg na samochód". Do oferty powinien być dołączony oryginał kwitu (przelewu) z uiszczeniem **wadium,** wyłącznie w gotówce, **w wysokości 5.000** (pięć tysięcy) złotych **za jeden samochód.** Wadium wpłaca się na rachunek Fabryki Samochodów Osobowych w Warszawie w Narodowym Banku Polskim, VIII Oddział Miejski w Warszawie Nr konta 1532-6-245, z zaznaczeniem na kwicie (przelewie) „wadium do przetargu na samochód".

Komisyjne otwarcie ofert dnia **7 maja 1957 r.** godzina 9, w siedzibie Prezydium Samorządu Robotniczego **FSO** w Warszawie, Al. Stalingradzka Nr 13, pokój Nr 126. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne bez ograniczeń, z tym, że jednej i tej samej osobie fizycznej może być sprzedany tylko 1 samochód. Szczegółowe warunki przetargu są do przejrzenia w dni robocze **od dnia 4 maja 1957 r. w godzinach 8—12 w Prezydium Samorządu Robotniczego FSO w Warszawie Al. Stalingradzka Nr 13, pokój Nr 104,** lub na żądanie mogą być wysłane osobom zainteresowanym listownie. Oferty nie odpowiadające „Szczegółowym warunkom przetargu" mogą być z przetargu wyłączone. K 3652-1

ZAKŁADY WYTWÓRCZE PRZYRZĄDÓW POMIAROWYCH
Warszawa - Włochy, ul. Dzierżyńskiego 8/10
JUŻ OD STYCZNIA 1957 r. prowadzą sprzedaż MIERNIKÓW ELEKTRYCZNYCH
(bezpośrednio z zakładu).

Polecają szczególnie nowe asortymenty:
TECHNICZNY MOSTEK WHEATSTONEA TYPU MW-3 o następujących zakresach pomiaru: 0,5—5 ohm 5—50 ohm, 50—500 ohm, 500—5000 ohm, 5000—50000 ohm, 50000—500000 ohm.
Termin dostawy III kwartał 1957 r.
— WSKAZÓWKOWY MIERNIK CZĘSTOTLIWOŚCI do napięć znamionowych 100, 220, 380 i 500 V. Zakres pomiaru od 45 do 55 Hz
Termin dostawy III kwartał 1957 r.
— ILORAZOWY MIERNIK TEMPERATURY TYPU IMT o zakresach pomiaru: od 0 do 100, 150, 200, 300, 400 i 500°C. Od 0 do —100°C. Od —50 do +50°C, od —50 do +100°C, od +100 do +300°C, od +150 do +400°C, od +100 do +500°C.
Termin dostawy III kwartał 1957 r.
— MIERNIK MAGNETOELEKTRYCZNY TYPU NEL 100 P o zakresach pomiaru od 0—100 uA,
w wykonaniu wstrząsoodpornym kl. 2,5
w wykonaniu normalnym kl. 1,5
Termin dostawy III kwartał 1957 r.
Zamówienia przyjmuje **Dział Zbytu telefon 32-12-01 wewn. 62.** K 3644-1

Przetarg

Miejskie Przedsiębiorstwo Autobusowe w m. st. Warszawie ogłasza przetarg na prowadzenie 8 KIOSKÓW-SKLEPÓW NA TERENACH ZAMKNIĘTYCH oraz JEDNEJ STOŁÓWKI

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Kioski" do dnia **17.IV.57 r.** w dziale Adm. Gospodarczym M.P.A. Warszawa, ul. Obozowa 43, pok. 44 od godz. 7 do 10, gdzie również można zapoznać się z bliższymi warunkami prowadzenia kiosków. W przetargu mogą brać udział jednostki uspołecznione, jak również osoby prywatne, posiadające uprawnienia do prowadzenia kiosków. Otwarcie ofert nastąpi w dniu **19.IV.1957 r.** o godz. 8 rano. k 1557-1

LAKTOZE
SACCHARUM LACTIS
WYSOKIEJ JAKOŚCI:
farmaceutyczną /F.P. III/
rafinowaną
techniczną
Laktozy
dla przemysłów: farmaceutycznego, chemicznego, owocowo-warzywnego, mięsnego, konserwowego, piekarniczego, spożywczego i innych dostarczy w każdej ilości po przystępnych cenach
Łyszkowicka Fabryka Laktozy
Odbiorcy państwowi, spółdzielczy i prywatni proszeni są o składanie zamówień pod adresem:
Łyszkowicka Fabryka Laktozy
W ŁYSZKOWICACH POW. ŁOWICZ WOJ. ŁÓDZKIE

Roboty budowlane-ogólne i instalacyjne
W ZAKRESIE DZIAŁÓW WOD.-KAN., C. O. GAZOWYCH I ELEKTRYCZNYCH
WYKONUJE SZYBKO I SOLIDNIE
(z materiałów własnych i zleceniodawcy)
BUDOWLANO-MONTAŻOWA SP-NIA PRACY „BUDOWNICTWO I INSTALACJA"
której BIURA zostały PRZENIESIONE z ul. Koszykowej 54 DO LOKALU PRZY UL. ŻURAWIEJ 30 (róg Marszałkowskiej). k 5338-1

MŁYN kulowy ● GRANULATOR ● APARAT do destylacji wody (na gaz) ● KOMPLET SIT (niemiecki) ● MIXER granulacyjny ● WIROWKĘ bębnową, ● SUSZARKĘ elektryczną z termoregulacją k 530-1
zakupimy
Wiadomość: Sp-nia Farmaceutyczna „ISOPHARM" Warszawa, Świerczewskiego 81 tel. 6-40-41 (9) wewn. 246.

Hurtownia Związku
Spółdzielni Spożywców
Warszawa — Wolska Nr 84
Tel. 32-15-51
poleca: zakupuje:
TOWARY:
branży przemysłowej
tekstylno - skórzanej
chemicznej
art. gospodarstwa domowego
artykuły spożywcze
towary z paczek Pekao
wyroby z tworzyw sztucznych
Prosimy o składanie ofert przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze oraz rzemieślników - chałupników.
Hurtownia — poleca towary — skupuje towary K 569-1

OBRONA PRACY KANDYDACKIEJ

Rada Wydziału Ogrodniczego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie podaje do wiadomości, że w dniu **29 kwietnia 1957 r.** o godz. 10 w Sali Senatu Uczelni (Warszawa, Rakowiecka 8) **odbędzie się publiczna rozprawa nad pracą kandydacką mgr Ryszarda Łęskiego** pt. „Studia nad szkodliwością i zwalczaniem owocnic śliwowych (Hoplocampa minuta Christ i Hoplocampa flava L.)". Promotor: prof. dr Władysław Węgorek. Referenci: prof. dr Szczepan Aleksander Pieniążek, doc. dr Henryk Sandner.

Z treścią pracy i opiniami referentów można zapoznać się w Bibliotece Głównej S.G.G.W. Warszawa, Rakowiecka 8. K 3641-1

Przetarg

Biuro Zbytu Sprzętu Pomiarowo - Kontrolnego w Poznaniu, ul. Wielka 21, tel. 80-96 OGŁASZA PRZETARG NA WYKONANIE:

1. **ca 200 kpl. termometrów normalnych w/g Allihn'a** — komplet z 3 sztuk w etui
   Nr 1 —10+100 dz. 1/5° C; Nr 2 +100+200 dz. 1/5° C; Nr 3 +200+300 dz. 1/5° C
2. **ca 500 kpl. termometrów normalnych w/g Anschütz'a** komplet z 7 sztuk w etui
   a) —10+50° C działka 1/10, b) +50+100° C działka 1/10, c) +100+150° C działka 1/10, d) +150+200° C działka 1/10, e) +200+250° C działka 1/10, f) +250+300° C działka 1/10, g) +300+360° C działka 1/10
3. **ca po 300 sztuk termometrów wg Beckmanna**
   a) zakres 0—5° C działka 1/100, b) zakres 5—6° C działka 1/100
4. **ca 500 sztuk termometrów do kalorymetrów** zakres +16+26° C działka 1/100
5. **ca 4300 sztuk termometrów laboratoryjnych rurkowych** średnicy 9—10 mm — skala ze szkła mlecznego i to:
   a) zakres 0—50° C działka 1/10 = ca 600 szt.
   b) zakres 0—100° C działka 1/10 = ca 1200 szt.
   c) zakres 0—150° C działka 1/5 = ca 800 szt.
   d) zakres 0—200° C działka 1/5 = ca 800 szt.
   e) zakres 0—250° C działka 1/2 = ca 300 szt.
   f) zakres 0—300° C działka 1/2 = ca 300 szt.
   g) zakres 0—360° C działka 1/2 = ca 300 szt.
6. **ca 1000 sztuk termometrów kontaktowych nastawnych** z magnesem, w oprawach i bez opraw — prostych i kątowych. Zakresy różne. działka 1/1° do 200° C działka 2/1° do 400° C
7. **ca 500 sztuk termometrów laboratoryjnych maksymalnych** zakres 0—200° C działka 1/1°.

Szczegóły techniczne do omówienia w Sekcji Inicjowania, Poznań — ul. Wielka 21, I p., tel. 80-96, od godz. 7 do 15.

Oferty z podaniem ceny i terminów wykonania należy składać do dnia 20 kwietnia br. K 5312a-0

Przetarg

Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych Nr 6 ul. Inżynierska 6 zawiadamia, że dnia 1.IV.1957 r. BIURA M.Z.B.M. Nr 6 zostały przeniesione z ul. Inżynierskiej 6 NA UL. STALOWĄ Nr 71.
Dojazd tramwajem „4" i „32" do końca.
Numery telefonów bez zmian. K 5310a-1

TŁUMACZENIA specjalistyczne
tekstów naukowych, technicznych, ekonomicznych (przy współpracy z wybitnymi specjalistami) w jęz.
NIEMIECKIM, ANGIELSKIM, FRANCUSKIM
Warszawa, Puławska 42/A m. 17 tel. 469-07 godz. 16—17. 9315-1

Zmiana adresu

Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych Nr 6 ul. Inżynierska 6 zawiadamia, że dnia 1.IV.1957 r. BIURA M.Z.B.M. Nr 6 zostały przeniesione z ul. Inżynierskiej 6 NA UL. STALOWĄ Nr 71.
Dojazd tramwajem „4" i „32" do końca.
Numery telefonów bez zmian. K 5310a-1

ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY PRZEŁADUNKOWO-TRANSPORTOWA **«Współpraca»**
Rok założenia 1924
Wykonuje szybko i z gwarancją przez doświadczony personel
PRZEPROWADZKI, PRZEŁADUNKI, PRZEWOZY
taborem konnym oraz wznawia
DZIAŁALNOŚĆ SPEDYCYJNĄ
KOLEJOWĄ, LOTNICZĄ, POCZTOWĄ
PUNKTY USŁUGOWE:
1) **ul. Grójecka 1, tel. 8-55-12 przeładunki i spedycja**
2) **ul. Krochmalna 90, tel. 32-10-28 transport konny**
3) **Dworzec Warszawa - Główna, tel. 8-59-08 przeładunki**
4) **Dworzec Warszawa - Wileńska, tel. 9-31-42 przeładunki**
Zarząd Spółdzielni: Warszawa, ul. Rutkowskiego 4
tel. 6-47-24 i 6-45-16 k 5352-1

Dostawców
Z PRZEMYSŁU: KLUCZOWEGO, DROBNEGO, SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY oraz RZEMIOSŁA
nast. artykułów:
OPRAW sygnalizacyjnych naddrzwiowych, TRANSFORMATORÓW bezpieczeństwa przenośnych, OPRAWEK bakelitowych, wieszaków izolacyjnych, BALDASZKÓW i SZPONÓW bakelitowych, TRZPIONEK zaciskowych, WYŁĄCZNIKÓW i PRZEŁĄCZNIKÓW bakelitowych, GNIAZD wtykowych, NASADEK grzejnikowych, WTYCZEK sieciowych i rozgałęzionych, ŚRUB stykowych bakelitowych, PUSZEK hermetycznych, PRZYCISKÓW dzwonkowych, PUSZEK i KĄTNIKÓW do rur izolacyjnych, KĄTNIKÓW i REDUKCJI do rur pancernych, ZACISKÓW laboratoryjnych, LISTEW zaciskowych, ZACISKÓW tablicowych, ZŁĄCZ rurkowych żelaznych, UCHWYTÓW pętlicowych i ZACISKÓW uniwersalnych
poszukuje
Biuro Zbytu Sprzętu i Porcelany Elektr.
Bliższych informacji udziela B.Z.S.i P.El. Warszawa, ul. Nowogrodzka 50, pok. 218, tel. 8-94-11, wewn. 114. k 3361-a-0

PRZETARG
STOŁECZNE ODLEWNIE ŻELIWA P.T.P.P. w Warszawie, ul. Wolska 151, tel. 32-29-02
ogłaszają przetarg na
WYBUDOWANIE WYZARZAKA DO ŻELIWA CIĄGLIWEGO WRAZ Z KOMINEM.
Szczegółowych informacji udziela i oferty przyjmuje Dział Głównego Mechanika w terminie do **dnia 25.IV. 1957 r.** W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo wyboru wykonawcy. K 3650-0

PRZETARG
Warszawskie Zjednoczenie Robót Lądowo-Inżynieryjnych Nr 2 Warszawa, ul. Targowa 74
ogłasza przetarg na dostawę 202.000 SZTUK KOSTKI TRYLINKI TŁUCZNIOWEJ DWUWARSTWOWEJ z materiałów dostawcy.
Warunki techniczne wg katalogu elementów betu i żelbet. Min. Bud. Przem. z 1955 r. Miejsce dostawy: teren woj. krakowskiego. Termin dostawy: sukcesywnie po 50.000 sztuk miesięcznie począwszy **od m-ca maja br.** W przetargu mogą wziąć udział instytucje państwowe, spółdzielnie oraz dostawcy prywatni. Oferty obejmować mogą dostawę całkowitą lub częściową. Oferty należy nadsyłać w zalakowanych kopertach w terminie do dnia **20.IV.1957 r.** Zastrzega się swobodny wybór oferenta lub oferentów. Dodatkowych informacji udziela Dział Zaopatrzenia Zjednoczenia, tel. 9-38-08. k 4440-1

Roboty z zakresu **konstrukcji stalowych**
JAK:
Urządzenia zmechanizowanych odlewni i malarni
Przenośniki taśmowe i podwieszone (różnego rodzaju)
Urządzenia magazynów i warsztatów (stoły, skrzynki, regały itp.)
INNE ROBOTY MONTAŻOWE
oraz
przeciąganie prętów stalowych o średnicy 10—30 mm. wykonuje na zamówienia
POZNAŃSKA FABRYKA MASZYN ŻNIWNYCH
Poznań — Starołęka, ul. Pstrowskiego 1.
U w a g a! Warunki techniczne, terminy wykonania oraz ceny do uzgodnienia. K 3527-0

PRZEWOZY
TOWARÓW, URZĄDZEŃ domowych i ELEMENTÓW ciężkich
SAMOCHODAMI o nośności **od 4 do 21 ton**
we wszystkich kierunkach na terenie całego kraju
załatwia szybko i sprawnie
PKS EKSPOZYTURA TOWAROWA
Warszawa, ul. Stawki 4.
Informacji w dni robocze w godz. od 7 do 15 udziela BIURO WYNAJMU tel. bezpośredni 676-48 lub przez centralę 66-001. k 1542-1

Fachowcy poszukiwani

MĘŻCZYZN ZAM. W WARSZAWIE i okolic podwarszawskich zatrudni w charakterze wartowników (bez broni) INWALIDZKA SPÓŁDZIELNIA „OCHRONA MIENIA" w W-wie. Warunki płacy do omówienia na miejscu. Zgłaszać się do Sekcji Kadr Warszawa, ul. Emilii Plater nr 25, front, III piętro w godz. 7—15 prócz sobót. k 1553-0

KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy, KANDYDATÓW NA KONDUKTORÓW oraz WYKWALIFIKOWANYCH MONTERÓW SAMOCHODOWYCH zatrudni natychmiast MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO AUTOBUSOWE. Zgłaszać się do Działu Kadr Warszawa, ul. Obozowa 43, pokój 40, a monterzy do Ref. Personalnego, ul. Inflancka 3, pok. 15. k 5382-1

INŻYNIERA lub MGRA INŻYNIERA CHEMIKA z kilkuletnią praktyką na stanowisku kierownika galwanizerni (niklowanie, chromowanie, cynkowanie) zatrudnimy. Warunki do omówienia — CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU SPRZĘTU MEDYCZNEGO, Warszawa, Al. Jerozolimskie 47, II piętro. k 1557-1

3 DRYKIERÓW zatrudni natychmiast ELEKTROMEDYCZNA SPÓŁDZIELNIA, Warszawa, Jerozolimskie 59. Wynagrodzenie miesięczne 2000—3000. 9448-1

INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH z praktyką w wykonawstwie na stanowiskach st. inżynierów zatrudni natychmiast STOŁECZNY ZARZĄD BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO w Warszawie, ul. Kredytowa 3, pokój 512.

MURARZY, ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH przyjmie SP-NIA PRACY INZ. BUD. „SPRAWNOŚĆ" w Warszawie, ul. Grochowska 327. 10322-1

GEODECI INŻYNIEROWIE ew. TECHNICY z praktyką terenową poszukiwani na stanowiska kierowników zespołów na pomiarach miejskich. Zgłoszenia: PRZEDSIĘBIORSTWO GEODEZYJNE G SPODARKI KOMUNALNEJ „WSCHÓD", Warszawa, ul. Nowogrodzka 27.

WYSOKOKWALIFIKOWANE KROJCZYNIE oraz CZELADNICZKI/KÓW na okrycia miarowe damskie ciężkie i lekkie zatrudni natychmiast SP-NIA CPLIA „MODA DAMSKA" w Warszawie. Zgłoszenia przyjmuje Referat Kadr. Ordynacka 15. 9638-1

WYKWALIFIKOWANĄ KROJCZYNIĘ w punkcie kategorii specjalnej lekkiego krawiectwa damskiego zatrudni SPÓŁDZIELNIA „ASTRA" Al. Jerozolimskie 51 m. 2, pokój 7. 10144-1

CUKIERNIKA Z DŁUGOLETNIĄ PRAKTYKĄ zatrudni natychmiast POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W SKIERNIEWICACH, ul. Świerczewskiego 1. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny. 428-0

Przetarg

Ekspozytura Osobowa P.K.S. w Warszawie, ul. Wolska 64-a ogłasza przetarg dla przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych i prywatnych na zainstalowanie w ziemi zbiornika (10.000 litr.) dla stacji paliw.

Szczegółowych informacji udziela oraz oferty przyjmuje Dział Techniczny, pokój Nr 15.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20.IV.57 r. Zakład zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. 10002-1

Wykonawcy

stolików transportowych do płyt ołowianych

poszukują

ELEKTROTECHNICZNE ZAKŁADY WYTWÓRCZE K-8 w Piastowie. Warunki techniczne i inne do omówienia na miejscu. Zgłaszać się w godzinach 7—15 do Działu Zaopatrzenia Piastów, ul. Poniatowskiego 20. K 5311a-/

Do samochodów „Warszawa"

zamknięcia zabezpieczające

przed kradzieżą montuje warsztat samochodowy J. JANISZEWSKI Warszawa - Praga, Lubelska 18.

2 niekompletne przekrawacze do papieru

1. marki Krauze, form. krojenia maks. 1300 × 1700, wydajność 250 kg/godz., niekompletny (brak: suportów, panewek, szpanówek, drągów do rol.);
2. skośny f-my Vereinigte Werke form. szer. rob. 1300 maks. do krojenia na skosy wydajność 100 kg/godz., niekompletny (brak: szpanówek, drągów do rol i innych części drobnych)

ODPRZEDADZĄ WARSZAWSKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE W JEZIORNIE k/W-WY

Uwaga! Warunki sprzedaży do omówienia na miejscu od godz. 7—15 (soboty 7—13). Dojazd autobusem z ul. Ursynowskiej (Mokotów) lub kolejką wilanowską do st. Klarysew. k 4362a-0

ZAWIADOMIENIE O SPADKU

W Sądzie Powiatowym w Wołominie zostało wszczęte postępowanie o stwierdzeniu praw do spadku po Jeżewskiej Marii-Bronisławie c. Marcelego i Franciszki z d. Fiszerów urodz. dnia 6 września 1863 roku w Warszawie, zmarłej dnia 14 lutego 1946 roku w Zielonce, ostatnio zamieszkałej tamże.

Sąd wzywa wszystkich pozostałych spadkobierców po wyżej wymienionej, aby w terminie trzech miesięcy zgłosili swe prawa po zmarłej, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci przy stwierdzeniu praw do spadku.

Wniosek złożyła Anna Bergerowa zam. w Podkowie Leśnej, ul. Wróbla 2.

482-1 Sąd Powiatowy

Spółdzielnia Pracy „Metal"

Pustelnik II koło Warszawy, ul. Lipowa 6

produkuje

z własnych i powierzonych surowców:
BUDKI OCHRONNE dla kierowców ciągników URSUS
MASZYNY do wyrobu cegieł cementowych
MASZYNY do wyrobu dachówek cementowych (karpiówek i felcówek)
PODKŁADKI do wyrobu dachówek cementowych
oraz
łopaty ogrodnicze, zamki drzwiowe z szyldami zawiasy okienne. 10067-1

Postępowanie spadkowe

Ns. 158/56 w Sądzie Powiatowym w Wołominie zostało wszczęte postępowanie o stwierdzeniu praw do spadku po Franciszku Ligęza s. Grzegorza i Małgorzaty z d. Wojczyk urodzonego w dniu 1 września 1878 roku w Borowinie, zmarłego w dniu 9 lutego 1956 roku w Grabiczu pow. wołomińskiego, ostatnio zamieszkałego tamże. Sąd wzywa wszystkich pozostałych spadkobierców po wyżej wymienionym, aby w terminie trzech miesięcy zgłosili swe prawa po zmarłym Ligęza Franciszku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci przy stwierdzeniu praw do spadku.

Wniosek złożyła wnioskodawczyni Antonina Ligęza zam. w Stefanówce, ul. Kościuszki Nr 14. Sędzia Powiatowy (—) A. Szelążek. 483-1

Wysokogatunkowy

kamień wapienny

(do wypalania wapna)
— KAMIEŃ KREDOWY
(do przemiału dla celów przem. i na kredę pastewną)

dostarcza:
Z własnych kopalń w Działoszynie i Wąsoszy
instytucjom:
państwowym — spółdzielczym — prywatnym

Spółdzielnia Pracy „KREDOMIN" w Częstochowie, Aleja N. M. Panny 22, tel. 18-20 k 3581-0

Uwaga: bliższych informacji udziela Zarząd Spółdzielni.

Maszyny biurowe kupuje Sp-nia Pracy «MIKRO»

Warszawa, ul. Rutkowskiego 28, tel. 608-42. K 4504-0

Postanowienie

Sygn. akt C. 462/56. Dnia 1 października 1956 r. Sąd Powiatowy w Wołominie, sędzia Wierzchosławski po rozpoznaniu w dniu 1 października 1956 r. sprawy Ryszarda Czerpisza przeciwko nieznanym z miejsca pobytu o 1000 zł w przedmiocie ustanowienia kuratora postanawia: ustanowić dla nieznanych z miejsca pobytu wezwanych Władysława Milanowskiego i Haliny Milanowskiej kuratora w osobie Walentego Sadłowskiego, zamieszkałego w Wołominie. 484-1

Narzędzia

tnące, pomiarowe, łożyska toczne
SPRZEDAJE
Spółdzielnia Pracy „M I K R O"
Warszawa, Pl. Grzybowski 2. K 4501-0

BAR mleczny „Turystów"

ul. Lindleya 14a
OTWARTY PO REMONCIE
poleca
szeroki asortyment potraw. SPECJALNOŚĆ OMLETY.

OGŁOSZENIA DROBNE

PRACA

Chemika - konsultanta zatrudni prywatna wytwórnia chemiczna w Warszawie. Oferty pisemne: „10100" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38.

Dam pokój z utrzymaniem za pomoc w gospodarstwie, Wawelska (domki fińskie XI-4, koło Prokuratorskiej)

Do zakładu fotograficznego potrzebna osoba znająca dobrze zawód. Ząbkowska 19.

Fryzjer męski potrzebny na stałe. Grochowska 244, Gruszczyński. 9634-1

Fryzjerka damsko - męska — potrzebna na stałe. Okęcie, Al. Krakowska 13, Kozera. 9436-

Gospodyni potrzebna do samotnego lekarza w podwarszawskiej miejscowości. Wiadomość: Warszawa, Poznańska 38 m. 15, godz. 15—18. 10220-1

Gosposia samodzielna potrzebna. Oddzielny pokój. Dwoje dorosłych, dziecko w przedszkolu. Marszałkowska 27 m. 76, V klatka schodowa. 10326-1

Gosposia samodzielna pilnie potrzebna. Warunki bardzo dobre. Wymagane referencje. Stare Miasto. Nowomiejska 1/3 m. 7. 10392-1

Inżynier radiowiec przyjmie pracę w spółdzielni naprawy telewizorów lub prywatnie. Warunki do omówienia. Marszałkowska 9-15 m. 33. 9618-1

Kulturalna emerytka potrzebna (miesiące letnie) do zajęcia się 3-letnim dzieckiem poza Warszawą. Dobra 4 m. 6, godz. 18—20.

Kulturalna osoba do 10-letniej dziewczynki i prowadzenia małego gospodarstwa domowego, na przychodne pilnie potrzebna. Żoliborz, Zajączka 7 kl. B1

Młoda z dzieckiem 6-cio miesięcznym poszukuje pokoju przy osobie, która zajęłaby się wychowaniem dziecka przez 7 godzin dziennie. Wiadomość: Praga, Bliska 23 m. 6 . 9312-1

Natychmiast zatrudnimy nianię na przychodne lub na stałe do dwóch dziewczynek (jedna w przedszkolu) Szajewscy, Racławicka 3 m. 29, róg Puławskiej. 10247-1

Ogrodnik samodzielny, doświadczony, solidny potrzebny. Warunki dobre. Wiadomość: Sienkiewicza 4 m. 16, tel. 693-70. 9740-1

Opiekunka potrzebna do 4-miesięcznego dziecka w godz. od 7 do 15. Zgłoszenia: Chocimska 35 m. 8, w godz. popołudniowych.

Opiekunka do dziecka (4 mies.) na przychodne, pilnie potrzebna. Warunki materialne dobre. Adres: MDM Marszałkowska 55/73 m. 23, II kl. sch., godz. 7.30—15.30.

Pomoc domowa, umiejąca gotować, potrzebna na stałe. Al. Niepodległości 151 m. 10, tel. 4-45-21. 10302-1

Pomoc domowa na stałe lub przychodne potrzebna. Okopowa 59—67, godz. 18—19. 9392-1

Pomoc domowa potrzebna zaraz, pokój służbowy. Karłowicza 1-7 m. 120, WSM, IV Kolonia, godz. 18—21 10248-

Pomoc domowa na przychodne do dużej rodziny potrzebna od zaraz. Referencje. Francuska 16 m. 4, g. 15—17. 9486-1

Pomoc domowa lubiąca dzieci potrzebna od maja na stałe w Falenicy. Dwóch chłopców 5 lat i 1 rok, 2 osoby dorosłe. Wiadomość. Wilcza 54a — 5 od godz. 17.

Pomoc domowa do kulturalnego domu na 3 godziny dziennie potrzebna, Nowotki 35 m. 27. 10038-1

Potrzebna gosposia natychmiast do małżeństwa z dwojgiem dzieci w wieku przedszkolnym. Zgłaszać się od godz. 17, W-wa Bemowo, blok 3 m. 37. 9730-1

Potrzebna panienka do mycia głów. Zakład fryzjerski, ul. Karola Wójcika 33.

Potrzebna podręczna do krawca, Targowa 53 m. 66.

Potrzebna kulturalna osoba do opieki nad 2-letnim dzieckiem. W lecie wyjazd na wieś. Mochnackiego 17 m. 26a, tel 479-86. 9610-1

Potrzebna gosposia lubiąca dzieci. Referencje. Zgłoszenia: Szeroki Dunaj 5 m. 6.

Potrzebna gosposia od zaraz do dwóch osób. Zgłoszenia tel. 863-83, Langiewicza 24 m. 1, godz. 19—20. Referencje konieczne. 9623-0

Potrzebna gosposia. Warunki dobre. Referencje. Młynarska 32-34 m. 30, róg Leszna. 9605-1

Potrzebna pomoc domowa na przychodne. Żoliborz, Słowackiego 2 m. 31. 9491-1

Potrzebna gosposia do 3 osób. Zgłoszenia: Żoliborz, Mickiewicza 25 m. 100, od godz. 18. 9579-1

Potrzebna kulturalna przychodnia na popołudnie. Bednarska 24 m 6. Tel. 60193. 9627-1

Potrzebna młoda pomoc domowa. Warunki dobre. Narbutta 11a m. 4, godz. 18—20. 9534-1

Potrzebna gosposia na stałe lub przychodnia. Warunki do omówienia. Zgłoszenia Koszykowa 24 m. 1, tel. 829-55. 10167-0

Potrzebna opiekunka do 10-miesięcznego dziecka. — Wspólna 50 m. 2a. 9461-1

Potrzebna natychmiast kulturalna do dziewięciomiesięcznego dziecka i gospodarstwa przy małej rodzinie na stałe lub przychodne. Warszawa - Włochy, Popularna 16—8 (dawniej Kościuszki). Zgłoszenia 17—20.

Potrzebny blacharz i uczeń do warsztatu ślusarskiego. Wola Grzybowska, — ul. Świerczewskiego 57. 8161-

Potrzebny samodzielny czeladnik do krawca. Praga, Kamionkowska 7—3 wejście od Mińskiej. 9279-1

Potrzebny uczeń do terminu w rzemiośle liternictwa. Wymagane zdolności w rysunkach. Zgłoszenia: Al. Jerozolimskie 31 (warsztat szyldów), w godz. 11—12.

Potrzebny fryzjer męski na tydzień świąteczny, św. Wincentego 29. 9532-1

Pracownica domowa potrzebna do 2 osób. Kawcza 60—26. 9755-1

Przychodnia pomoc domowa potrzebna; mała rodzina. Rakowiecka 6 m. 28. Blok D, godz. 14—18. 9457-1

Przychodnia pomoc domowa na kilka godzin dziennie potrzebna. Wrońskiego 15—30,, przy Górnośląskiej, po godz. 15. 9422-1

Przychodnia gosposia do 3 osób pilnie potrzebna. Zgłoszenia osobiste: Śniadeckich 20 m. 12, od godz. 16, niedziela. 9212-1

Sprzątaczka raz tygodniowo potrzebna. Mokotowska 9 m. 4. 9252-1

Starsza kulturalna osoba potrzebna do niemowlęcia. Marszałkowska 9-15 m. 47, po godz. 17. 9747-1

Przyjmę wspólnika do wytwórni chemicznej w Warszawie. Oferty pisemne „9463" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38.

Stolarzy meblowych zatrudni stolarnia, ul. Kazimierzowska 75. 10126-1

Szukam gosposi. Dobre gotowanie i poważne referencje konieczne. Mokotów, Odyńca 27—13. 9574-1

Uczennica potrzebna do krawiectwa, Filtrowa 12 m. 10. 9159-1

Uczennica do pracowni ka peluszy damskich potrzebna. Piękna 1B m. 4. 9356-1

Ucznia lub uczennicę chętnie sierotę od lat 15 do 17 przyjmie na praktykę wytwórnia czapek — firma Uniform — Warszawa, ulica Wolska 10. 10359-1

Uprawniony budowniczy wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres budownictwa, Informacje Warszawa, ul. Nowogrodzka 44 m. 1, tel. 8-29-98 godz. 11—18. 10073-1

Warsztat elektro-mechaniczny, Warszawa, ul. Dobra 18, zatrudni praktykantów i pracowników fizycznych. Informacje w godzinach 8—11. 9723-1

Wychowawczyni pod Warszawę potrzebna. Zgłoszenia, Al. Niepodległości 225, m. 2, od 17 do 19. 9632-1

Wychowawczyni poszukuje pracy przy dziecku, telefon 463-35, Kaliska 8-10 m. 17.

Wykwalifikowane gosposie do dwóch osób dorosłych i dwóch dorosłych z jednym dzieckiem potrzebne od zaraz. Wymagane świadectwa. Zgłoszenia Marymoncka 75 m. 15, lub telefonicznie 33.03.13. Godziny 17—20 codziennie. 10055-1

Prace

ZAŁADUNKOWE — WYŁADUNKOWE
PRZEPROWADZKI — PRZEMIESZCZANIE
(elementów ciężkich)
wykonuje:
na terenie Warszawy i województwa
po cenach obniżonych szybko i sprawnie
Spółdzielnia Pracy Rozładunku Towarów
„REKORD"
Warszawa, ul. Wrzesińska 2.

Na specjalne życzenia przyjmujemy również zamówienia na ROBOTY MAGAZYNOWE w pomieszczeniach zleceniodawców.

Zamówienia telefoniczne przyjmuje się w godz. 7—15. tel. 936-09, 945-93, 945-94. k 2502-0

Uwaga! Reperacje i renowacje

ZABAWEK DREWNIANYCH I GALANTERII DRZEWNEJ
dla Przedszkoli i Klientów prywatnych wykonuje solidnie — terminowo
PUNKT USŁUGOWY
Spółdzielni Inwalidów im. H. Rutkowskiego
Warszawa, ul. Dobra 26. K 5308-1

J. Szmaglewski i Z. Piestrzyński

uprzejmie zawiadamiają, że została przez nich otwarta SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW CHEMICZNO-TECHNICZNYCH I MALARSKO - MYDLARSKICH p. f. „FARBOCHEMIA"
WARSZAWA-PRAGA, BRZESKA 10

Prosimy p. p. Odbiorców i Dostawców o łaskawe odwiedzenie naszej firmy, celem wznowienia kontaktów handlowych. 9685-1

Sekretarkę

w wieku około lat 25 z dokładną znajomością języka angielskiego i ewentualnie niemieckiego lub francuskiego zatrudnimy od zaraz. Oferty pisemne składać: Holenderskie Linie Lotnicze (KLM) Hotel „Bristol", pokój Nr 205. 102611-1

Roboty

REMONTOWO-BUDOWLANE
na zamówienia Przedsiębiorstw państwowych i osób prywatnych z materiałów własnych lub powierzonych
wykonuje szybko i solidnie inż. St. Będkowski, Warszawa, ul. Lubomira 6 m. 5., tel. 10-21-56. 9305-1

DUŻE PRZEDSIĘBIORSTWO FARMACEUTYCZNE ZACHODNIO-EUROPEJSKIE

poszukuje

dla współpracy w Polsce KANDYDATA LEKARZA lub mag. farm. ewent. biochemika. Wiek — nie przekroczone 35 lat. Dostateczna znajomość języków obcych niezbędna. Szczegółowe, pisemne, (możliwie szybko) oferty: „10571" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 10571-1

Stolarnia

Warszawa — Chrzanów
ul. Połczyńska 6
wykonuje
wszystkie roboty
wchodzące w zakres stolarstwa. 9689-1

Roboty

— TOKARSKIE I FREZERSKIE
— SZLIFIERSKIE (SZLIFOWANIE GWINTÓW ZEWNĘTRZNYCH I OTWORÓW)
— ŚLUSARSKIE (OPRZYRZĄDOWANIA)
— OBRÓBKI TERMICZNEJ
ORAZ
STRUGANIE I SZLIFOWANIE ŁÓŻ OBRABIAREK o dł. do 4,5 mm
WYKONUJE

Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych

POZNAŃ-STAROŁĘKA
UL. PSTROWSKIEGO 1
Warunki techniczne, terminy wykonania oraz ceny do uzgodnienia. k 5324-0

Przeprowadzki mieszkań i b.ur

OPAKOWANIA MEBLI

W. Węgiełek

UL. HOŻA 13 TELEFON 809-18

Roboty murarskie

(cmentarne) oraz

NAGROBKI

BETONOWE w cenie zł 1700
PIASKOWCOWE w cenie zł 4.500—5.000
LASTRIKOWE i MARMUROWE
wykonuje
z własnych materiałów
Budowlana Spółdzielnia Pracy „KOLEKTYW"
Warszawa, ul. 11 Listopada 22, tel. 9-23-36.
Zlecenia przyjmują
PUNKTY USŁUGOWE:
ul. Powązkowska 6 i Św. Wincentego 72a. K 4429-0

Przyjemnie będzie wygrać na Święta

Kupując teraz los Loterii Pieniężnej w Kolekturze PML

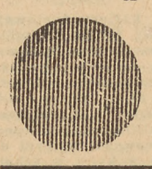

JEROZOLIMSKIE 55
MARSZAŁKOWSKA 76
POZNAŃSKA 26
TARGOWA 12
ZĄBKOWSKA 2
WILEŃSKA 5
P. D. T. na PRADZE.

NAUKA

Kursy Pisania na Maszynach Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistek rozpoczynają zapisy na nowe komplety od 15 kwietnia 1957 r.: Wilcza 53 (gmach szkolny) i Brzeska 14a, codziennie godz. 16—19.

Lekcji matematyki, geometrii wykreślnej udzielam. Przygotowuję do egzaminów. Nowolipki 8 m. 93.

Matematyki, fizyki udzielam, przygotowuję do matury. Noakowskiego 10 — 66, parter, trzecia brama.

Matematyki, fizyki, chemii udzielam. Każdy zakres. Oferty pisemne „9424" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9424-1

Matematyki, fizyki, geometrii wykreślnej uczy inżynier. Zgłoszenia; ul. Nowolipki 4 m. 24, godz. 17—18

Rutynowany kapelmistrz pedagog muz. (kwalifikacje) poszukuje posady w Warszawie lub okolicy. Najchętniej obejmie pracę w zespole zawodowym lub szkole muzycznej. Oferty pisemne: „9584" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9584-1

Wyuczę dziewiarstwa na maszynach. Telefon 5-63-80, środa, czwartek do 11 rano.

KUPNO

Aparat do mikrokinematografii kupi natychmiast zakład naukowy. Telefon 8-10-41, wewn. 25. 9750-1

Doświadczalnia racjonalizatorska dla przemysłu rolnego w Kazuniu k/Warszawy zakupi ciągniki zużyte do 25 KM oraz gąsienicowe. 9597-1

„Ifa" dwu, trzycylindrowa, stan doskonały, natychmiast kupię. Oferty pisemne „9437", Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9437-1

Kupię pianino. Tel. 32-00-17 do jedenastej lub od piętnastej.

Kupuję galanterię konfekcyjną z paczek zagranicznych oraz od rzemieślników i chałupników Puławska 12 sklep. 8972-0

Kupię nowy samochód „Warszawa", Wartburg lub inny. Tel. 696-68, od 16—19. 9045-0

Kupię wszelką galanterię odzieżową. Oferty pisemne wraz z ceną kierować: Pańska 85 —dozorca. 9402-1

Kupię każdą ilość drutu stalowego grub. 0,4 „fortepianowy". Zgłoszenia: Al. Jerozolimskie 59 m. 6, Łuń.

Kupię komplet płyt Linguaphone — język francuski i angielski. Oferty pod nr „7666", Raszyńska 3, „Express Wieczorny". 7666-1

Kupię: masę dymną na szkiełka do okularów przeciwsłonecznych, polistyren oraz polietylen. Wiadomość telefon 321-701. 9058-0

Kupujemy pigmenty i surowce kosmetyczne „Vega". Cicha 4, godz. 9—15. 8763-1

Kuchenkę gazową węglową, lodówkę kupię, telefon 10-02-77, po 17. 10-19-52.

Kupię młocarnię na czyste ziarno. Mazek, Celestynów k'Otwocka, Świerczewskiego 23. 9652-1

Kupię samochód nowy lub pozwolenie na kupno „Warszawy". Telefon 44-912, w godzinach 8—20. 10127-1

Kupię formy stalowe do wyrobu dachówek i rur betonowych, średnicy 15—100 cm oraz stół wibracyjny. Oferty: Toruń, Wita Stwosza 1, Ciechanowski.

Kupuję wyroby galanteryjno - odzieżowe, konfekcyjne od chałupników. Zgłoszenia: 11 Listopada 4—23, od godz. 17. 9663-1

Najwyższe ceny płacę za odpady igelitowe. Warszawa, Wolska 6. 7953-0

Pianino, nawet zniszczone, niekompletne kupię. Tel. 9-33-34, godz. 9—11 rano.

Polistyren, polietylen z paczek po najwyższych cenach kupuję stale. Ul. Walecznych 52A, tel. 9-16-99 (warsztat). 9384-0

Prasę mimośrodową od 12 ton kupię. Oferty pisemne „10042", Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38.

Przeciągarkę do drutu żelaznego kupię lub zlecę wykonanie. Zgłoszenia: Barański, Elbląg, Kajki 7, telefon 26-03. pż 520-1

Samochody osobowe wszystkich marek i typów kupuje za gotówkę „Pekazet" Warszawa, Praga, Lubelska 18. Tel. 9-48-04. 7339-0

Urządzenia chłodnicze do wyrobów lodów cukierniczych kupię. Oferty pisemne: „9472", Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9472-1

Walce do igelitu kupimy. Katowice, Lisieckiego 17 (barak 4 „ars") tel. 3-62-31, godz. 8—15. 9469-1

Wózek dziecięcy czeski, stan dobry, kupię. Telefon 21-39-05, godz. 9—16. 10118-1

Wózek dziecięcy głęboki, czeski kupię. Oferty pisemne: „6904". Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9604-1

Zbiór znaczków poj., serie, masówkę itp. kupię. Propozycje z opisem i ceną kierować: „9546". Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9546-1

Zamienię wózek czeski spacerowy na głęboki czeski, lub kupię, tel. 46-55-42.

Zegarki nareczne uszkodzone, nawet niekompletne kupuje zegarmistrz, Wiejska 17. 9161-0

SPRZEDAŻ

„Adler Junior", nowe zagraniczne ogumienie, zapasowy silnik sprzedam. Śliska 45, róg Marchlewskiego, warsztat. 9248-1

AERO samochód małolitrażowy — kareta, stan dobry, sprzedam. Puławska 72 m. 10, po godz. 15. 9281-1

Akordeon Weltmeister (120 basów) sprzedam. Chmielna 112 (warsztat),

Złom

MONETY SREBRNE
w każdej ilości skupuje Spółdzielnia Przemysłu Ludowego i Artystycznego „ORNO"
Warszawa, ul. Bagno Nr 5 (I piętro). (Dojście przez ul. Próżną). k 1533-0

Podziękowanie

Dr doc. Łapińskiemu oraz Dr Garmadze

ze Szpitala Klinicznego Nr 1 za pomyślnie przeprowadzoną operację oraz troskliwą opiekę nad matką, Maria Vogel serdeczne podziękowanie składają — córki. 9205-1

Podziękowanie

Doktórowi
Rachfałowi Wiesławowi

z Grójca za właściwe postawienie diagnozy oraz troskliwe i skuteczne przeprowadzenie leczenia ciężkiej i przewlekłej choroby żołądka u Kielaka Waleriana, mieszkańca Grójca składają serdeczne podziękowanie Rudzińscy z Warszawy, ul. Wileńska 27. 9395-1

PODZIĘKOWANIE

Za szybkie opanowanie choroby serdeczne podziękowanie składam
Dyr. dr. P. Zodrowowi
dr Żardeckiej
dr Częścikowi
oraz całemu, wyjątkowo od danemu chorym, zespołowi lekarskiemu i pracowniczemu Sanatorium im. Waryńskiego w Otwocku
Waleria Nowacka
W-wa, Al. Świerczewskiego 75 m. 21. 9232-1

Zakład kamieniarski

MURAN TEODOR
ul. Powązkowska 43, tel. 331-507
posiada duży wybór
POMNIKÓW GOTOWYCH
z granitu, marmuru, piaskowca, lastrico i betonu.

Akordeon Weltmeister, 7 registrów, sprzedam. Wiadomość Żoliborz ul. Stołeczna 14 m. 51 od godz. 18 do 20.

Amerykanki, wersalki, tapczany, krzesła, stoły, solidne tanio sprzedam. Zielna 45 m. 6. 9666-1

Amerykanki, tapczany tapicerskie, higieniczne, łóżka, materace. Wytwórnia Marszałkowska 108, w suterenie. Kozikowski. 8399-0

„Awo — Sport" nowy, SHL, stan dobry, sprzedam. — Sienna 64, tel. 21-69-44.

Betoniarkę poziomą pojem. 150 litrów sprzedam. Sadyba, Powsińska 17 m. 9.

Biurko, kredens, tapczan, amerykankę i inne meble sprzedam okazyjnie. Mokotowska 31 m. 7 godz. 17—20.

BMW 326 kabriolet, stan idealny, sprzedam, Targowa 82 — garaże. 10278-1

BSA 500 z wózkiem, stan dobry, pilnie sprzedam. 10.000 zł, Grochowska 12—4, godz. 17. 9727-1

BMW 750 górny na teleskopach z wózkiem, stan idealny, sprzedam. Krucza 15.

Ciągnik amerykański „Casse" po kapitalnym remoncie sprzedam. Śliwa Józef, Gorzów Wlkp. Obrońców Stalingradu 62. p 523-0

Chippendal stołowy i bogaty gabinet oraz piękny salonik sprzedam, telefon 320-006 wew. 60, godz. 8—12. 10425-0

Dębinę, drabiny wiedeńskie, okna okute letnie, zimowe sprzedam. Wronia 6 m. 10, szesnasta — dziewiętnasta. 9785-1

D.K.W. bagażówka do sprzedania, 18.000,, Foch, Olszewska 8. 10295-1

Dziewiarską zagraniczną wełnę 40/2, piękne kolory, sprzedam. Opoczyńska 11—4.

DKW osobowy oraz części fabrycznie nowe sprzedam. Saska Kępa. Radziłowska 6 (od Zakopiańskiej), od godz. 16. 10476-1

„Exakta Varex" fabrycznie nową sprzedam. Lwowska 2A m. 4. 9668-1

Formy studzienne i kanałowe niekompletne 15, 20, 30, 40, 50, 60, 70, 80, 100 oraz formy na płyty chodnikowe. — Oglądać: Grudziądz, ul. Forteczna 7, Spychała.

Ekspres do parzenia kawy sprzedam. Marszałkowska 18 m. 34, od 16—18. 9599-1

Fotoaparat filmowy (format 2x8) dwuobiektywowy, nowy, marki „Admira"-II i adapter francuski sprzedam. Tel. 331-843. 491-1

Fiat - Simca 1100 po generalnym remoncie sprzedam. Telefon 949-76. 7925-1

Gabinet Chippendale, przedwojennej roboty, stan idealny, sprzedam, Dzielna 7 m. 2, róg Karmelickiej. — Oglądać codziennie do 18.

Galanterię z mas plastycznych, paski, taśmy, kiedry nici, wężyki, inne profilowe do ramek, teczek, torebek, obuwia (różne kolory) poleca warsztat Warszawa, Wolska 6. 7954-0

„Harley" 750 z koszem sprzedam (12.000) lub zamienię na 125-kę. Marszałkowska 6/23, 17—19 9220-1

Duży wybór okryć i ubiorów damskich i męskich — płaszcze wiosenne damskie i męskie, kostiumy damskie, garnitury, marynarki i spodnie oraz inne artykuły odzieżowe

Interesujesz się budową domków jednorodzinnych?

Pamiętaj, że...

pustaczarki

do wyrobu pustaków z żużlu granulowanego
wykonuje:
POZNAŃSKA FABRYKA MASZYN ŻNIWNYCH
Poznań - Starołęka, ul. Pstrowskiego 1
Zamówienia prosimy kierować do Działu Sprzedaży. Adres jak wyżej. k 3026-/

Konserwacje—Remonty

Adaptacje
Przeróbki
oraz
Uzupełnienia

INSTALACJI WODOCIĄGOWEJ I KANALIZACYJNEJ WEWNĘTRZNEJ
(wewnątrz budynku na terenie posesji) w budynkach mieszkalnych, biurowych, przemysłowych itp.
wykonujemy
w terminach uzgodnionych ze zleceniodawcą.
Rozliczenia wg cenników urzędowych.
Miejskie Przedsiębiorstwa Instalacji Domowych
W-wa, ul. Bracka 22, tel. 6-17-71, 6-17-72.

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

„Harley" 750 z wózkiem, stan dobry, sprzedam. — Obrzeżna 8 m. 19, dojazd aut. „111" do pętli. 9259-1

IFA 9, nowy, sprzedam 100.000. — Oferty pisemne: „9188" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38.

IŻ fabrycznie nowy sprzedam. Telef. 21-23-73, godz. 17—20. 9776-1

Kocięta syjamskie (Szanghaj) sprzedam. Wilcza 22—8, prócz niedzieli (informacje — dozorca). 9630-1

Kredens, stół, sześć krzeseł, toaletkę (orzech kaukaski), ceny nie podwyższone, sprzeda wytwórnia Batorowicza, Włochy, Mila nowska 26, Jagiellońska.

Lodówkę ZIS sprzedam, tel. 215-129 — cały dzień. 9146-(

Lodówkę Zin-Moskwa, nową sprzedam. Słowackiego 38 m. 62, godz. 9—12.

Lodówkę trzydrzwiową, pojemności 3.000 litrów z agregatem dalekosiężnym — sprzedam. Tel. 8-25-08.

Lodówkę ZIL (Zis) nową sprzedam. — Zgłoszenia tel. 330-389, od godz. 19. 9517-1

Lodówkę „ZIS-Moskwa" i 28 m kabla do telewizora sprzedam. Tel. 100-487, od godz. 17—19. 9323-1

Lodówkę elektryczną do remontu sprzedam. Mokotowska 9—4, od 16. 9253-1

Magnetofon walizkowy nowy „Javza" sprzedam. Nowy Świat 22 m. 2. 9336-(

Maszynę dziurkarkę „Gutmana" w dobrym stanie sprzedam Grochów, Majdańska 18 m. 6. 9564-1

Maszynę do robienia swetrów „Meda" sprzedam. — Warszawa, Iwicka 51 m. 4.

Maszynę trykotarską „Meda" sprzedam. Tel. 6-22-61, wewn. 147, godz. 9—11.

Maszynę dziewiarską i pończoszniczą (stan dobry) sprzedam, Jaktorów, ul. Fabryczna 6 — blisko stacji kolejowej, Bednarski Jerzy.

Maszyny dziewiarskie nowe sprzedam. Anin, Krótka 14 m. 5. 9773-1

Maszynę do szycia „Singer" sprzedam. Warszawa - Mokotów, ul. Krasickiego 19 m. 1. 9393-1

Maszynę Singera bębenkową stan doskonały sprzedam, Poznańska 16—4, godzina 13—19. 7965-1

Mleczko pszczele — „Nektar Życia", polecam. Zamówienia prosimy kierować: Kiengajłło, ul. Mickiewicza 27, Gorzów Wlkp. 501-0

Motocykl NSU 500 górny, z koszem, kryty, po generalnym remoncie pilnie sprzedam. — Rembertów, ul. 15 Grudnia 15. 9168-1

Motocykl AWO „S" nowy zamienię na nową „Jawę" 250 na szesnastkach, Kazimierzowska 66 m. 4 I p. godz. 17. 10103-1

Motocykl „Triumph 200" na kardan sprzedam. Czerniakowska 136a, warsztat mechaniczny. Oglądać godz. 16—18. 9771-1

Motocykl „Triumph 350", stan b. dobry, sprzedam. Wiadomość ul. Żurawia 1A u dyżurnego w bramie, — godz. 15.30—16.30. 10106-1

Motocykl WFM używany (stan dobry) sprzedam. Tel. 4-21-42. 9471-1

Motorek do maszyny rymarskiej lub szewskiej — sprzedam. — Nowogrodzka 44—4. 9698-1

Motor elektryczny szybkoobrotowy (35 KW) sprzedam natychmiast. — Wiadomość: Warszawa tel. 429-76, godz. 7.30—15.30, Pakuła. 10104-1

Motorower „Simson" sprzedam, godzina 13—17, Twarda 41. 9677-1

Motorower „Simson" i motocykl WFM sprzedam. Targowa 44 m. 13. Zgłaszać się w czwartki i soboty od godz. 17 do 19. 9543-1

Motor przyczepny do łodzi „Evinrude" 350 cm sześc. sprzedam. Tel. 4-76-84.

Motory marki: BMW i DKW 350 sprzedam, Karola Wójcika 8 m. 14, od godz. 17.30

Motocykl „Iż" rajdowy sprzedam. Miechowicz, ul. Szpitalna 8 m. 29a. 9992-1

Motocykl „Iż" 49, fabrycznie nowy sprzedam. Długosza 33 m. 36 (Wola).

Motocykl DKW 350 z koszem sprzedam. Targówek, Wincentego 53. 9331-1

Motocykl BMW 750 cm³ z koszem pilnie sprzedam. Podchorążych 4 m. 5, godz. 16.30—19 (niedziela od 10).

Motocykl BMW-R-35 z przyczepką turystyczną i WFM sprzedam. Bielany, Kleczewska 51. 9360-1

Nutrie hodowlane i belki żelazne sprzedam okazyjnie, W-wa — Bielany, ul. Twardowska 11—1. 9053-1

Nowe radio niemieckie z gwarancją (klawiatura, 3 głośniki) sprzedam. Bracka 23 m. 28, godz. 18—21.

NSU 200 cm (stan bardzo dobry) niedrogo sprzedam. Gocławek, Czechowiecka 24 m. 1. Tel. 6-40-11, godz. 9—16.

Opel - Super, nowe gumy, części zamienne sprzedam. Al. Jerozolimskie 69. 9565-1

„Opel-Olimpia" z licznikiem lub bez sprzedam. Powiśle, Idźkowskiego 5—8, godz. 7—9, 15—16.

Opryskiwacz zagraniczny miedziany pod ciśnienie sprzedam. Oferty pisemne „10077" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38

Pianino krzyżowe „Wolkenhauer" sprzedam. Rynek St. Miasta 4 m. 3. 9263-1

Pilnie tanio sprzedam fortepian krótki krzyżowy. — 614-21, wewn. 649. 10098-1

Pianino krzyżowe „Kerntopfa" (stan dobry, ton piękny) sprzedam. Telefon — 61367. 8766-1

Plastyk do wyrobu wszelkiej galanterii i obuwia (na płótnie) w 32 kolorach i od cieniach z połyskiem oraz 16 wzorach (formaty 64 x 48 cm oraz 52 x 40 cm) produkuje „Termoplast". Al. Jerozolimskie 73. 9035-0

Plastyk zagraniczny, zamki błyskawiczne zagr. długie z patentowym zamknięciem, zamsz plastyk sprzedaje „TOGO", Gdynia, ul. Świętojańska 83. k 5318a-1

Platformę jednokonną — sprzedam. Oglądać ul. Grzybowska 40. 9526-0

Plastyk angielski „boks" biały na płótnie sprzedam. Okólnik 11a—59, do 10 i po 16. 10094-1

Pompę odśrodkową z silnikiem 10 KW oraz hydrofor, poj. 600 l, sprzedam. Warszawa, Opaczewska 11 m. 13. 9223-1

Prasę wulkanizacyjną — parową o skoku 400 mm, stole 400 × 500 mm, ciśnienie 60 ton, sprzedam. Wiadomość: Fort Mokotowski, — Gimnastyczna 42. 9359-0

Prasę balansówkę jedynkę dwuramienną sprzedam. — Waliców 12 m. 25. 9006-1

Radio - Stern dwugłośnikowe, pięciozakresowe, 9 lamp sprzedam. 2.800 zł. Oglądać 18—20, 3 Maja 5 m. 3. 9103-1

Radio „Mazur", adapter sprzedam Emilii Plater 20, dozorca. 9735-1

Radiotelewizor z adapterem, lodówkę, pralkę, centryfugę, piec gazowy sprzedam. Żelazna 99 m. 6, od 15—17.

Rower amerykański młodzieżowy, bardzo mocny sprzedam, tel. 470-56.

Samochód BMW 326 sprzedam. Tel. 10-11-55. 9470-1

Samochód Olimpia z licznikiem Argo, silnik po remoncie, na chodzie, sprzedam (38.000), Twarda 41. 9678-0

Samochód DKW sprzedam. Ursus, ul. Regulska 2 .

Samochód osobowy „Opel-Olimpia" do remontu. Targówek, Mokra 32. 9361-1

Samochód osobowy „Aero" i części, stan dobry, sprzedam. Wawer, ul. Górna 36, niedziela od 10. 9428-1

Samochód „Willys" po kapitalnym remoncie, dwie opony zapasowe oraz fabrycznie nowy silnik „Willys" sprzedam. Wiadomość: tel. 213-069, godz. 8—15.

Samochód „Opel-Kadet" z taksometrem sprzedam. — Krajowej Rady Narodowej 31. Wejście od Pańskiej — (warsztat), od godz. 8—16.

Samochód Ford V8, 3 tony, w dobrym stanie odstąpi Spółdzielnia Pracy Wyrobów Skórzanych im. H. Rutkowskiego w Jeziornie k. W-wy ul. Ogrodowa Nr 1. 9061-0

Samochód nowy „Warszawa" sprzedam. Krakowskie Przedmieście 12—7, dwunasta — czternasta.

Samochód osobowy Opel-Admirał (stan idealny) prawie nowy sprzedam. Tomaszów Maz. Tel. 22-04. 7973-1

Samochód „Steyer" typ 55, stan b. dobry, sprzedam. Tel. 916-27, Francuska 10a.

Samochód osobowy „Citroen" BL 11 po generalnym remoncie sprzedam. Wiadomość: Belwederska 10, dozorca. 8960-0

Samochód „Hilman" z radiem (mały litraż) sprzedam. Brostek, Sobolew, Kościuszki 44, tel. 33. 479-0

Sandałki dziecięce, cena od 45 do 55 zł sprzedaje hurtowo wytwórnia, Warszawa, Grochowska 229 (sklep). 10038-0

SHL-125, przód teleskopy, w stanie dobrym sprzedam. Ul. Czarnieckiego 56 parter.

Silnik IŻ 350 fabrycznie nowy, wirówkę ręczną do mleka sprzedam. Brzeska 6a (warsztat spawalniczy).

Sklepowe szafy, kontuary, rama do gabloty, piec gazowy, termę Junkiers, tapczan, łóżko, gzymsy mosiężne sprzedam. Żurawia 45—1. 9079-1

Sprzedam skrzynię biegów do samochodu osobowego „Mercedes 170 V". Warszawa — Gocławek, ul. Klasztorna 6. 9533-1

Sprzedam Chippendale gabinet mahoniowy w pełnym komplecie, Żelazna 45. Jeżewski. 9654-0

Sprzedam taksometr „Małe Argo". Wiadomość: sklep warzywniczy, Ogrodowa 26.

Sprzedam licznik m-ki „Bruhn" (10.000 zł), Warszawa, ul. Rakowiecka 8 m. 34, Ignaczak. 9729-1

Sprzedam saturator z obciągaczkami do wód gazowych, czynny. Warszawa 91 ul. Modlińska 164, Kalinowski Stefan. 9709-1

Sprzedam okazyjnie motocykl DKW 350 model NZ po kapitalnym remoncie. Wiadomość: Piaseczno, ul. Kauna 5 Sawala. 9016-(

Sprzedam fortepian krzyżowy krótki. Tel. 916-59.

Sprzedam kamienie do sztucznej biżuterii. Błoński Warszawa, Rejtana 3 m. 1, od godz. 16—19. 9438-(

Sprzedam walce i urządzenia młyńskie oraz motory elektryczne powyżej 15 KW. Zielonkiewicz Zygmunt, — Warszawa, Glogera 4 m. 21.

Sprzedam licznik Argo, Wawelska 24 m. 2. 8993-1

Sprzedam działkę budowlaną. Warszawa — Służew przy ul. Jaskółczej (pow. 830 m. kw.). Wiadomość: Brwinów ul. Grodziska 28, Walczak Stanisław. 9086-1

Sprzedam samochód osobowy BMW, motocykl Zundapp 200 na kardan. Mszczonów, Rawska 13. 8965-0

Sprzedam WFM używany. Godz. 16—19. Puławska 237 — od podwórka. 8933-1

Sprzedam formy do odlewu łyżek aluminiowych, szufli, sitek do herbaty i inne oraz kulki do polerowania. Wiadomość telefon 321-701. 9057-0

Sprzedam (lub zamienię na samochód) motocykl z koszem 500 górny po remoncie na nowym ogumieniu oraz telewizor Wisła. Jarosława Dąbrowskiego 69 m. 103. 9054-1

Sprzedam okazyjnie samochód osobowy „Tatra" z zapasowym silnikiem, nowe gumy. Świerczewskiego 57 od 15—19, tel. 21-32-01, wewnętrzny 59. 9028-1

Sprzedam nowy SHL. Wiadomość Marszałkowska 60—41, tel. 818-52. 9105-1

Sprzedam samochód osobowy Opel Olimpia. Białostocka 13-15 godz. 14—18.

Sprzedam motocykl BMW 350 cm, „Iż" 350 cm, prawie nowe, Łomianki, ul Warszawska 47. 9017-1

Sprzedam „Jawę" 350 na szesnastkach (600 cm) 28.000 Oglądać Al. Wyzwolenia 9 m. 144. 8998-1

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki zagraniczny biały w bardzo dobrym stanie lub zamienię na spacerowy zagraniczny. W-wa, ul. Kniewskiego 5—1. 9085-1

Sprzedam motocykl „Iż" 49, Siedlce, ul. Kościuszki 2 — zakład krawiecki.

Sprzedam okazyjnie kilkadziesiąt zbrojonych prefabrykatów 5 m x 2,5 m. dla budowy domków, garaży, warsztatów. Zgłoszenia: — 661-96, godz. 18—21. 9298-0

Sprzedam BMW 350, stan idealny, części zapasowe, Zamojskiego 18 — warsztat.

Sprzedam samochód DKW „Meisterklasse", stan dobry. Warszawa - Praga (Bazar Różyckiego), budka 216/217. 9195-1

Sprzedam tanio książki beletrystyczne ok. 700 tomów. Wojno Jerzy, W-wa- Praga, ul. Łochowska 38 m. 29, w godz. popołudniowych.

Sprzedam 2 motocykle „Iż" 350 cm, mało używane. Radość ul. Zielona 15, Poszytek Jerzy. 9637-1

Sprzedam nową maszynę dziewiarską „Ideal" do robienia swetrów. Rembertów, Waryńskiego 40, Nowakowski. 9583-1

Sprzedam lodówkę kompresorową do remontu. Rakowiec, Pruszkowska 6/276.

Sprzedam jadalnię luksusową, styl Chippendale, tel. 405-79, godz. od 9—11 i od 18.

Sprzedam pianino marki „Cweykopf Dauzig" w b. dobrym stanie, Kazimierzowska 57/61 m. 16, tel. 436-36. 9483-1

Sprzedam spawarki do mas plastycznych różnych mocy. Oferty pisemne: „9724" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9724-1

Sprzedam myjkę mechaniczną do mycia butelek, Grochów, Majdańska 18 m. 7, tel. 10-27-53. 9719-1

Sprzedam maszynę dziewiarską Knittax M 2 z przystawką nową, Warszawa, Sielecka 50—28 (k ul. Podchorążych), godz. 17—19.

Sprzedam pianino niedrogo, Al. Niepodległości 46/50 m. 136. 9566-1

Sprzedam samochód osobowy Mercedes 170 (kabriolet) ul. Foksal 1, 2, 4 — wiadomość u dozorcy. 9562-1

Sprzedam fabrycznie nowy motor K 55, Rembertów, Jagiełły 9 — koło szkoły Nr 2.

Sprzedam przetwornicę do acetylenu. — Wiadomość W-wa, ul. Grochowska 228 m. 10. 91581

Sprzedam nowe maszyny do limoniady i wód oraz platformę (oś łożyskową), opony 20, Dąbrowskiego 64 m. 2. 9603-1

Sprzedam motocykl SHL. Wiadomość: Grochów, Stocka 1 m. 6, dojście ul. Grenadierów do ul. Chroszczewskiej. 9178-1

Spawarka transformatorowa 380/220 V 350 A z regulacją do sprzedania. Polanowski Stanisław, Kobyłka Piotrówek, Krechowiecka 5. 8704-(

Stołowy flamandzki, kanapę, 2 łóżka, lustro, tapczan sprzedam. Łowicka 33 — właścicielka. 9452-1

Stołowy jasny w dobrym stanie sprzedam. ul. Nowy Świat 33—3. 9300-0

Suka seter irlandzki do sprzedania. Wierzbno, ul. Pilicka 8 m. 1, godz. 16.30 —19. 9642-1

Szafę na rolkach 6-drzwiową do towaru sprzedam. — Piotra Skargi 55—2, Janiak.

Szczenięta szkockie terriery najwyższej klasy po premiowanych rodzicach (rodowody) sprzedam. Również piękną palmę Kentia (18 liści) Tel. 32-26-28 12—20.

Szewską maszynę łatkową „Singer" sprzedam: sobota godz. 15—17, niedziela godz. do 12, Obozowa 91—11 blok IV. 10093-1

Szparagi flance (śnieżna kula) jednoroczne po 50 gr. dwuroczne 0.80 gr. każda ilość sprzedam za pobraniem pocztowym. Antoni Malik, Zdroje, pow. Tuchola, p-ta Małe Gacna.

Tanio sprzedam futro szopy. Górska 9b m. 13.

Telewizor „Znamia" nowy sprzedam. Tel. 4-72-06.

Telewizor amerykański z dużym ekranem sprzedam. Gdańsk - Suchonino, ul. Beethovena 87, Włodzimierz Koralew. k 4516-1

Telewizor „Znamia" z dużym ekranem oraz silnik elektryczny 6 KW sprzedam. Osiedle Praga II, Blok 2 m. 5. 9476-1

Tokarkę stołową (350 m/m) z silnikiem i stołem oraz silnik elektryczny jednofazowy 150 watów sprzedam. Puławska 116 m. 12. 9628-1

Tokarnię z silnikiem 0,5 m w kłach sprzedam lub zamienię na motocykl WFM nowy. Milanówek, Krasińskiego 21. 9694-1

„Triumph" 350 — angielski, przód na teleskopach, sprzedam. Krochmalna 34 m. 15, od godz. 16. 9303-1

Tokarkę rewolwerową stołową, nową sprzedam. Ursus, Jedności Robotniczej 7 m. 1. 9372-1

Urządzenia kompletne do wyrobu wód gazowych — sprzedam pilnie. Wołomińska 11 m. 16, tel. 946-86.

Uwaga radiomechanicy. — Sprzedam nową spawarkę elektryczną. Skoczów, Targowa 432 m. 7, Powiat Cieszyn. 504-1

WFM ostatni model, fabrycznie nowy zamienię na nowy „IŻ" lub „Awo" i dopłacę. Zakopane, Bulwary Słowackiego 7a.

WFM po 1000 km sprzedam. Łęczycka 2 (garaże). 16—18. 9363-1

Wózek dziecięcy spacerowy sprzedam. Marszałkowska 1 m. 5. 9260-1

Wszystkie roczniki „Dookoła Świata" sprzedam. Grochowska 297 m. 5. 9374-1

Wtryskarkę 3 gr okazyjnie sprzedam. Tel. 4-58-84.

Zundapp 500 z koszem, Jawa 350 na szesnastkach, nową — sprzedam. Wiadomość: Ząbkowska 37 m. 12 po godz. 18. 9024-1

3 gniazda młodych nutrii sprzedam. Rogal, Ikórzewo, p-ta Plenisko, pow. Poznań 476-1

NIERUCHOMOŚCI

„Budowa" Jerozolimskie 49—19 sprzeda okazyjnie: domek jednorodzinny (Grochów), drugi podmiejski, plac budowlany. 7952-(

Domy, domki, wille, place, kolonie na wszystkich liniach poleca — poszukuje Kosowski, Piastów, Mickiewicza 29. 9101-1

Dom nadający się do rozbiórki do sprzedania w Kazuniu Polskim, pow. Nowy Dwór Maz. Wiadomość Mszczonów, ul. Sienkiewicza 14, Cbłąkowski Jerzy.

Domek z dużym ogrodem, pięknie położony w Radości koło Warszawy sprzedam lub zamienię na domek z ogrodem na Wybrzeżu. Oferty „Dziennik Bałtycki", Gdańsk pod „5519".

Domek willowy murowany trzypokojowy, kuchnia z wygodami, hektar sadu okazyjnie sprzedamy, Jerozolimskie 61—1. 10090-0

Domek — pokój z kuchnią, wolny, 20 km od Warszawy, linia grójecka 5 minut od stacji, elektryczność, 1 morga młodego sadu do sprzedania lub zamiany na domek w obrębie Wielkiej Warszawy. Oferty pisemne „10142". Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38.

Domek jednorodzinny murowany przy linii otwockiej sprzedam. Jagiellońska 20 m. 30. 9441-1

Domek murowany, wolny z ogródkiem pod Warszawą (komunikacja elektryczna) sprzedam okazyjnie. Targowa 71 m. 10, front, I piętro (godz. 9—17). 10086-0

Domek 3-izbowy, 1.400 m kw. placu w Wawrze pilnie sprzedam. Wolne od zaraz. Wiadomość: Sławiński, Muranów, Dzielna 9 m. 20 od godz. 17. 9540-1

Domki od 80 tysięcy, place z cegłą sprzedamy, Targowa 70 m. 78. 9516-1

Domki jednorodzinne (Warszawa — podmiejskie) place, gospodarstwa rolne, lokale spółdzielcze, wiele okazji polecam. Wilcza 60—12, tel. 829-38. 9138-0

Dwupiętrowy dom w centrum Krakowa sprzedam. Zgłoszenia Wrocław, Jedności Narodowej 39 m 2, tel. 39-97, J. Bach. 7614-1

Domek, willę — 4 izby, wysokie piwnice, blisko EKD (może być do wykończenia) kupię niedrogo bez pośredników. Zgłoszenia pisemne Wilcza 22 m. 9, Urbański. 7604-1

Domek willowy blisko Warszawy (komunikacja elektryczna) sprzedam okazyjnie. Targowa 71 m. 10, front, I piętro. 9285-1

Domek jednorodzinny sprzedam pilnie. Włochy, ul. Wyspiańskiego 15. 7659-1

Instytucja społeczna nabędzie pod Warszawą dom o co najmniej 20 izbach z placem do 5000 m kw. Pośrednicy wykluczeni. Oferty pisemne: „9379", Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9379-0

Kolonię 5 hektarów (Ożarów, ziemia pszenno-buraczana) zabudowania (okazja) sprzedam. Nowogrodzka 42 m. 1. 8900-0

Kolonijki 1- 3- 5- 7-hektarowe, ziemi pszenno - buraczanej z dużymi sadami, domkami mieszkalnymi oraz budynkami gospodarczymi okazyjnie sprzedamy, Jerozolimskie 61—1. 10091-0

Kupię plac pod budowę domku jednorodzinnego — Górny Mokotów. Pośrednicy wykluczeni. Oferty pisemne: „10613", Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 10613-1

Kupię pilnie domek lub udział lokalu spółdzielczego w Warszawie lub blisko kolei elektrycznej. Oferty pisemne z ceną: „9118" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38.

Kupię bezpośrednio domek wolny jednorodzinny z ogródkiem blisko Warszawy, Smolna 34 m. 5, tel. 651-96.

Młyn wolnoturbinowy, dom, 5 ha łąk sprzedamy. Wiadomość L. Niziurski, Kielce, Wawrzyńskiej 47 lub Proszowice, Młyn Zagrody.

Oddzielną połowę albo cały dom murowany ośmioizbowy, kryty blachą (w rynku, dobry punkt handlowy i na rzemiosło) w Ciechanowcu sprzedam. Oferty pisemne „9417", Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9417-1

Ogród owocowy, 3 morgi ziemi (pół morgi łąki z materiałem na budowę domu), sto drzew owocujących — sprzedam. Dobre miejsce na hodowlę nutrii. Napiórkowski Henryk, Różan n/ Narwią, ul. Warszawska 4.

Okazja. Plac budowlany, 5 minut do stacji kolei elektrycznej, sprzedam zdecydowanie. Jerozolimskie 56 m. 36. 9691-0

Okazja Boernerowo. Willa czteroizbowa, wolna, lokal spółdzielczy 3-izbowy wolny. Wilcza 60—12. 9139-1

Okazyjnie sprzedam posesje pod Mińskiem, dom murowany 7 izb, budynki gospodarcze, 4 morgi ogrodu. Zgłoszenia F. Furmanik, Warszawa, Świerczewskiego 84a m. 31, osobiście godz. 17—20 lub listownie.

Ogrodownictwo trzymorgowe, dom murowany czteroizbowy (posadzki dębowe) budynek gospodarczy hodowla nutrii, blisko Warszawy, dojazd autobusem miejskim, sprzedam pilnie. Mediator Jerozolimskie 51. 005427

Otwock. Piękną dużą willę z prawem podziału i rozbudowy okazyjnie sprzeda właściciel. Oferty pisemne: „9575". Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38.

Place w Świdrze i Magdalence sprzeda okazyjnie właściciel, Bracka 23 m. 59 VII kl., godz. 17—19. 9029-1

Podkowa Leśna Główna. Plac o powierzchni 1881 m ogrodzony siatką, 5 minut od stacji, sprzedam Wiadomość: Pruszków, Żbików 3 Maja 28 m. 4. 9722-1

Posiadam teren w granicach Warszawy o znacznej powierzchni, odpowiedni na zabudowę większego osiedla mieszkaniowego. Oferty pisemne „9625". Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9625-0

Sprzedam plac 1400 m w Józefowie. Myszkowska, — Michalin, Słoneczna 3.

Resztówkę 16 ha sprzedam, dom 10 pokoi, budynki gospodarcze, ziemia, łąki, stawy, ogród owocowy w jednym kompleksie, 65 km od Warszawy. Inż. Przybysławski, Łódź, Piramowicza 4—15. 9026-1

Sprzedam 2 ha ziemi, budynki i ogród, 1,5 ha ziemi. Cena przystępna. Wieś Rudnik, półtora km od stacji Cegłów, powiat Mińsk Mazow. — Magdziarz.

Sprzedam lub zamienię na mieszkanie domek niedokończony przy linii otwockiej. Muranów, Nowolipie 26B—3. 9297-1

Sprzedam pilnie willę 4-izbową, komfortową (270 tys.) w Podkowie Leśnej. Nowogrodzka 20/6. 9557-0

Sprzedam natychmiast tanio domek wolny, dwa pokoje, kuchnia, wygody (linia otwocka). Wiadomość: Falenica, Dusznicka 65 (Osiedle). 9104-1

Sprzedam posiadłość 3300 m. kw. z domkiem dwupokojowym wolnym, koło Otwocka. Tel. 10-25-13, — godz. 17—20. 9059-1

Sprzedam kilka działek budowlanych (Łomianki) niedrogo, dogodne spłaty. Roman Zajdel, Dąbrowa, tel. Łomianki nr 65.

Sprzedam obiekt handlowy, piekarnia, willa 5-izbowa (2 pokoje, weranda, ogródek dla nabywcy) oficyna, pokój z kuchnią, stajnia. Nowe Bródno. Wiadomość tel. 948-88 godz. 17—19. 9769-(

Sprzedam pilnie przy linii EKD, willę komfortową jednorodzinną, wolną, garaż, placu 2.000 m kw. drzewa owocowe i ozdobne, blisko stacji. Biuro „Fortuna" Jerozolimskie 47 m. 1. 8363-(

Willę czteropokojową komfortową wolną, garaż, mieszkanie trzypokojowe spółdzielcze w Warszawie; willę czteropokojową z wygodami podmiejską, hektar sadu sprzedam zdecydowanie. Nowogrodzka 42 m. 1. 8908-0

Wiśniewo. Działkę budowlaną 1.500 m. kw. (cena 35.000) sprzedam Zofia Czarniecka Warszawa 91 — Wiśniewo, Sąsiedzka 3. 7617-1

Willę murowaną 5-pokojową niewykończoną, blisko stacji w Ursusie, wzgl. plac budowlany 1100 m. kw. sprzeda właściciel. Ursus, ul. Regulska 25. 8932-1

LOKALE

Dam wygodne pomieszczenie dla dwóch samotnych kulturalnych panów w Warszawie. Oferty pisemne: „9514" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38.

Dam pomieszczenie starszemu solidnemu panu. Najchętniej krawcowi. Może korzystać z maszyny. Oferty pisemne „9477" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9477-1

Dla syna studenta poszukuję pokoju lub pomieszczenia. Oferty pisemne: „9669" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9669-1

Dobrze sytuowany samotny poszukuje pokoju sublokatorskiego, najchętniej śródmieście. Oferty pisemne: „9485" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38.

Dwa udziały lokali spółdzielczych (jedno dwupokojowe) odstąpię, telefon 829-38.

Ekonomistka dobrze sytuowana poszukuje samodzielnego pokoju w Warszawie na okres czasowy. Oferty pisemne „9510". Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9510-1

Garaż, okolica placu Unii, centralne, woda, światło. Dam pomieszczenie dla osobowego samochodu, osobie solidnej. Zgłoszenia: godzina 17 do 19. Spacerowa 12, lewy garaż. 10251-1

Komfortowe 2 pokoje z kuchnią w Toruniu zamienię na podobne w Warszawie, Łodzi, Krakowie, albo w Trójmieście. Oferty: Toruń, Krasińskiego 18-20 m. 156.

Kraków — 2 pokoje z kuchnią, ładne, duże, komfortowe zamienię na podobne w Warszawie. Oferty pisemne: „9670" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9670-1

Kupię spółdzielcze: pokój z kuchnią, względnie dużą kawalerkę. Bielany, Żoliborz — dzwonić 33-29-93, od 16. 9588-1

Lekarka dentystka poszukuje pokoju w centrum. Warunki do omówienia. Oferty pisemne: „9209" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9209-1

Lekarka poszukuje pokoju w Warszawie. Najchętniej Muranów - Mirów. Oferty pisemne: „9660" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9660-1

Letniska w okolicy Warszawy poszukuję. Zgłoszenia telefoniczne: 8-09-20. 9261-1

Lokal 40 m kw potrzebny na wytwórnię (światło, woda, gaz) na Saskiej Kępie, Grochowie lub Otwocku, Świdrze, Józefowie. Zgłoszenia: Wspólna 63b m. 3 godz. 19—21, tel. 883-86. 9700-1

Letniska na maj — wrzesień poszukuję przy linii otwockiej lub EKD. Oferty pisemne „9458" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9458-1

Lokal rzemieślniczy zamienię na mieszkanie. Targowa 12 m. 101, w podwórku, od godz. 16. 9337-1

Małżeństwo bezdzietne wypłacalne poszukuje w Warszawie niekrępującego pokoju na krótki okres czasu. Oferty pisemne „10065" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 10065-1

Mam do wydzierżawienia pomieszczenie na warsztat w śródmieściu, Jerozolimskie 56 m. 36. 9693-1

Mam lokal przemysłowo-rzemieślniczy, suterena wysoka, jasna, 27 m kw. druga mniejsza — Grochów. Tel. 10-27-10 od godz. 19.

Mieszkanie trzyizbowe (duży metraż) przy linii EKD zamienię na dwuizbowe w Warszawie. Tel. 652-51 wewn. 215. 9756-1

Mieszkanie 2-pokojowe, wygody (willowe, Mokotów, 45 m) zamienię na metraż większy. Warunki do omówienia. Wejnerta 14—3.

Materialnie niezależny młody inżynier, poszukuje pokoju w Warszawie lub okolicy. Oferty pisemne — „10396". Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38.

Mieszkanie 2 pokoje kuchnię (gaz, c. o., 60 m kw., IV piętro) przy Dworcu Wileńskim zamienię na równorzędne lub większe z wygodami i ogródkiem w okolicy Warszawy. Dogodny dojazd. Wyczerpujące oferty: „9133", Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9233-1

Nabędę udział mieszkania spółdzielczego 2—3-pokojowego z wygodami, do IV piętra włącznie. Al. Jerozolimskie 81 m. 1. 9197-1

Odstąpię udział mieszkania spółdzielczego, dwa pokoje kuchnia, łazienka i przedpokój. I p. (wolne dla nabywcy), ul. Adama Pługa 1 m. 82, Kamińska, od 17—19.

Pielęgniarka poszukuje pilnie pokoju. Warunki do omówienia. Oferty pisemne: „9687" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9687-0

Pielęgniarka samotna, kulturalna poszukuje pomieszczenia w Warszawie lub przy linii elektrycznej. Zgłoszenia pisemne „10041" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 10041-1

Pokoju niekrępującego poszukuje samotny na stanowisku. Tel. 4-47-62 godz. 7.30 — 15.30 lub oferty pisemne „9318" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38.

Pokoju na 2 miesiące poszukuje młody, kulturalny. Znajomość języków. Oferty pisemne „9423" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9423-1

Pokój z kuchnią (53 m kw, łazienka, gaz) zamienię na spółdzielcze mieszkanie 2 pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Mokotowska 8 m. 11 (parter). 9725-1

Pokój z kuchnią 50 m kw (I piętro) w śródmieściu zamienię na luksusową kawalerkę w śródmieściu. Oferty pisemne „9401" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9401-1

Pokój z kuchnią (Stare Miasto) nadający się na sklep zamienię na podobne (piętro) w nowym budownictwie w Warszawie. Wiadomość: Szeroki Dunaj 4-6 m 1. 10097-1

Pokój 24 m kw, piwnica 36 m kw, c.o., wod.-kan. posiadam, b. blisko stacji Radość. Oczekuję propozycji. Oferty: Targowa 64 m. 45.

Pokój w domku fińskim z używalnością kuchni i ogródka (w śródmieściu Warszawy) zamienię na samodzielny pokój z kuchnią w obrębie Wielkiej Warszawy. Oferty pisemne „9324" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9324-1

Pokój z kuchnią samodzielne (śródmieście) 40 m kw zamienię na lokal warsztatowy. Oferty pisemne „9733" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9733-1

Pokój z kuchnią, wygody (śródmieście Pragi) zamienię na większe. Oferty pisemne „9398" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9398-1

Pokój, kuchnię, wygody (I piętro, Żoliborz) zamienię na 2 pokoje, kuchnię, wygody oraz poszukuję pokoju do wynajęcia na gabinet kosmetyczny. Oferty pisemne „9474" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9474-1

Pokój z kuchnią (łącznie 23 m) III p., gaz na Pradze zamienię na duży pokój z kuchnią i wygodami lub większe. Korzystne warunki do omówienia. Oferty pisemne: „9528" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9528-1

Pokój 25 m., kuchnia 18 m, łazienka — samodzielne (I piętro, telefon) w pobliżu Marszałkowskiej, nadające się na pracownię, zamienię na dwa pokoje z kuchnią. (Śródmieście — Saska Kępa, bliski Grochów) Warunki do omówienia. Tel. 216-538. 9387-1

Pokoju przy kulturalnej rodzinie lub kawalerki poszukuje student 4 r. Politechniki (dobrze sytuowany). Oferty pisemne: „9148", Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9148-1

Poszukuję dużej kawalerki spółdzielczej z wygodami. Oferty pisemne: „9069", Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9069-1

Posiadam lokal oraz uprawnienia na wyrób tworzyw sztucznych. Poszukuję wspólnika z gotówką. Oferty „8982", Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38.

Poszukuję pokoju na sześć tygodni. Warunki do uzgodnienia. Oferty pisemne: „9191" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9190-1

Posiadam lokal warsztatowy 50 m kw nadający się na każdą branżę. Wiadomość Krucza 51 m. 2 — czekam propozycji. 9734-1

Posiadam mieszkanie dwupokojowe spółdzielcze na Marszałkowskiej, nadające się na pracownię kuśnierską. Poszukuję dobrego fachowca na wspólnika. Oferty pisemne: „9655" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9655-1

Posiadam pokój z telefonem w śródmieściu. I piętro, front (Marszałkowska przy Pl. Konstytucji) — wynajmę na biuro. Oferty pisemne: „9492" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9492-1

Poszukuję garażu na motocykl (może być wspólny) na Żoliborzu w okolicy ul. Krasińskiego. Wiadomość tel. 33-14-75, godz. 10—13.

Potrzebny sklep na konfekcję dziecięcą. Zgłoszenia Górczewska 178 m. 15, w godz. 16-21. 9701-1

Potrzebny lokal 150 m. (okolica pl. Narutowicza), na pralnię. Propozycje: Lewicki, tel. 431-35 lub Pluga 1 m. 40, rano lub wieczorem. 7688-1

Poznań — centrum. Duży pokój zamienię na pokój w Warszawie. Zgłoszenia telefonicznie w każdy wtorek i czwartek, godz. 17—19, 4-74-87. 9233-1

Przejmę pilnie udział spółdzielczego pokoju z kuchnią lub kawalerki. Oferty pisemne: „9736" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9736-1

Wynajmę na godziny przyjęć lekarzowi dentyście gabinet urządzony. Oferty pisemne: „9717" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9717-1

Poszukuję lokalu na gabinet lekarski, dzielnica obojętna. Tel. 4-58-84. 9460-1

Samotny poszukuje pomieszczenia niekrępującego na okres 1,5 roku. Warunki korzystne do omówienia. Oferty pisemne: „9070", Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9070-1

Samotna urzędniczka poszukuje pokoju (Warszawa lub okolice) Warunki do omówienia. Oferty pisemne: „9230" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9280-1

Suterenę widną słoneczną 21 m. kw. nadającą się na warsztat odstąpię. Oferty pisemne: „9582" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9582-1

Zamienię dwa duże pokoje rozkładowe (wygody, centralne, niekrępująca używalność kuchni, Mokotów) na dwa pokoje z kuchnią lub pokój z kuchnią i kawalerkę. Warunki do omówienia. Oferty pisemne: „9049" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38.

Zamienię sklep duży przy ul. Żelaznej, na pokój z kuchnią. Adres: Żelazna 43a m. 34 od godz. 17.

Zamienię nowoczesną kawalerkę z telefonem (II piętro Młynów) na podobne w śródmieściu. Tel. 320-627 od 18. 9125-1

Zamienię w Łodzi mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią i wygodami na 2-pokojowe w Warszawie. Zgłoszenia Pęczkowska, Łódź, Łąkowa 20. 7892-1

Zamienię luksusową kawalerkę (I piętro) przy skrzyżowaniu Trasy W-Z i N-S na większe mieszkanie z wygodami. Warunki do omówienia. Oferty pisemne: „6763" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 6763-1

Zamienię mieszkanie (parter) jeden pokój i alkowa 36 m. kw. na mniejszy. W-wa, ul. Koszykowa 67—21. 9267-1

Zamienię 2 pokoje (łazienka, II piętro, okolica Sądów) na kawalerkę z wygodami w śródmieściu. Warunki do omówienia. Oferty pisemne: „9181" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9181-1

Zamienię sklep na mieszkanie w centrum Warszawy. Tamka 13a, sklep.

Zamienię pokój słoneczny 4 x 5 m kw., przedpokój, kuchnia (Targówek przy ul. Radzymińskiej) na podobne w okolicy Żoliborza lub Saskiej Kępy. Warunki do omówienia. Tel. 628-51, w godz. 11—19. 9578-1

Zamienię 2 pokoje z kuchnią (duże) w Bydgoszczy na 1 pokój w Warszawie — dzielnica obojętna. Wiadomość w sklepie Próżna 12 — warsztat motocyklowy. Skonka Jerzy. 10124-1

Zamienię pokój słoneczny z balkonem i kuchnią w rejonie Parku Kultury na dwa pokoje z kuchnią w tejże okolicy. Warunki do omówienia. Oferty pisemne „9060" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38.

Zamienię samodzielną jedną izbę we Włochach na pokój z kuchnią w obrębie Wielkiej Warszawy. Warunki do omówienia. Oferty pisemne: „9132", Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9132-1

Zamienię pokój z kuchnią (45 m kw.), ogródek (Żyrardów) na mniejsze w Warszawie, przy linii elektrycznej. Pośrednicy wykluczeni. Oferty pisemne „9114". Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38.

Zamienię mieszkanie: pokój z kuchnią i wygodami — rozkładowe przy ul. Waszyngtona na dwa lub trzy pokoje z kuchnią i wygodami. Korzystne warunki do omówienia. Oferty pisemne: „9089", Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9089-1

Zamienię mieszkanie czteropokojowe z kuchnią, wygodami (śródmieście) na dwa samodzielne po dwa pokoje z kuchnią. Oferty pisemne „9236". Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9236-1

3 duże pokoje, kuchnia, służbowy, łazienka (Saska Kępa) zamienię na 2 duże pokoje, kuchnia, pełny komfort, również na Kępie. Oferty pisemne nr 9768 PAR, Poznańska 38.

RÓŻNE

Bardzo ładnie, trwale odnawiamy, farbujemy obuwie, torebki w modnych wiosennych kolorach. Odnawiamy płaszcze skórzane oraz kurtki zamszowe, kożuszki. Termin 2 dni. „Odnowa", Nowogrodzka 15 (przy Kruczej). 9553-0

Do produkcji prefabrykatów budowlanych już wyrabianych w Warszawie przyjmę wspólnika z małą gotówką, ew. współpracą w produkcji. Oferty pisemne „9475" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38.

Dzieci w wieku przedszkolnym przyjmę na letnisko w Orawce, pięknej miejscowości podgórskiej. Wiadomość: Sabina Obertaczowa, poczta Jabłonka Orawska. 9027-0

Firanki. Artystyczna Cerownia Firanek Ręcznych, W-wa, Mokotowska 63 od Wilczej. 9090

Fototechnika, Warszawa, Żelazna 74 wykonuje wszelkie zamówienia na prace fotoamatorskie w 24 godziny. 7282-1

Fachowca do wyrobów z bakelitu i polistyrenu z wkładem gotówki jako wspólnika poszukuję. Prasę i lokal posiadam. Oferty pisemne: „9182" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9182-1

Fachowca z gotówką minimum 200.000 zł — poszukuje cegielnia w okolicy Błonia. Wiadomość: Błonie, Warszawska 13. 7645-0

Garaż murowany w okolicy pl. Zbawiciela zamienię na garaż z blachy falistej, sprzedam kompletny silnik do IFA F8. Wiadomość: tel. 692-53. 9066-1

Garderobę wszelką — reperujemy, cerujemy, uzupełniamy braki terminowo, ul. Litewska 10 — sklep.

Grzeszczak Bronisław, zam. wieś Pilczyn Stary, p-ta Łaskarzew, zgubił kartę rejestracyjną, wydaną przez PPRN w Garwolinie na prowadzenie warsztatu szewskiego. 9646-1

Inżynier mechanik z dużą praktyką przystąpi do spółki lub przyjmie kierownictwo warsztatu ślusarsko-mechanicznego. Ustawi masową robotę wg własnego opracowania. Nakład pieniężny mały. Surowiec i zbyt zapewniony. Oferty z opisem warsztatu kierować Nr „9515" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9515-1

Johny Kurzawski, zam. 414, Sherman M., Hamilton, Ont. Canada, poszukuje żony Karoliny Kurzawskiej, zam. we wsi Żurawnica, p-ta Zwierzyniec, pow. Zamość, woj. Lublin. Wiadomość kierować pod adresem: Rozgłośnia „Kraj", Dział Listów, Warszawa, ul. Kopernika 34. 9276-1

Kaczęta, indyczęta, pisklęta rasowe sprzedaję. (Wylęga co tydzień). Wylęgarnia Drobiu Konstancin, Jagiellońska 21. 10318-0

Konicka Józefa, zam. w Rypinie, ul. Kilińskiego 10, poszukuje męża Konickiego Bolesława ur. 14.III.1913 r. w Piaskach, pow. Rypin, syna Stanisława Konickiego, ostatnio zam. Argentina Provincia Buenos Aires.

Kulturalna samotna ogrodniczka poszukuje dzierżawy do morgi dobrej ziemi z mieszkaniem. Oferty pisemne: „9375", Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9375-0

Naprawa obuwia na gumie Wilcza 13 (trzynaście) Jurek. 6979-0

Naprawę pieców, kuchni, tynków, podłóg wykonują solidnie specjaliści, Warszawa 10, skrytka pocztowa 32. 9108-1

Naprawy aparatów elektromedycznych, aparatów kontrolnopomiarowych, zakładanie, naprawę i konserwacje neonów wykonuje solidnie i szybko Zakład Elektromechaniczny, Hoża 13 m. 58. 9050-1

Posiadam 100 — 150 tysięcy, przystąpię do spółki z aktywną pracą do solidnego przedsiębiorstwa. Poważne, rzeczowe i wyczerpujące oferty pisemne: „9659" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9659-1

Poszukuję wspólnika-czki, posiadającej sklep. Uprawnienia, gotówkę posiadam. Oferty pisemne: „9270" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9270-1

Przyjmę roboty na wtryskarkę. Oferty pisemne: „9271" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9271-0

Posiadam lokal i uprawnienia na prowadzenie warsztatu mechanicznego przy linii Otwock — oczekuję propozycji. Oferty pisemne: „9732" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9732-1

Prezydium DRN W-wa Praga Północ, ul. Wysockiego nr 6, unieważnia zagubione zezwolenie na zakup matryc Nr B-194 oraz zaświadczenie rejestracji powielacza Nr B-368 z dn. 26.VIII.1954 r. 10099-1

Przedstawicielstwa poszukuje (dobrze wprowadzony w handlu państwowym i prywatnym) na artykuły centrogalowskie i argedowskie wieloletni dyrektor handlowy. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa", Gdańsk pod „5246". k 5320a-1

Posiadam suterenę 70 m kw. (woda, światło, gaz, Saska Kępa) — przystąpię do spółki. Oferty pisemne: „9558" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38.

Posiadam lokal, wtryskarkę, różne matryce — poszukuję wspólnika z gotówką, uprawnieniami. Oferty pisemne „9269" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9269-1

Potrzebny wspólnik z gotówką 150 tysięcy. Mniszewska 29, koło Placu Szembeka. 10054-1

Swetry, blezery wykonuje pracownia. Na prowincję wysyłamy za zaliczeniem. Chmielna 38. 5569-1

Skradziono dowód osobisty WCA 481119 na nazwisko Pilawski Eugeniusz, Warszawa, Grochowska 257 m. 1.

Sukienki, garsonki, bluzeczki szyje szybko i ładnie pracownia „Lena", Śniadeckich 10 m. 17, III kl. schodowa. 9696-0

Szablony, desenie malarskie poleca Wytwórnia „ARS" Poznań 26, Hoża 11. Kolorowe katalogi na żądanie.

Świadkowie wypadku autobusowego 116 dnia 26.I.57 godz. 12.50 na Nowym Świecie przy domu nr 23 proszeni są o zgłoszenie się do ob. Czarkowskiej telefon 32-02-06. 7932-1

Świadkowie zajścia dnia 28 III.57 około godz. 21 przy zbiegu Al. Jerozolimskich i Marszałkowskiej proszeni są o skomunikowanie się z Sawickim Zdzisławem — Chmielna 114. 9082-1

Świadków potrącenia mnie dnia 6 czerwca 1956 o godz. 8.40 przez tramwaj Nr. 9 na przystanku Al. Jerozolimskie — Dworzec Śródmieście proszę o podanie swych nazwisk. Serafina Janiec, Ursus, Żwirki 4 m. 6. 10024-1

Uwaga Wytwórcy Okularów. Barwię szybki do okularów z plexiglasu w kolorze stopniowanym (klinowym) jak również na kolor jednolity. Wiadomość Warszawa, Al. Olszynki Grochowskiej 25 m. 1 (przy pętli Gocławek). 7110-0

Torebki damskie, buty, teczki, inne przedmioty skórzane. Twarda 41. 10109-1

Tworzywa sztuczne przemielamy, przetapiamy, segregujemy, dostarczamy. „Polimer", Kaliska 24.

Wspólnik z kapitałem 150.000 poszukiwany do produkcji cegły. Oferty pisemne: „9493" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9493-1

Wspólnika z lokalem do założenia wytwórni neonów poszukuję. Uprawnienia i urządzenia posiadam. Oferty pisemne: „9206" Powszechna Agencja Reklamy, Poznańska 38. 9206-1

Wspólnika z maszynami do wyrobu wód gazowych przyjmę, lub kupię maszyny. Al. 3-go Maja 2 m. 153.

Wypożyczam ślubne suknie, ul. Marszałkowska 17 m. 8.

Zgubiono pieczątkę o treści: „Alina Mierzejewska lekarz chorób dziecinnych". 9262-1

Zegarki naręczne zniszczone, uszkodzone zamieniam na dobre gwarantowane (po renowacji) za dopłatą. Grabowski, Miedziana 8 m. 4. — (godziny popołudniowe). 9762-1

5.000 nagrody za odprowadzenie lub wskazanie miejsca pobytu skradzionej klaczy — gniado-dereszowatej, ur. 1950, wzrost 152 (blizna na języku). Wiadomość kierować: Skorupski Kazimierz, Wojnów, p-ta Mordy, powiat Łosice.

LEKARSKIE

Badanie serca elektrokardiograficzne, Światłolecznictwo. Masaże lecznicze. Marszałkowska 62 m. 3. 7920-0

Badanie serca elektrokardiograficzne. Wyjazdy. Marszałkowska 28-28. 9443-0

Dr Gutowski Leopold — skórne, weneryczne. Nowogrodzka 6, godz. 11—13. 9172-0

Dr Mochorowski — skórne, weneryczne, płciowe, 16—18, Jerozolimskie 49. 8570-0

Dr med. Wojciechowski specjalista: skórnych, wenerycznych, płciowych, Świerczewskiego 53 m. 6, 15—18.30. 9870

Dr Zalewski — specjalista seksualnych, wenerycznych, skórnych. Nowy Świat 22, godz. 16 — 18. 9468-0

Elektrokardiograficzne badanie serca. Aleje Jerozolimskie 99, od 9—18.

Leczenie, usuwanie zębów (specjalność zęby sztuczne). Reperacje protez na poczekaniu. Korony białe, metalowe — w ciągu doby. Protezy zębów, mosty, termin 5-dniowy, wykonuje Jan Sadowski, Warszawa, Ząbkowska 7. Wtorki, czwartki 10—12, poniedziałki, środy, piątki 15—18. 2017-0

Prywatna Przychodnia Lekarzy Specjalistów czynna cały dzień, elektrokardiografia — światłolecznictwo, masaże lecznicze. Marszałkowska 62, telefon 83926. 7919-0

Ś. p. KONRAD BASIŃSKI
emeryt PKP i prac. W-skich Zakł. Piwow. Słodowniczych, opatrz. św. sakr. zmarł dn. 9.IV.57 r. przeżywszy lat 76. Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kościoła paraf. Wszystkich Świętych w dniu 12.IV.1957 r. o godz. 11, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku: żona, syn, synowa, wnuki i rodzina.

Podziękowanie
Wszystkim, którzy okazali nam wiele serca i życzliwości w ciężkim dla nas okresie podczas długiej choroby i śmierci mego męża
ś. p. Zygmunta GRZĘDZIELSKIEGO
oraz towarzyszyli w uroczystościach pogrzebowych, a w szczególności Dyr. C.Z.P.D. Dyr. Piotrowskiemu, Dyr. Szydłowskiemu, Radzie Zakładowej, koleżankom, kolegom, przyjaciołom i znajomym serdeczne podziękowanie składa: żona, córka. 1038-1

Ś. p. JUSTYN ZYGMUNT IGNATOWICZ
ps. „Figa", podchorąży AK grupa „Parasol" poległ śmiercią bohatera 13.IV.1944 r. W 13 rocznicę Jego śmierci odprawiona będzie msza św. w kaplicy św. Floriana na Pradze dnia 13.IV godz. 8.30, o czym zawiadamiają kolegów, koleżanki i przyjaciół zmarłego matka i rodzina.

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu
ś. p. inż. ANTONIEGO ZIEMNIAKA
odbędzie się w sobotę 13 kwietnia o godz. 8 w kościele św. Krzyża (Krak. Przedm.) msza żałobna za spokój Jego duszy, o czym zawiadamia — rodzina. 10349-1

Ś. p. JÓZEF KORWIN PIOTROWSKI
długoletni pracownik Centralnego Zarządu Przemysłu Chłodniczego, zmarł dnia 9 kwietnia 1957 r. W zmarłym tracimy powszechnie szanowanego i lubianego kolegę. Dyrekcja, Rada Miejscowa, koleżanki i koledzy.

W piątą rocznicę śmierci
ś. p. ALFREDA MEISSNERA
profesora Akademii Medycznej odbędzie się msza św. w kościele P.P. Wizytek dnia 13 kwietnia o godz. 8, o czym zawiadamiają: żona i dzieci.

Ś. p. JERZY BUYNO
zmarł nagle 7.IV.1957, przeżywszy lat 53. Pogrzeb odbędzie się 11 bm. o godz. 14 na Powązkach. Żona, syn, siostry i rodzina. 7993-1

W drugą rocznicę śmierci
ś. p. ANNY ZWODZIJASZ
zostanie odprawiona msza św. w kościele Zbawiciela przed głównym ołtarzem w dniu 13 kwietnia (sobota) o godz. 7.30 rano, o czym zawiadamia życzliwych pamięci zmarłej pogrążona w głębokim smutku siostra i rodzina. 10774-1

Ś. p. ALINA SIELICKA
opatrz. św. sakr. po ciężkich cierpieniach zmarła dnia 10.IV.1957 r., przeżywszy lat 66. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. St. Kostki na Żoliborzu dnia 12 bm. (piątek) o godz. 9.30, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski do grobu rodz., o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku: siostry, siostrzenica, szwagier i rodzina.

„Nocny lot" — pierwszy w historii polskiego lotnictwa — opisuje w swych wspomnieniach mjr Zygmunt Wasilewski, uczestnik kampanii wrześniowej, obrony Wielkiej Brytanii i walk z hitlerowskim lotnictwem w szeregach RAF w II wojnie światowej.

9 numer »Przygody«

przynosi również

WIELKI KONKURS FILATELISTYCZNY

z nagrodami

Centralnego Zarządu Poczty Min. Łączności

Państwowego Przeds. Filatelistycznego „Ruch"

W „Przygodzie" znajdziecie m. in.:

- Wspomnienia **Michała Issajewicza** — „Misia" o przygotowaniach do zamachu na Kutscherę
- Bajkę indiańską „Jak zwierzęta zdobyły ogień"
- Historyjki obrazkowe
- Dalszy ciąg sensacyjnego opowiadania **Jerzego Powoja** „H-78333"
- Ciekawostki naukowe z całego świata
- Jak zrobić epidiaskop
- Rozrywki umysłowe

O twórczości Eliota

W ramach zebrań dyskusyjnych organizowanych przez Ogólnopolski Klub Postępowej Inteligencji Katolickiej odbędzie się 13 bm. (sobota) o godz. 18 w lokalu Klubu przy ul. Kopernika 34, spotkanie, poświęcone tematyce literackiej. O dramatach Eliota mówić będzie prof. dr Irena Sławińska. Klub zaprasza zainteresowanych twórczością Eliota do udziału w zebraniu.

Białe mury, »podręczny Żerań« i tempo

Osobliwości budowlane Saskiej Kępy

Namioty widoczne z al. Waszyngtona nie są wyjątkiem. Nowe osiedle mieszkaniowe na Saskiej Kępie, wznoszone przez Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego nr 1 zaskakuje przechodnia paroma innymi osobliwościami. Można zacząć od białych murów.

Domy budowane teraz wzdłuż ul. Międzynarodowej, podobnie jak całe niemal osiedle (projektował je zespół pod kierownictwem mgr inż. Arnolda Majorka) wykonuje się z kostek kamienia pińczowskiego. Wapienne, białe kostki, zamiast cegieł, dają mur oryginalny i optycznie przyjemny.

Murarze dobrze już sobie radzą z tym dość nowym w Warszawie budulcem. Od stycznia ściany kilku budynków urosły o całe piętro. Pozostaje żałować, że kamieniołomy w Pińczowie wbrew własnym zapewnieniom nadsyłają nierówne, a w dodatku obtłuczone na krawędziach kostki. Trzeba je na miejscu obrabiać zwykłymi ręcznymi piłami.

TRUDNOŚCI Z... PIŁOWANIEM

Kamień pińczowski zaczyna dopiero karierę na warszawskich budowach. Dlatego partery wyższych budynków robi się — gwoli wzmocnienia konstrukcji — systemem tradycyjnym z cegły. I nawiasem mówiąc lepiej jest piłować nieforemne kostki „pińczaka" niż „piłować" zaopatrzenie o szybsze dostawy cegły, której teraz brak na wszystkich warszawskich rusztowaniach.

Rozgoryczone, a energiczne ZBW-1, odgraża się nawet, że uruchomi niewielką cegielnię — wprost na placu budowy — między grochowskimi ogródkami działkowymi a willową dzielnicą. To by dopiero była budowlana sensacja!

O ile cegielnia — choć stoi już szkielet suszarni i doskonała glina jest pod ręką — pozostaje jeszcze w sferze nie sfinalizowanych projektów, o tyle polowa wytwórnia prefabrykatów — taki sobie „podręczny", żeranski kombinat — zainaugurował już produkcję.

Inżynier **Wojciech Ambroziewicz**, główny kierownik robót cierpliwie opowiadał mi o organizowaniu polowej wytwórni. Wszystko się zaczęło wówczas, gdy kombinat prefabrykacji na Żeraniu zgodził się dostarczyć jedynie drobną część gotowych elementów (jak płyty stropowe, klatki schodowe, gzymsy) potrzebnych do montażu domów. Kierownictwo ZBW-1 wówczas się zbuntowało.

Na początku marca naprzeciw osiedla rozbito namioty, pod którymi zaczęto gromadzić surowce i urządzenia dla przyszłej „polówki". Jednocześnie wznoszono drewniane baraczki magazynów, organizowano naparzalnię i zbrojarnię, układano szyny kolejki.

TAŃSZE I WŁASNE

— Wytwórnia jest już prawie gotowa — powiedział kierownik **p. Sokołowski** — niebawem zaczniemy produkować 300 metrów kw. stropów dziennie. Akurat na nasze potrzeby.

Wytwórnia dostarczy na budowę wszystkich niezbędnych elementów. Będą tu produkowane nowe typy stropów. Ceny są przy tym obiektywnie o połowę niższe od niektórych żerańskich. No i najważniejsze, że wszystko na miejscu i w jednych rękach.

Cała impreza ma kosztować 136 tys. zł. Grubo mniej, niż miesięczny przestój na Wierzbnie spowodowany w zeszłym roku brakiem prefabrykatów. Rachunek więc prosty i dziwne, że dotąd zrozumiany zaledwie przez parę warszawskich zjednoczeń budowlanych.

20 OBIEKTÓW — W BUDOWIE

— Pracowałem kiedyś w budownictwie miejskim — wspomniał inż. Ambroziewicz — tutaj inaczej mi się po prostu oddycha.

Istotnie przy najmłodszej warszawskiej budowie na Saskiej Kępie łatwo wyczuć odmienną atmosferę jakiejś zadziornej zaradności.

Pierwszy kamienny dom ma być tu ukończony na 2 miesiące przed inwestorskim terminem — w lipcu. Dwa następne będą gotowe przed zimą. Razem da to ponad 500 izb mieszkalnych. Gotowa też będzie kotłownia. Kierownictwo robót zamierza przygotować cztery dalsze obiekty w stanie surowym, żeby wewnątrz ich można było zatrudnić zimą brygady wykończeniowe. Do końca roku na Saskiej Kępie — najmłodszej rozpocznie się budowa 20 nowych domów.

(jes)

W maju — fundamenty pod 3 nowe osiedla

Do niedawna, jedno z najsłabszych — Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego „MDM" osiągnęło w pierwszym kwartale bm. dobre wyniki. Przekazało ono do użytku 12 budynków mieszkalnych na MDM i Sielcach oraz 5 na Sadybie. Razem — 1.186 izb i 32 proc. planu rocznego.

Po raz pierwszy od wielu miesięcy przedsiębiorstwu należeć się będzie premia i to w pełnej wysokości, gdyż nie ma ono za I kwartał „przepłat", przekroczenia funduszu płac. Jeszcze w styczniu Zjednoczenie wypłaciło nadprogramowo 200 tys. zł. za robociznę, obliczaną nieraz na budowach według systemu „długiego ołówka". Jeśli teraz udało się tamte przepłaty zniwelować, to jest to w znacznym stopniu wynik dużego wysiłku organizacyjnego dokonanego przez Zjednoczenie.

Przeprowadzono tu praktyczną decentralizację zarządzania budowami przez zwiększenie samodzielności ich kierowników. Wymagało to zresztą zwolnienia ok. 70 proc. dawnego personelu i zaangażowania w to miejsce fachowców. Zmieniła się też rola Zjednoczenia. Zlikwidowano niektóre zbędne instytucje, jak funkcję naczelnego inżyniera, dział inspekcji i wykonawstwa. Zjednoczenie zajmuje się przede wszystkim przygotowaniem robót, zaopatrzeniem i rozrachunkami.

Wobec ciągle niewystarczających dostaw budulca przedsiębiorstwo uruchomiło na Sielcach produkcję prefabrykowanych bloczków, które zastąpią niedobory cegły. Wydajność wytwórni — 1,5 mln. jednostek ceramicznych rocznie.

60 proc. planu rocznego — takim wynikiem Zjednoczenie MDM zamierza zamknąć bilans półroczny, żeby w drugiej połowie sezonu zwrócić większą uwagę na przygotowanie sobie budynków do wykończenia w okresie zimowym.

W maju rozpocznie się budowa trzech nowych zespołów mieszkalnych: śródmiejskiego między ul. Wilczą i Kruczą oraz dwóch równorzędnych co do wielkości — na Sielcach „B" i przy ul. Grottgera. Harmonogram prac ułożony jest w ten sposób, by w każdym z tych zespołów na początku przyszłego roku można było przekazać ludności 200—300 izb mieszkalnych. (j)

Teatr z Nowej Huty

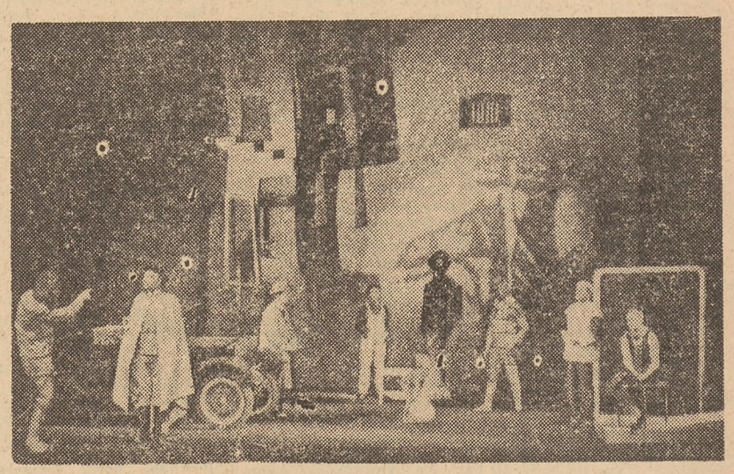

Przyjechali do Warszawy upomienieni sławą i zainteresowaniem, jakie teatr w Nowej Hucie, kierowany przez Skuszankę, wzbudził w świecie artystycznym. W czasie pięciu dni da on dziesięć przedstawień sztuki Szekspira „Miarka za Miarkę" (sobota, poniedziałek, wtorek o godz. 20.30 — niedziela o 15) oraz sztukę F. Werfla „Jacobowsky i Pułkownik" (piątek, sobota, niedziela o 19.15 oraz poniedziałek i wtorek o 15). Wszystkie przedstawienia odbywać się będą w sali Teatru Narodowego.

Na zdjęciu: scena zbiorowa z II aktu sztuki Werfla (u góry) oraz ze sztuki „Miarka za Miarkę". Na zdjęciu J. Przybylski (Książe) J. Brzeziński (Obrzydluch) oraz T. Jurasz (Bernardo). *Fot. A. Drozdowski* *Fot. F. Myszkowski*

Kossak-Szczucka spotka się ze studentami

11 bm. o godz. 19 w sali im. Adama Mickiewicza (Audytorium Maksimum) Uniwersytetu Warszawskiego przy Krakowskim Przedmieściu, odbędzie się spotkanie studentów z Zofią Kosak-Szczucką (Szatkowską).

Na spotkanie studenci zapraszają wszystkich czytelników dzieł pisarki.

Dodatkowe występy „Brasiliana"

Bardzo to miło ze strony „Estrady", że się postarała o dodatkowe występy zespołu „Brasiliana". Odbędą się one 16 i 17 bm. o godz. 17 w Sali Kongresowej PKiN.

W związku z powyższym początek przedstawień wieczorowych 16 i 17 bm. zostaje przesunięty z godz. 19.30 NA GODZ. 20.30.

Spredaż biletów dla Instytucji, które złożyły zapotrzebowania na bilety, na dodatkowe występy zespołu „Brasiliana" odbędzie się w piątek, 12 bm. w godz. 9—15 w Stołecznym Przedsiębiorstwie Imprez Estradowych ul. Flory 9 — III piętro.

Najbliższe premiery »Syreny«

„Sprawa Kowalskiego" schodzi już w „Syrenie" z afisza. W najbliższych dniach odbędzie się tam premiera komediofarsy włoskiej **„Pan Vicienzo jest mpim ojcem"** w przekładzie Wandy Urstein i Tadeusza Żeromskiego. Muzykę do przedstawienia skomponował August Bloch, piosenki napisali Z. Gozdawa i W. Stępień.

Reżyseruje Czesław **Szpakowicz**, scenografia Wojciech **Siciński**, orkiestrą kieruje **Adam Markiewicz**.

W przedstawieniu udział biorą: **Hanka Bielicka, Stefcia Górska, Irena Kwiatkowska, Adolf Dymsza, Wacław Jankowski** i Tadeusz **Surowa** na czele zespołu.

Następną premierą teatru będzie znana na zachodzie amerykańska komedia muzyczna Moss Harta i George S. Kaufmana pt. **„Człowiek, który przyszedł na obiad"** z **Olszą** w roli głównej.

W lecie Teatr wznawia komedię Z. Gozdawy i W. Stępnia „Bliźniak" z Dymszą i Jankowskim w rolach głównych.

Na jesieni kierownictwo Teatru zapowiada wystawienie rewii.

Wycieczki niedzielne

Ośrodek Ruchu Turystycznego PTTK organizuje w niedzielę 14 bm. następujące wycieczki:

Żelazowa Wola, Nieborów, Arkadia, Łowicz — wycieczka autokarowa dla zwiedzenia dworku chopinowskiego w Żelazowej Woli, muzeum w pałacu nieborowskim, romantycznego parku z XVIII w. w Arkadii i zabytków Łowicza. Koszt zł 60.—

Szlakiem Chopina po Warszawie. — Bezpłatna wycieczka do miejsc związanych z życiem Chopina, zakończona zwiedzeniem zamku Ostrogskich i koncertem w wykonaniu Renaty Augustyniakówny, stypendystki Tow. im. Fryderyka Chopina.

Zbiórka uczestników o godz. 10,00 na Placu Zwycięstwa przy Grobie Nieznanego Żołnierza.

Loty krajoznawcze nad Warszawą. — Cena lotu zł 50.—

Informacji udziela i zapisy przyjmuje Ośrodek Ruchu Turystycznego, ul. Pankiewicza 4 — I p. tel. 8-09-67.

Koedukacja w harcerstwie

„Koedukacja w harcerstwie" — oto następny temat dyskusji Harcerskiego Kręgu instruktorskiego „Wigry". Najbliższe zebranie odbędzie się 12 bm. o godz. 18 w lokalu ZHP przy ul. Konopnickiej 6. Referat wygłosi hm. Józef Sosnowski.

Wielkanocne „święconki" i pomarańcze z marcepanu

Od 45 lat pracuje p. Wacław Zawadzki (zdjęcie u góry) w zawodzie cukiernika. Jest specjalistą od marcepanów. Ma za sobą pracę w takich znanych firmach, jak Wedel, Fuchs, Anczewski.

W 1946 r. p. Zawadzki wraz ze swoim synem, również Wacławem (zdjęcie u dołu) założył własną pracownię cukierniczą przy ul. Pańskiej. Początkowo robił ciastka dla MHD, ale w listopadzie ub. roku wrócił do marcepanów — swojej specjalności. Marcepanowe „pomarańcze", „kapusty" i „kalafiory" w cukierniczych stoiskach „Delikatesów" pochodzą właśnie z jego pracowni. Jest to jedyna tego rodzaju pracownia w Warszawie i produkuje ona 2000 sztuk marcepanowych przysmaków miesięcznie.

Teraz, w okresie przedświątecznym, robi się tutaj marcepanowe „święconki". Każda składa się z miniaturowej „szynki", „serka", „kiełbasy" dwóch „babek", „gęsi", „głowy prosięcia" i „chleba". „Delikatesy" warszawskie otrzymają z pracowni p. Zawadzkiego około 5 tys. sztuk takich święconek. (p. s.)

Foto Wł. Piotrowski

Sklepy „delikatesowe" na Mokotowie i Grochowie

Dwie dzielnice otrzymają w najbliższym czasie swoje „Delikatesy", które będą otwarte w lokalach powojskowych.

Na Mokotowie „Delikatesy" ulokują się w dawnym kasynie oficerskim na rogu Al. Niepodległości i J. Dąbrowskiego. Czynne będą od 1 maja. Na Grochowie — w lokalu dawnej Wojskowej Centrali Handlowej przy Grochowskiej 252.

Będą to wprawdzie tylko „półdelikatesy", taki lepszy sklep spożywczy, nastawiony przede wszystkim na towary delikatesowe, ale nie podlegający Dyrekcji „Delikatesów". Tego typu sklep jest już na Bielanach i mieszkańcy bardzo go sobie chwalą.

Nie słychać natomiast nic o „Delikatesach" na Żoliborzu. Swego czasu był projekt, by otworzyć je w dużym lokalu przy pl. Inwalidów, gdzie obecnie sprzedaje się sprzęt medyczny. Projektu nie zrealizowano i sprawa żoliborskich „Delikatesów" jakoś przycichła. Mieszkańcy Żoliborza dźwigają więc nadal wszystkie atrakcyjniejsze towary z centrum miasta. Dlatego też jeśli jest duży lokal, powinni z niego korzystać przede wszystkim mieszkańcy dzielnicy, gdyż sprzęt medyczny można z powodzeniem sprzedawać i w Śródmieściu.

(dz)

Pan Wicherek MA GŁOS

— Doprawdy zrobiła się trudna sytuacja i na 100 procent nie można przewidzieć dziś pogody. Miało być chłodno, bo znad południowej Skandynawii wędrował niż. Tymczasem zwolnił on tempo i dlatego wczoraj było niespodziewane przez meteorologów ocieplenie przy południowo-zachodnich wiatrach. Dzisiejsza pogoda zależy od tego, czy ten niżyk „zechce" przesunąć się bardziej na południe czy nie. Jeśli będzie „cunctatorem" nadal będzie tak ciepło jak wczoraj, tzn. około 12 st. Jeśli przyjdzie — wzrośnie zachmurzenie, może popadać i ochłodzi się do 7—8 st. Słowem dziś prognoza w stylu „na dwoje babka wróżyła" ale wierzcie — kochani sympatycy — inaczej nie można... (CEN)

CO GDZIE

TEATRY

POLSKI (Karasia 2) — Dziady — g. 18.

KAMERALNY (Foksal 16) — Achilles i panny — g. 19.

NARODOWY (Pl. Teatralny) — Zaproszenie do zamku — g. 19.

WSPÓŁCZESNY (Mokotowska 13) — Uśmiech Giocondy — g. 19.

DOMU WOJSKA POLSKIEGO (Pałac Kultury) — Pamiętnik Anny Frank — g. 19.

MŁODEJ WARSZAWY (Marszałkowska 8) — Diabeł na plebanii — g. 19.30.

MŁODEJ WARSZAWY (scena w PKiN) — Dzikie łabędzie — g. 16

POWSZECHNY (Zamojskiego 20) — Maszyna do pisania — g. 19.

LUDOWY (Szwedzka 2-4) — Miłość Anny — g. 19.

ŻYDOWSKI (Królewska 13) — Orfeusz w piekle (wyst. „Groteska" z Krakowa) — g. 19.15.

SYRENA (Litewska 3) — Sprawa Kowalskiego — g. 19.

OPERA (Nowogrodzka 49) — Madame Butterfly — g. 19.

OPERETKA (Puławska 39) — Życie paryskie — g. 18.30.

LALKA (Pałac Kultury) — Smok w Nieswarowie — g. 17.

GULIWER (Różana 16) — Cztery mile za piec — g. 17.

KOMEDIA (Sierpecka 7) — Jim i Jill — g. 19.

STUDENCKI TEATR SATYRYKÓW (Świerczewskiego 76) — Siódmy kolor czerwieni — g. 19.

STUDIO EKSPERYMENTALNE 300 KRZEŚEŁ (Czackiego 15/17) — Ręce Eurydyki — g. 19.30.

KINA

MOSKWA (Puławska 19) — Sycylijskie wakacje (od lat 18) — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.

PRAHA (Jagiellońska 24/26) — Sinha Moca (od l. 12) — g 9.30, 11.30, 13.45, 16, 18.15, 20.30.

PALLADIUM (Kniewskiego 7) — Dziewczęta z Placu Hiszpańskiego (od l. 16) — g. 9, 11, 13, 15, 17, 19; Biuro matrymonialne oraz kabaret „Klaps" — g. 21.

ŚLĄSK (Żurawia 3-5-7) — Czarownica (od l. 14) — g. 9, 11, 13.15, 15.30, 17.45, 20.

MURANÓW (Pl. Dzierżyńskiego) — I dla nas świeci słońce — g. 9.30 (sala B), Tajemnica Domu Towarowego (od l. 7) — g. 9.30, 10.30, 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 20.30.

PRZYJAZN (Pałac Kultury) — Historyczne pamiątki Kremla — g. 10; Dziewczęta z Placu Hiszpańskiego — g. 11, 13, 15, 17, g 18.30 i 20.30 seanse z wyst. artyst.

MŁODA GWARDIA (Pałac Kultury) — Lampa Aladyna — g. 11; Dziewczęta z Placu Hiszpańskiego — g. 12, 14, 16, g. 17.30 i 19.30 z wyst. artyst.

WIEDZA (Pałac Kultury) — La Strada (od l. 18) — g. 12, 14.30, 17, 19.30.

POLONIA (Marszałkowska 56) — Pożegnanie z diabłem (od l. 12) — g. 9.30, 11.30, 13.45, 16, 18.15, 20.30.

OCHOTA (Grójecka 65) — Pan kapitan i jego bohater (od l. 16) — g. 9.30, 11.30, 13.45, 16, 18.15, 20.30.

1 MAJ (Pooskarbińska 4) — Witaj nam Mr. Marshall (od l. 14) — g. 9.30, 11.30, 13.45, 16, 18.15, 20.30.

W—Z (Leszno 19) — Tata, mama, moja żona i ja (od l. 12) — g. 9.30, 11.30, 13.45, 16, 18.15, 20.30.

STOLICA (Narbutta 50a) — Tajemnica dzikiego szybu (od l. 7) — g. 10, 12, 14; Pan inspektor przyszedł (od l. 16) — g. 16, 18, 20.

SYRENA (Inżynierska 4) — Pan kapitan i jego bohater — g. 9, 11, 13.15, 15.30, 17.45 20.

TĘCZA (Suzina 4) — Król się bawi (od l. 16) — g. 9.30, 11.30, 13.45, 16, 18.15, 20.30.

DAR (Jelonki) — Paloma (od l. 16) — g. 18, 16.

OLSZTYN (Włochy) — Pożegnanie z diabłem — g. 16, 18, 20

LOTNIK (Powstańców 1) — Córka pułku (od l. 14) — g. 17, 19.

WRZOS (Anin) — Ali Baba i 40 rozbójników (od l. 16) — g. 16, 18, 20.

USTRONIE (Płudy) — Wrota piekieł (od l. 14) — g. 17, 19.

CZAJKA (Czerniakowska 73) — Wiosna, jesień, miłość (od l. 16) — g. 17 i 19.30.

MEWA (Stalingradzka 10) — Złodzieje i policjanci (od l 16) — g. 14, 16; Mąż idealny (od l. 16) — g. 18, 20.

MAZOWSZE (Skierniewicka 2/4) — Ona tańczyła jedno lato (od l. 18) — g. 14, 16, 18, 20.

STUDIO (Mazowiecka 6/8) — Tata, mama, moja żona i ja — g. 17, 19.

ENERGETYK (Wybrzeże Kościuszkowskie 37) — Dym w lesie (od l. 7) — 16; Pożegnanie z diabłem — g. 18, 20.

AVIA (Siedlecka 47) — Konwój dr M (od l. 14) — g. 18, 20.

NIESPODZIANKA (Świętokrzyska 12, wejście od Czackiego) — Król się bawi — g. 16.30 i 18.30.

CASINO (Szwoleżerów 4) — Nikodem Dyzma (od l. 16) — g. 16.30 i 18.30.

KLUB TPPR (Kredytowa 5/7) — Dygnitarz na tratwie (od l. 12) — g. 17, 19.

REDUTA (Wolska 159, wejście od ul. Gizów) — Wiosna, jesień, miłość — g 16, 18.

WYSTAWY

„Życie i twórczość Adama Mickiewicza", Rynek Starego Miasta 20, czynna dziś w godz. 10—18.

Wystawa Instytutu Zoologicznego PAN, Wilcza 64, czynna (oprócz poniedziałków) w godz. 9—13, w środy g. 9—19, w niedziele i święta g. 10—18.

Ogólnopolska Wystawa Architektury Wnętrz, „Zachęta", Pl. Małachowskiego 3 oraz sale redutowe Teatru Narodowego, godz. 11—19.

„Polska Turystyka Górska" Pałac Kultury, godz. 9—18 (oprócz poniedziałków).

Mauzoleum Walki i Męczeństwa (1939—1945), Al. I Armii WP 25, godz. 10—17 (oprócz poniedziałków).

RADIO

na dzień 11 kwietnia 1957 r. (czwartek)

Na fali 1322 m.

Progr. dnia: 8.15 11.50 17.00 Wiad.: 5.00 6.00 7.00 8.00 12.04 15.00 19.00 21.00 23.00.

5.00—8.15 Transm. pr. II 8.20 Muz. 8.35 Muz. i aktualn. 9.00 Przerwa 12.10 Fel. na tematy międzynar. 12.20 Wesołe piosenki 12.35 Dyskusja przed mikrofonem 13.10 Na swojską nutę 13.30 „Swawolny Dyzio" 14.00 Muz. 16.00 Z życia Zw. Radzieckiego 16.30 Muz. 17.05 Aud. dla dzieci 17.35 Muz. tan. 18.05 Rep. liter. 18.20 Rozważania o współczesności 18.35 Śpiewamy pieśni i piosenki 19.05 Utw. skrzypc 19.30 „Kapitan Blood" — słuch. 21.30 Gra kwintet rytmiczny 21.50 Pięć minut o wychowaniu 21.55 „Jan Baros" 22.15 Rozmowa o muzyce współczesnej.

Na fali 367 m.

Progr. dnia: 6.55 15.05 Wiad.: 5.00 6.00 7.00 8.00 8.30 12.04 16.00 18.30 20.00 23.50.

5.06 Muz. 5.30 Rozmaitości roln. 6.10 Muz. 6.25 Kal. rad. 6.30 Gimn. 6.40 Piosenki 7.10 Skrzynka poszukiwania rodzin 7.15 Muz. 7.45 Błękitna sztafeta 8.15 Muz. 8.36 Muz. 9.00 Aud. dla kl. III 9.20 Konc. 10.00 Radiowy kurs nauki jęz. rosyjskiego 10.20 „Od A do Z muz. rozrywk." 11.00 Aud. dla kl. IX 11.30 Konc. 12.10 Fel. na tematy międzynar. 12.20 Przerwa 15.10 Muz. lud. 15.30 Aud. dla dzieci 16.05 Konc. 16.50 „Wielka narkoza" — pog. 17.00 Pieśni i tańce naszej ziemi 17.15 Muz. 17.40 Na warsz. fali 18.00 Muz. 18.35 Muz. i aktualn. 19.10 Konc. życzeń 20.13 Kronika sport. 20.30 „Fala 56" 20.40 Mel. rozrywk. 20.50 „Diabeł kulawy" — opera komiczna 21.20 Fel. liter. 21.30 Transkrypcje orkiestrowe 21.50 Muz. tan. 23.00 Recital fortep.

Szczegółowy program audycji zamieszcza tygodnik „Radio i Świat"

Polskie Radio zastrzega sobie możliwość zmian w programie.

Dyżury szpitali

Interna — Świerczewskiego 67, Goszczyńskiego 1, Oczki 6. **Chir. ogólna** — Świerczewskiego 67, Goszczyńskiego 1, Solec 93. **Chir. urazowa** — Solec 93. **Chir. szczękowa** — Oczki 6. **Chir. dziecięca** — Kopernika 43. **Położn.-ginekol.** — Solec 93, Madalińskiego 25, Żelazna 90, Płocka 26. **Okulistyka i Urologia** — Oczki 6. **Laryngologia** — Świerczewskiego 67 (dorośli), Kopernika 43 (dzieci). **Ambulatorium chirurgiczno-urazowe dziecięce** czynne w godz. 14—20, ul. Chłodna 8/12.

Odpowiedzi redakcji

A. Sosnowska — W sprawie poszukiwania krewnych, należy zwrócić się do Zarządu Głównego P.C.K. Biuro Informacji w Warszawie, ul. Mokotowska 14. W tej chwili nie posiadamy adresu Polskiego Konsulatu w Australii, ponieważ konsulat generalny rozpocznie swą pracę dopiero w najbliższych miesiącach.

Inż. W. Braun — W sprawie sprzedaży cennych książek należy zwrócić się do antykwariatu.

OKIEM i UCHEM recenzenta

Ileż namiętności — w marionetkach*)

SPADKOBIERCA pięknej tradycji przedwojennego krakowskiego „Cricotu" jest nie tylko obecny „Cricot II", ale i teatr lalek „Groteska". Jest to tradycja teatru malarskiego, teatru plastyków — jako przeciwstawienia typu widowisk, który możemy określić nazwą: „teatru literackiego". W teatrze literackim aktor gra, czyli twórczo interpretuje słowa i myśli pisarza. W teatrze malarskim sylweta ludzka, albo kukiełka stworzona ręką rzeźbiarza, na odpowiednio dobranym tle daje nam ową ruchomą grę linii, światła i barw, której zawdzięczamy rozkoszne widowisko teatru plastycznego. Te dwa kierunki współczesnego teatru charakteryzują najlepsze nasze, polskie, osiągnięcia w sztuce widowiskowej.

Teatr malarski czerpie pewne swe podniety i znajduje źródła pomysłów w literaturze, w poezji. Do najciekawszych osiągnięć przedwojennego „Cricotu" krakowskiego należało przedstawienie poematu dramatycznego „Eurydyka, Orfeusz i wąż" Tytusa Czyżewskiego. Często malarskie środki ekspresji kojarzyły się tutaj ze zmysłowym, a pełnym nieoczekiwanych metafor, tekstem poety. W nowym widowisku, jakie nam pokazała krakowska „Groteska" — „Orfeusz w piekle" Offenbacha i Gałczyńskiego — punkt wyjścia jest literacki. Nie tylko dlatego, że wybitny poeta napisał libretto, lecz z tego przede wszystkim powodu, że w genezie widowiska, jego zasadniczemu pomysłowi przewodziła myśl, zarazem poetycka i filozoficzna, którą można streścić w słowach: „Biurokracja — to piekło humorystyczne".

GAŁCZYŃSKI był urzeczony pięknem mitu orfickiego. Zachwycał się urodą poematu dramatycznego Świrszczyńskiej „Śmierć Orfeusza". Zainteresował go znany utwór Sartre'a „Drzwi zamknięte", który demonstruje nowoczesne piekło, jako męczarnie ścisłego współżycia z nieznośnym otoczeniem. Ponieważ zaś autor „Niobe" był, jako stuprocentowy poeta, obdarzony ogromnym poczuciem humoru, sięgnął Gałczyński chętnie po starą operetkę Offenbacha, pokazującą przygody Orfeusza jako zabawną groteskę. Czyż można sobie wyobrazić pomysł śmieszniejszy i bardziej wdzięczny, jak biednego poetę Orfeusza tak bardzo stęsknionego za ukochaną Eurydyką, iż gotów przebrnąć przez piekło zaświadczeń, podań, załączników, formalności, przepustek i utrudnień? Wiemy czym jest, czym być musi, świat rządzony przez biurokrację. Kto raz starał się na przykład o paszport, zachwyci się owym pysznym epizodem w „Orfeuszu" gdy zamoczone poświadczenie w kieszeni, płynącego przez Styks bohatera, może definitywnie przekreślić wszelkie jego nadzieje...

„Groteska" zrealizowała ten tekst w sposób przede wszystkim malarski (inscenizacja Zofii Jaremowej, scenografia Kazimierza Mikulskiego). Dowcipy plastyczne w tym widowisku raz po raz nas urzekają i zaskakują. Przeobrażenie wydającej zaświadczenia sekretarki z kółka w maszynie biurokratycznej w kobietkę leciutko Orfeuszem zainteresowaną, dokonywa się wdzięcznie — tym bardziej, że rzecz się dzieje... wśród laleczek. I jakiż to efekt uroczy, gdy owa pełna wdzięku istotka drewniana zatrzaskuje wielką szafę urzędową. A kiedy fotel naczelnika urzędu urasta do rozmiarów jakiejś cytadeli, wmontowanej plastycznym pomysłem w konstrukcję urzędu — postać owego dygnitarza raz po raz wyrasta nawet i ponad ów fotel. Kiedy indziej bóstwa mitologiczne, z Jowiszem na czele, wesoło się huśtają — na obłoczkach. A Jowisz boksuje się z Plutonem (cóż za pyszna maska bogabiurokraty z lekka zalatującego... policją) w takt miarowej a nudnawej korespondencji urzędowej! Nawet program „Orfeusza", ułożony w kształt „poufnego" formularza — jest dobrym dowcipem rozbawionego plastyka...

WOSTATECZNYM rezultacie jesteśmy nieraz zależni od tworów własnej naszej fabrykacji" — powiedział mądry, stary Goethe. Laleczki, marionetki i łątki należą do najpotężniejszych, choć tak na pozór wątłych i kruchych, tworów ludzkiej dłoni. Są syntezą dwóch niewyczerpanych źródeł artystycznej inspiracji: sztuki dziecka, oraz artyzmu ludowego. Mają rozgrzeszający wszystko atut: urzekający i subtelny wdzięk. Gdy w „Orfeuszu" krakowskiej „Groteski" laleczka płynie poprzez Styks naszej wyobraźni, ręce najoporniejszych widzów składają się do oklasków. Choć były w tym widowisku momenty pewnego nieporządku, młodzież zapełniająca salę — młodzież w najszerszym znaczeniu tego słowa — dawała się unosić radosnemu podnieceniu. Ileż namiętności w tych marionetkach! — można by powiedzieć za włoskim poetą — Rosso di San Secondo, który zresztą nie o laleczkach wtedy myślał. Ileż radości życia w tych sztucznych istotach, kierowanych mądrą ręką artysty i słoneczną myślą człowieka.

W. N.

*) Teatr „Groteska" z Krakowa. Występy gościnne „Orfeusz w piekle" K. I. Gałczyńskiego (libretto) i J. Offenbacha (muzyka). Reżyseria i inscenizacja Z. Jaremowa. Scenografia K. Mikulski. Lalki: Z. Minticz i J. Skarżyński.

REDAKCJA — Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5 Centrala 89-241 2, 3, tel. Red. naczelny 418-57. Sekretariat 892-41. Dział miejski i red. nocna 21-25-23. Wydanie prowincjonalne 413-59, koresp. 80-525. Ogłoszenia przyjmuje Powszechna Ag. Reklamy, ul. Poznańska 38. Red przyjmuje w dni powszednie w godz. od 10—12.

CZYTELNIK B-14

ADMINISTRACJA — ul. Wiejska 12, tel. 824-11. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze. Prenumerata miesięczna wynosi 14 zł Cena pojedynczego egzemplarza wynosi 50 gr. — z dodatkiem ilustrowanym 70 gr Prenumerata za granicą wynosi kwartalnie zł 54.60 półrocznie zł 109.20, rocznie zł 218.40 Zamówienia i wpłaty przyjmuje Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „RUCH" Warszawa, ul. Wilcza 46 PKO 1-6-100024 W-wa.